ISSN 1896-7019

TWÓJ JEDYNY LUBELSKI TYGODNIK

nowy tydzień W LUBLINIE

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 2,60 zł (w tym 5% VAT)

25-31 marca 2019 r. | nr 12 (637)/2019 | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

24 str. + Bezpłatny dodatek TV OD LAT 18-tu

– Kontrole to zadanie na wiele tygodni – mówi Jacek Kucharczyk, komendant Straży Miejskiej w Lublinie

Nie mają umów, podrzucają śmieci

Będziemy sprawdzać, czy właściciele prywatnych przedsiębiorstw podpisali umowy na wywóz śmieci – zapowiadają urzędnicy. Aktualnie przedsiębiorcy często podrzucają odpady np. do osiedlowych pojemników. Str. 4

Komitety wyborcze gotowe do kampanii europarlamentarnej

(Za) duży wybór?

Już 15 komitetów zarejestrowała Państwowa Komisja Wyborcza przed majową elekcją do Parlamentu Europejskiego. Rygory ordynacji powodują jednak, że liczą się w istocie tylko dwa – PiS (kandydaci na zdjęciu) i Koalicja Obywatelska, natomiast trzy – Konfederacja narodowców i liberałów, Wiosna Roberta Biedronia oraz Kukiz'15 mogą najwyżej myśleć o wprowadzeniu pojedynczych europosłów i to tylko w przypadku połączenia niskiej frekwencji z dużą mobilizacją własnych elektoratów. Str. 3

Warszawski inwestor wystąpił już o pierwsze pozwolenia

Biurowiec przytłoczy osiedle Górki?

Mieszkańców Czubów Południowych niepokoją plany rozbudowy osiedla Górki, które od lat zmaga się z problemem parkowania na wąskich uliczkach. – Kolejne bloki tylko pogorszą ten stan – przekonują mieszkańcy. Str. 3

Lubelscy i świdniccy nauczyciele są za strajkiem. Rodzice i uczniowie martwią się nie tylko, czy odbędą się końcowe egzaminy, ale również tym, że w tym roku przez reformę oświaty będzie o wiele trudniej dostać się do wymarzonej szkoły

Rodzice apelują, nauczyciele protestują

Rodzice tegorocznych absolwentów gimnazjów i klas ósmych szkoły podstawowej apelują do władz Lublina o umożliwienie składania podań o przyjęcie do pięciu, a nie jak dotąd tylko trzech szkół średnich. Str. 7

Zbudują wieżowce koło Orfeusza?

Mieszkańcy Kameralnej boją się zagęszczenia

Nawet dziesięciopiętrowe bloki mogą stanąć przy ulicy Kameralnej. W rejonie Orfeusza trwają prace nad zmianą miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Okoliczni mieszkańcy są przeciwni planowanej inwestycji i rozważają przeprowadzenie protestów. Str. 4

Wataha rozrywa ogrodzenie, ryje ogródki

Działkowcy kontra dziki

Str. 3

Posadzono nowe drzewa, ale zanim urosną, miną lata

Na Zwycięskiej zrobiła się „patelnia"

Serce mi pękało, gdy widziałam leżące na ziemi konary. – to tak, jakby dobremu człowiekowi obciąć ręce – żali się pani Henryka, mieszkanka ulicy Zwycięskiej... Str. 4

Pragnienie wolności silniejsze niż wszystko

Pokonali mur

Z przedpremierowego pokazu filmu dokumentalnego „Pokonać mur", opowiadającego historię pilotów z Aeroklubu Świdnik, którzy w 1983 roku podjęli udaną ucieczkę samolotem na lotnisko Tempelhof w Berlinie Zachodnim, widzowie wychodzili wyraźnie wzruszeni. To wspólna produkcja reżysera Grzegorza Linkowskiego i scenarzysty Krzysztofa Załuskiego. Str. 14

REKLAMA

Damel-TAXI
1-96-26
815 333 333
w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU
POBIERZ i zamawiaj TAXI

CZUBY POŁUDNIOWE: Warszawski inwestor wystąpił już o pierwsze pozwolenia

Biurowiec przytłoczy osiedle Górki?

Mieszkańców Czubów Południowych niepokoją plany rozbudowy osiedla Górki, które od lat zmaga się z problemem parkowania na wąskich uliczkach. – Kolejne bloki tylko pogorszą ten stan – przekonują mieszkańcy.

Nowy blok ma stanąć na prywatnych działkach o numerach 30/8 i 30/10 i 13. Obecnie jest to ugór porośnięty trawami (tuż za garażami spółdzielni mieszkaniowej „Mikołaj", na wysokości bloku przy ulicy Na Stoku 2. – Niepokoi mnie los tych działek, bo dowiedziałem się od mieszkańców, że na tym terenie ma być budowany biurowiec. A ten teren obejmuje chronione prawnie wąwozy i suche doliny Lublina. Budowa w tym miejscu jakichkolwiek budynków kłóci się z przepisami o ochronie środowiska– stwierdza **Wiesław Wnuk**, dotychczasowy przewodniczący rady dzielnicy Czuby Południowe. – Mamy już na działce prywatnej przy ulicy Wyżynnej 4 postawione dwa bloki, ale jeśli pójdziemy w dalszą zabudowę, to nastąpi przesłonięcie Starego Gaju, który dostarcza miastu sporą ilość powietrza. Jakakolwiek zabudowa na tym terenie nie powinna być brana pod uwagę – dodaje radny.

Wiesław Wnuk pokazuje teren, na którym stanie nowy biurowiec

Problem w tym, że wspomniane działki nie należą do miasta, a ich właścicielami są osoby prywatne. Obecnie w ratuszu trwają procedury związane z ewentualnym wydaniem decyzji środowiskowej, o którą zwrócił się inwestor, warszawska agencja nieruchomości.. – W dniu 6 grudnia 2018 r. do Wydziału Ochrony Środowiska wpłynął wniosek Global Rent Sp. z o.o. Sp. k. o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia polegającego na budowie budynku usługowo-biurowego – potwierdza **Olga Mazurek-Podleśna** z biura prasowego ratusza. – Decyzja jest w trakcie procedowania – dodaje rzeczniczka. Z dokumentów wynika, że na tym terenie mogą powstać siedmiokondygnacyjne budynki. Największa z działek ma 9538 m^2 powierzchni (9,5 ara).

– Może być tak, że jeśli taki duży biurowiec powstanie na naszym osiedlu to zbraknie miejsc parkingowych. Już dwukrotnie jako rada dzielnicy składaliśmy wniosek do Budżetu Obywatelskiego o nowe miejsca parkingowe na osiedlu Górki w dolnym odcinku ulicy Wyżynnej. Niestety, nie udało nam się uzyskać wymaganej większości głosów i projekt nie wszedł do realizacji, a to jeden z najbardziej palących problemów tej części Czubów Południowych – tłumaczy Wiesław Wnuk. Pytań o kolejny budynek na osiedlu Górki jest o wiele więcej. – Jak będzie przebiegał dojazd do budowy, a potem samo połączenie z nowym budynkiem, czy pod lasem powstanie nowa droga? – zastanawia się radny.

TEKST I FOT. EMILIA **KALWIŃSKA**

Pierwsze testy: jest sporo do poprawy

Miejski rower z uwagami

21 marca uruchomiono w Lublinie i Świdniku miejskie systemy wypożyczania rowerów. Do dyspozycji mieszkańców jest ponad 950 jednośladów, które można wypożyczać na 97 stacjach zlokalizowanych w obu miastach.

– Zasady korzystania z Lubelskiego Roweru Miejskiego nie zmieniają się. Bezpłatne pozostaje pierwsze 20 minut każdego wypożyczenia. Potem opłaty naliczane są zgodnie z cennikiem – złotówka za wypożyczenie nieprzekraczające godziny, 3 złote za drugą godzinę i po 4 złote za trzecią i każdą następną godzinę – informuje **Marek Pogorzelski**, rzecznik prasowy spółki Nextbike, operatora Lubelskiego Roweru Miejskiego.

Obok rowerów standardowych mieszkańcy Lublina mogą skorzystać z 20 rowerów dziecięcych i 5 tandemów. Można je wypożyczać na tych samych zasadach co rowery standardowe z tą różnicą, że rowery dziecięce można wypożyczać i zwracać tylko na stacjach na ul. Leszczyńskiego i Długosza. W systemie Lubelskiego Roweru Miejskiego zarejestrowało się do tej pory ponad 90 tysięcy użytkowników. Tylko w ubiegłym roku rowery wypożyczono 745 tysięcy razy, co jest drugim najlepszym wynikiem w historii Lubelskiego Roweru Miejskiego.

Uruchamianie stacji roweru na Węglinie Północnym

W dniu otwarcia popularnej stacji roweru miejskiego przy placu Wolności audyt jednośladom zrobili aktywiści z Porozumienia Rowerowego. Ich zdaniem nadal jest sporo do poprawy – „Najpierw nie działała stacja, potem aplikacja mobilna, a na trzy wypożyczane rowery – jeden sprawny, jeden miał niesprawny przedni hamulec i niewyregulowane przerzutki a ostatniego nie udało się wypiąć. Wielki test w weekend. Liczymy na lepsze wyniki niż rok temu. Na oko stan rowerów jest lepszy (nowe dzwonki, kierownice, pedały, koszyki itd." – napisali na swoim profilu w mediach społecznościowych. **(EM.K.)**

Pierwsza wiosenna sesja rady miasta

Dwie skargi i lotnisko

Skargą na prezydenta oraz podjęciem stanowiska w sprawie nadania lotnisku imienia Unii Lubelskiej – m.in. tym zajmie się Rada Miasta Lublin podczas najbliższej sesji. Odbędzie się ona w czwartek, 28 marca.

Zgłoszona przez jedną z mieszkanek skarga na prezydenta dotyczy nieudzielania odpowiedzi na pismo z sierpnia 2018 roku. „Zdaniem skarżącej brak udzielenia odpowiedzi na pismo powoduje naruszenie przepisów kodeksu postępowania administracyjnego, gdyż żaden organ nie powinien pozostawać pism obywateli bez rozpoznania. Skargę uznajemy jednak za niezasadną" – czytamy w uzasadnieniu, pod którym podpisał się radny **Marcin Bubicz**, przewodniczący komisji skarg, wniosków i petycji.

Radni zagłosują też nad podobną skargą na „nienależyte wykonywanie zadań przez dyrektora Zarządu Dróg i Mostów". Na czym ma ono polegać? „Na nieudzieleniu odpowiedzi na dwukrotnie kierowany wniosek o zmianę organizacji ruchu przez przeniesienie płatnego, niestrzeżonego miejsca parkingowego zlokalizowanego w ramach Strefy Płatnego Parkowania" – czytamy w uzasadnieniu. Rajcy będą też głosować nad petycją Fundacji Wolności w sprawie „nagrywania obrazu i dźwięku posiedzeń komisji Rady Miasta Lublin". Komisja skarg, wniosków i petycji wnioskuje o jej odrzucenie.

W czwartek radni podejmą też stanowisko w sprawie nazwania Portu Lotniczego Lublin imieniem Unii Lubelskiej. To pomysł grupy radnych klubu Krzysztofa Żuka, o którym pisaliśmy kilka tygodni temu. Pod projektem podpisali się m.in.: **Marcin Nowak**, **Jadwiga Mach** i **Elżbieta Dados**. – „W 2019 roku obchodzimy 450. rocznicę tego wydarzenia, będącego symbolem integracji państw oraz narodów. Jej ponadczasowe znaczenie zapisało się w sercach i umysłach kolejnych pokoleń, eksponując jednocześnie Lublin jako miejsce wzajemnej współpracy pomiędzy narodami na płaszczyźnie politycznej, kulturowej, gospodarczej i społecznej" – czytamy w projekcie. Udziały w spółce PLL Lublin ma również województwo lubelskie. W razie pozytywnego wyniku czwartkowego głosowania, stanowisko zostanie przekazane Zgromadzeniu Wspólników PLL, które podejmie ostateczną decyzję.

GRZEGORZ **REKIEL**

LOT stawia na Świdnik

Do stolicy polecimy codziennie

Samoloty PLL LOT od końca marca będą codziennie latały ze Świdnika do Warszawy i z powrotem. Nasz narodowy przewoźnik zapowiada również utrzymanie rejsów z lubelskiego lotniska do Tel Awiwu. To pierwsze od dłuższego czasu dobre wiadomości z PLL, który od kilku miesięcy notuje spadek liczby obsługiwanych połączeń i pasażerów.

Loty na trasie Warszawa – Świdnik – Warszawa LOT uruchomił jesienią ubiegłego roku. Dotąd rejsy odbywały się pięć razy w tygodniu – w poniedziałki, środy, czwartki, piątki i niedziele. Od 31 marca samoloty na tej trasie będą latały siedem dni w tygodniu.

– Uruchomione 3 września ub.r. połączenie okazało się wielkim sukcesem. Z oferty LOT-u skorzystało dotąd prawie 7 tysięcy pasażerów, w związku z tym zdecydowaliśmy się od rozpoczynającego się sezonu letniego zwiększyć częstotliwość połączeń i obsługiwać tę trasę codziennie – informuje **Adrian Kubicki**, dyrektor Biura Komunikacji Korporacyjnej LOT-u. – Rozkład został skonstruowany w ten sposób, by umożliwić dogodne przesiadki na Lotnisku Chopina, np. na rejsy do Ameryki Północnej i do Europy Zachodniej.

Od 31 marca samolot będzie startował z Warszawy o godz. 13:45, a lądował w Lublinie o 14:30. Rejsy powrotne zaplanowane są na godz. 15:20, a lądowanie na Lotnisku Chopina o 16:10. Rejsy będą realizowane głównie przez 78-miejscowe Bombardiery Q400, a także 76/82-miejscowe samoloty Embraer 170/175.

– Bardzo się cieszymy, że narodowy przewoźnik zwiększa swoją obecność w naszym porcie. Oferta LOT-u daje dziś możliwość tysiącom pasażerów odbycia wygodnej podróży z woj. lubelskiego do stolicy lub do wielu ważnych biznesowo i atrakcyjnych turystycznie miejsc. Mamy nadzieję, że nasza współpraca będzie się rozwijać – mówi **Krzysztof Wójtowicz**, prezes Portu Lotniczego Lublin.

W sezonie letnim LOT utrzyma również bezpośrednie połączenie z Lublina do Tel Awiwu. Jak podaje przewoźnik, w 2018 roku na tej trasie podróżowało prawie 21 tysięcy osób. W zależności od tygodnia LOT będzie wykonywać jeden lub dwa rejsy w tygodniu według rozkładu: LO 165 LUZ-TLV 00:50-05:25 we wtorki, środy lub czwartki oraz LO 166 TLV-LUZ 21:15-00:00 w poniedziałki, wtorki lub środy. **RD**

ŚRÓDMIEŚCIE: Na Rusałce powstanie największy skatepark w Lublinie

Raj dla rolkarzy

Ratusz wybrał wykonawcę skateparku na Rusałce. Za 2 mln 433 tys. zł powstanie największy tego typu obiekt w Lublinie. To realizacja zwycięskiego projektu Budżetu Obywatelskiego w 2016 roku.

Skatepark przy Rusałce wybuduje firma 4SKATE z Jeleniej Góry, która przedstawiła najtańszą ofertę spośród trzech konkurujących firm. Nie obyło się jednak bez dokładania środków, bo jej oferta przekraczała zaplanowany budżet o ponad 250 tys. złotych. Prezydent **Krzysztof Żuk** zdecydował o dołożeniu brakującej sumy do budowy boiska do streetballu i skateparku na Rusałce. Wykonawca musi m.in. uporządkować teren i zdjąć starą nawierzchnię asfaltową oraz wykonać kanalizację deszczową dla nowego obiektu.

Wizualizacja skateparku przy Rusałce

Skatepark, wraz z przeszkodami, wykonany zostanie z żelbetonu. Będą też ławki i stojaki na rowery. Powierzchnia zaplanowanej płyty skateparku to 1150 mkw; a boiska do streetballu – 347 m2. Teren skateparku ma mieć dostęp do ulicy Rusałka poprzez istniejący zjazd. Gotowy jest już projekt konstrukcyjny, który powstał po konsultacjach z deskorolkarzami. – Ruszamy z budową skateparku przy ul. Rusałki. Jestem pewny, że ten obiekt spełni oczekiwania wszystkich lubelskich miłośników jazdy na rolkach, deskorolkach i rowerach – zapewnia prezydent Krzysztof Żuk. Nowy obiekt sportowy ma zostać wybudowany do końca 2019 roku. Wykonawca ma na realizację inwestycji 270 dni od momentu podpisania umowy z miastem. **(EM.K.)**

Warto zobaczyć

Wędrująca unia

Mowa o wystawie edukacyjnej „1569–2019. 450-lecie Unii Lubelskiej", która zadebiutowała w grudniu ubiegłego roku przed siedzibą politologii na placu Litewskim i o której pisaliśmy na początku stycznia. Teraz zagościła na placu Wolności, przed wejściem do Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Łopacińskiego.

Warto ją obejrzeć, ponieważ twórca jej koncepcji i tekstów zamieszczonych na 14 planszach – **Marcin H. Gapski** z Muzeum na Zamku – zaprezentował osoby i wydarzenia od końca XIV wieku do 1569 r., które przyczyniły się do jej zawarcia. Są też tablice poświęcone Lublinowi w czasach Jagiellonów i obrazowi Jana Matejki prezentującemu to wydarzenie. Kolejne prezentują strukturę powstałej w Lublinie Rzeczypospolitej Obojga Narodów oraz reguły funkcjonowania senatu, sejmu i sejmików. Teksty na planszach uzupełnia starannie dobrany materiał ilustracyjny. **JD**

nowy tydzień
Nowy Tydzień w Lublinie
Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika
WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma
REDAKCJA: tel. **509 710 033**, fax. (81) 463 96 76;
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk
Dziennikarze:
Katarzyna Głaz (Świdnik), tel. 508 599 387;
Emilia Kalwińska – 601 422 910;
Grzegorz Rekiel – 601 344 818;
Biuro reklamy i ogłoszeń:
Dyrektor Biura Reklamy:
Ewa Sprawka – 691 344 029.
Druk: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A.
ul. Daniszewska 27
03-230 Warszawa
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6
www.nowytydzien.pl
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

Komitety wyborcze gotowe do kampanii europarlamentarnej

(Za) duży wybór?

Mirosław Piotrowski, który przez dwie kadencje zasiadał w europarlamencie z ramienia PiS, tym razem wystartuje na czele własnego ugrupowania

Już 15 komitetów zarejestrowała Państwowa Komisja Wyborcza przed majową elekcją do Parlamentu Europejskiego. Rygory ordynacji powodują jednak, że liczą się w istocie tylko dwa – PiS i Koalicja Obywatelska, natomiast trzy – Konfederacja narodowców i liberałów, Wiosna Roberta Biedronia oraz Kukiz'15 mogą najwyżej myśleć o wprowadzeniu pojedynczych europosłów i to tylko w przypadku połączenia niskiej frekwencji z dużą mobilizacją własnych elektoratów.

Prawica pokłócona

Nie znaczy to jednak, że inni ustępują bez walki. Kampania się jeszcze nawet oficjalnie nie zaczęła, a do obrony swojego miejsca w europarlamencie ruszył prof. **Mirosław Piotrowski**, tym razem nie w barwach PiS ani LPR, ale na czele własnego ugrupowania – Ruchu Prawdziwa Europa-Pro Christi, utworzonego z mniejszymi formacjami katolickimi (jak Prawica Rzeczypospolitej, jednak bez jej założyciela, **Marka Jurka**). Do niedawna zresztą nikt nie traktował kojarzonej z o. **Tadeuszem Rydzykiem** inicjatywy RPE poważnie, widząc w niej co najwyżej kartę przetargową do ugrania nowej umowy z PiS-em. Czy jednak licytowano zbyt wysoko, czy **Jarosław Kaczyński** miał już dość legendarnej nielojalności prof. Piotrowskiego – dość, że rywalizować on będzie nie tylko z kandydat(k)ami partii rządzącej, ale i z konkurencyjnymi listami eurosceptyków. Ci skupiają się przede wszystkimi w Konfederacji **Janusza Korwin-Mikkego**, Ruchu Narodowym, **Grzegorza Brauna**, **Liroya** i ruchów antyaborcyjnych, których ostatnio wsparły także środowiska kresowe. Ich reprezentantem na lubelskiej liście Konfederacji będzie profesor KUL, **Włodzimierz Osadczy**. O niemal te same głosy zabiegać też będą kandydaci partii POLEXIT (w tym dawnego Kongresu Nowej Prawicy) oraz zwolennicy **Pawła Kukiza**.

Najwięksi wciąż niemrawo

Pełną 10-tkę kandydatów przedstawiło już PiS. Poza znanymi posłankami: **Elżbietą Kruk** i **Beatą Mazurek** znalazł wśród nich m.in. zgłoszony przez Porozumienie **Jarosława Gowina** lubelski senator, prof. **Andrzej Stanisławek**. Jako swój główny pomysł wyborczy (poza dalszym zaostrzeniem walki z paleniem papierosów) przedstawił on żądanie reparacji od państw zachodnich, w których pracują lekarze wykształceni w Polsce. Nieco mniej księżycowe pomysły chodzą po głowach „Europejczyków". Lider KE, europoseł PSL **Krzysztof Hetman,** nawołuje do „zaprzestania przez PiS niszczenia pozycji Polski w Unii", natomiast reszta kandydatów, w tym **Joanna Mucha** z PO i **Riad Haidar** z SLD, nie zaczęli jeszcze właściwej kampanii. Również jednak na centrolewicy daleko od jedności. Niespodzianką ostatnich dni jest przyłączenie się do Wiosny Biedronia dawnej legendy Solidarności, **Zbigniewa Bujaka.** Osobno startuje też Lewica Razem – koalicja partii... Razem, Unii Pracy i Ruchu Sprawiedliwości Społecznej **Piotra Ikonowicza**.

Jedno wydaje się zatem pewne – będzie z kogo wybierać, choć czy rzeczywiście lublinianie mają wybór, to już inna sprawa…

TAK

Wielka inwestycja blisko finału

Wkrótce pojedziemy wiaduktami na Grygowej

Przed tygodniem wiadukty pomyślnie przeszły próby obciążeniowe

Powoli dobiegają końca roboty przy budowie wiaduktów na ulicy Grygowej w Lublinie. Wykonawca musi jeszcze uporządkować teren i przeprowadzić prace z zakresu oznakowania.

W miejsce 750-metrowego, najdłuższego w Lublinie wiaduktu, wybudowano dwa wiadukty o długości 153 i 212 metrów. „Inwestycja realizowana na odcinku pomiędzy skrzyżowaniem z ul. Pancerniaków a skrzyżowaniem z ul. Metalurgiczną polegała m. in. na budowie: dwóch par mniejszych obiektów, nasypów, skrzyżowania z łącznicą ul. Rataja w formie ronda, sieci trakcji trolejbusowej, alejek pieszych i rowerowych" – czytamy na stronie internetowej lublin.eu. Roboty przy budowie nowych wiaduktów powoli dobiegają końca. Wykonawca musi jeszcze uporządkować teren i przeprowadzić prace z zakresu oznakowania. – Gdy tylko wykonawca zgłosi zakończenie robót, rozpoczniemy tzw. czynności odbiorowe – informują urzędnicy.

Opr. GR

„Tak" czy „nie"?

Rosną emocje przed referendum

Już niespełna dwa tygodnie zostały do referendum (7 kwietnia), które ma rozstrzygnąć przyszłość lubelskich górek czechowskich. Przeciwnicy ich zabudowy przekonują, że byłaby to niepowetowana strata dla miasta i jego przyrody. Właściciele terenu, spółka TBV, zachęca do głosowania na „tak" przekonując w ogłoszeniach, na ulotkach i bilbordach, że Lublin stoi przed historyczną szansą zyskania za symboliczną złotówkę największego parku, który swoim rozmiarem przewyższy Ogród Saski oraz parki: Czechów, Jana Pawła II, Ludowy i Bronowicki.

W ubiegłym tygodniu do mediów trafił list otwarty **Tomasza Buczka**, lubelskiego biologa i aktywisty, w którym napisał, że w toczącej się batalii nie chodzi tylko o górki czechowskie, lecz o pomysł na miasto zwracając uwagę na przyrodnicze walory tego terenu. „Znajdujące się tam porosty wskazują, że jest to miejsce o dobrych parametrach powietrza. To w Lublinie rzadkość. Górki mają jeden z najwyższych wskaźników bioróżnorodności (bogactwa przyrodniczego – **przyp. aut.**), zarówno jeśli chodzi o roślinność (222 gatunki roślin zielnych, w tym 170 to zioła i gatunki miododajne), ptaki (91 gatunków, w tym 58 lęgowych), jak i motyle (36 gatunków). Bezwartościowe, według niektórych, łany nawłoci można kosić" – czytamy w liście.

Buczek przypomina koncepcję Romualda Dylewskiego, znanego lubelskiego architekta. – Na górkach czechowskich planował park wyżynny, który, wraz z dolinami rzek i wąwozami, miał dopełniać „kręgosłup systemu ekologicznego miasta". Po wielu latach wykorzystano tę koncepcję, włączając górki do Ekologicznego Systemu Obszarów Chronionych. Taką rolę górek widzieli autorzy obowiązującego Studium Kierunków i Uwarunkowań Zagospodarowania Przestrzennego Lublina z 2000 roku. Korytarze przewietrzające są konieczne, by nie powtórzył się krakowski scenariusz, gdzie pomimo wymiany starych pieców węglowych smog nie ustąpił – przekonuje. Tomasz Buczek poruszył też kwestię parku 700-lecia, który miałby powstać na terenie górek czechowskich. „W wyobraźni widzę spalone słońcem trawniki. Czy miasto będzie stać na nawodnienie terenu i obiecywane nasadzenia, alejki, ogródki jordanowskie itd.? Przecież miasto już nie wytrzymuje budżetu przeznaczonego na parki miejskie. Czy mieszkańcy będą chcieli spłacać kolejne długi miasta?" – zastanawia się.

Przypomnijmy, że przed dwoma laty spółka TBV kupiła 105 hektarów niezagospodarowanego terenu nazywanego górkami czechowskimi. Deweloper planuje postawić na 30 hektarach bloki mieszkalne w zamian za przekazanie miastu pozostałych 75 hektarów na park oraz współfinansowanie jego powstania. Sprawa budzi spore emocje wśród lublinian. Projekt ma zwolenników, ale również przeciwników. W niedzielę, 7 kwietnia, odbędzie się referendum poświęcone przyszłości górek. Mieszkańcy Lublina odpowiedzą na pytanie: „Czy jest Pan/Pani za tym aby Gmina Lublin zmieniła obecnie dopuszczony miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego rodzaj zabudowy z usługowej, komercyjnej i sportowo-rekreacyjnej na zabudowę mieszkalno-usługową na nie więcej niż 30 ha terenu tzw. górek czechowskich, w zamian za sfinansowanie przez obecnego właściciela zagospodarowania pozostałych 75 ha tego terenu, jako zieleni publicznej (parku naturalistycznego), przy zachowaniu cennych przyrodniczo walorów i przekazanie go Gminie Lublin?". Przedstawiciele TBV zachęcają do zagłosowania na „tak". „Lublin stoi przed historyczną szansą zyskania za symboliczną złotówkę największego parku, który swoim rozmiarem przewyższy Ogród Saski, parki Czechów, Jana Pawła II, Ludowy i Bronowicki razem wzięte" – czytamy na stronie internetowej gorkiczechowskie.pl.

Zakończyło się już kompletowanie składów obwodowych komisji wyborczych na referendum. Chętnych było więcej aniżeli miejsc do obsadzenia. – Zgłosiło się 1809 kandydatów, z czego 63 zgłoszenia były błędne. Do 207 komisji wyznaczyliśmy po 7 osób, co oznacza, że zasiądzie w nich łącznie 1449 osób – poinformowała nas **Anna Ryfka**, przewodnicząca miejskiej komisji wyborczej, która będzie czuwać nad przebiegiem referendum. Warto dodać, że szeregowy członek komisji zarobi 150 złotych, zastępca przewodniczącego - 165 złotych, a przewodniczący - 190 złotych.

BR

KALINOWSZCZYZNA: Wataha rozrywa ogrodzenie, ryje ogródki

Działkowcy kontra dziki

Podkopują ogrodzenia i niszczą uprawy. Ludzie boją się o swoje zdrowie – mówią działkowicze o watasze dzików, która pojawiła się na terenie Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Kalina".

ROD „Kalina" to ważne miejsce na „zielonej mapie Lublina". Położony jest między ulicą Turystyczną, a osiedlem RSM „Motor", po lewej stronie Bystrzycy. Zajmuje powierzchnię około 22 hektarów i składa się obecnie z 570 działek, z których 475 jest użytkowanych. Od pewnego czasu działkowców niepokoi wataha dzików, która pojawiła się na terenie ogrodu. **Halina Gaj-Godyńska**, prezes ROD „Kalina", przyznaje, że problem jest poważny. – To prawdziwa plaga. Działkowicze widzieli lochę z warchlakami. Dziki podkopują ogrodzenia, wchodzą na teren działek i niszczą uprawy. Ludzie boją się o swoje zdrowie, bo są to zwierzęta, które w skrajnym wypadku mogą zaatakować człowieka – mówi. Czy w poprzednich latach dziki również pojawiały się na terenie ogródków? – Tak, ale do tej pory nie robiły szkód. Po raz pierwszy mam poczucie, że znaleźliśmy się w kropce – dodaje H. Gaj-Godyńska. W podobnym tonie wypowiada się **Adam Osiński**, miejski radny klubu Krzysztofa Żuka, a niegdyś przewodniczący zarządu dzielnicy Kalinowszczyzna. – Wataha dzików robi znaczne szkody – przyznaje.

Działkowicze zgłosili problem Straży Miejskiej. – Zgłoszenie wpłynęło do nas 14 marca, a już następnego dnia funkcjonariusze naszego eko-patrolu spotkali się na miejscu z panią prezes. Straż Miejska nie posiada jednak kompetencji ani narzędzi w zakresie odławiania dzików. W tym zakresie współpracujemy z Lubelskim Centrum Małych Zwierząt oraz Wydziałem Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Lublin – wyjaśnia **Robert Gogola**, rzecznik SM. Sprawą dzików zajmą się właśnie te dwie ostatnie jednostki. Warto dodać, że obecność dzików na terenie miasta nie jest, wbrew pozorom, rzadkim zjawiskiem. – W 2018 roku otrzymaliśmy 56 zgłoszeń na temat dzików na terenie Lublina, zaś w 2019 roku do 20 marca – 18 zgłoszeń – dodaje R. Gogola.

Zryte przez dziki działki w ROD „Kalina"

GRZEGORZ **REKIEL**

REKLAMA

- Kontrole to zadanie na wiele tygodni – mówi Jacek Kucharczyk, komendant Straży Miejskiej w Lublinie

Nie mają umów, podrzucają śmieci

Będziemy sprawdzać, czy właściciele prywatnych przedsiębiorstw podpisali umowy na wywóz śmieci – zapowiadają urzędnicy. Aktualnie przedsiębiorcy często podrzucają odpady np. do osiedlowych pojemników.

Przypomnijmy, że od stycznia tego roku w całym mieście obowiązuje system selektywnej zbiórki odpadów. Mieszkańcy powinni wrzucać śmieci do pięciu pojemników: papier (niebieski), szkło (zielony), odpady ulegające biodegradacji (brązowy), tworzywa sztuczne i metale (żółty) i odpady zmieszane (kolor odmienny od pozostałych). Przy wywozie śmieci Lublin jest podzielony na siedem sektorów. W imieniu mieszkańców domów jednorodzinnych oraz bloków umowy z firmami odbierającymi śmieci podpisuje miasto. Firmy, instytucje, sklepy czy lokale gastronomiczne muszą podpisać takie umowy we własnym zakresie. Ich siedziby określa się mianem nieruchomości niezamieszkałych.

Pojemniki objęte gminnym systemem zagospodarowania odpadów są odpowiednio oznakowane i nie mogą być wykorzystywane np. przez właścicieli sklepów czy restauracji. Muszą oni skorzystać z osobnych pojemników. Praktyka różni się jednak od teorii.

– Dostaliśmy sygnał od mieszkańców z Czechowa, że ich pojemniki zbyt szybko się zapełniają i pojawiają się w nich liczne opakowania przemysłowe. Zaczęliśmy podejrzewać, że właściciele nieruchomości niezamieszkałych podrzucają śmieci do osiedlowych altan – tłumaczy **Jacek Kucharczyk**, komendant Straży Miejskiej w Lublinie. Przypuszczenia się potwierdziły. Na początku marca funkcjonariusze eko-patrolu SM skontrolowali 24 lubelskie obiekty handlowe. Sprawdzali, czy ich właściciele zawarli odrębne umowy na wywóz nieczystości. Okazało się, że umowy zostały podpisane tylko w przypadku trzech obiektów. Właściciele pozostałych korzystają np. z ogólnodostępnych pojemników, czego robić nie mogą.

Skala problemu jest poważna, o czym może świadczyć fakt, że odpady z nieruchomości niezamieszkałych stanowią prawie 24 procent spośród wszystkich śmieci wytwarzanych na terenie Lublina. Przedstawiciele ratusza zapowiedzieli, że wzrośnie liczba kontroli.

– Będziemy sprawdzać, czy właściciele nieruchomości niezamieszkałych, spełnili swoje zobowiązania i podpisali umowy na wywóz odpadów. To nie jest zadanie na tydzień czy nawet dwa, ale na wiele tygodni – mówi komendant Kucharczyk. Czy problem nie rozwiązałby się sam, gdyby ratusz włączył nieruchomości niezamieszkałe do miejskiego systemu odbierania odpadów? – Byłoby to trudne pod względem organizacyjnym, zwłaszcza że wdrożenie systemu selektywnej zbiórki i tak wiązało się ze sporym zamieszaniem. Do połowy 2021 roku nic się w tym zakresie nie zmieni, chyba że zobowiąże nas do tego ustawodawca, wprowadzając nowe przepisy – tłumaczy **Marta Smal-Chudzik**, dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska UM. Zdradziła też, że zapowiadane kontrole, mające sprawdzić, czy mieszkańcy prawidłowo segregują śmieci odbędą się później, aniżeli pierwotnie planowano. – Najpierw musimy uszczelnić system zbiórki odpadów. Czeka nas pracowity okres – dodaje.

GRZEGORZ **REKIEL**

Delegacja Lublina z wizytą w Austrii

List na dobry początek

Prezydent Krzysztof Żuk podpisał list intencyjny o współpracy Lublina z austriackim miastem Graz.

Graz to niespełna 300-tysięczne miasto położone w południowo-wschodniej części Austrii.

Prezydent **Krzysztof Żuk** odwiedził je w ubiegłym tygodniu na zaproszenie tamtejszego prezydenta **Siegfrieda Nagla**. Panowie podpisali list intencyjny o współpracy obydwu miast. – Obie strony podkreślają chęć wzmocnienia więzi i wymiany doświadczeń oraz wzajemnej promocji, zwłaszcza w obszarach: ekonomii, zrównoważonego rozwoju, kultury oraz we wdrażaniu projektów wymian międzynarodowych – informuje **Olga Mazurek-Podleśna** z biura prasowego ratusza. **GR**

Zaczynają wielką przebudowę

Park będzie jak z bajki

Ruszają prace związane z rewitalizacją Parku Ludowego. Inwestycję zrealizuje warszawski Budimex. Roboty potrwają półtora roku.

Trzeba przypomnieć, że pierwsze trzy przetargi na rewitalizację parku zostały unieważnione. Firmy, które składały swoje oferty, życzyły sobie znacznie większych kwot pieniędzy, aniżeli zamierzał wydać ratusz. Czwarty przetarg został ogłoszony w styczniu. Stanęły do niego trzy firmy. Spółka APIS z Jarosławia zażyczyła sobie prawie 38 milionów złotych (brutto), pruszkowski Strabag wycenił inwestycję na ponad 36 milionów złotych, a warszawski Budimex – na ponad 34 miliony. Miasto planowało wydać nieco ponad 27,5 mln złotych. Wydawało się, że czwarty przetarg także zostanie unieważniony. Urzędnicy zdecydowali się jednak dołożyć brakujące środki i ogłosili, że inwestycję zrealizuje Budimex.

Prace ruszają, teren został już ogrodzony. W ich trakcie powstaną ścieżki dydaktyczne, alejki, zejścia do rzeki, przystanek kajakowy, place, wybiegi dla psów, oświetlenie, system bezprzewodowego dostępu do Internetu oraz systemu monitoringu. Prace powinny się zakończyć we wrześniu przyszłego roku. **GR**

Park będzie niedostępny do jesieni przyszłego roku. Po jego ponownym otwarciu będziemy mogli korzystać z nowej sieci alejek, ścieżek edukacyjnych, placów zabaw, wybiegów dla psów, ogrodu wodnego. Przy Bystrzycy powstanie przystań dla kajaków, a na drugą stronę rzeki będziemy mogli przedostać się kładką pieszo-rowerową

CZECHÓW: Zbudują wieżowce koło Orfeusza?

Mieszkańcy Kameralnej boją się zagęszczenia

Nawet dziesięciopiętrowe bloki mogą stanąć przy ulicy Kameralnej. W rejonie Orfeusza trwają prace nad zmianą miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Okoliczni mieszkańcy są przeciwni planowanej inwestycji i rozważają przeprowadzenie protestów.

Deweloper chciałby na działce za Orfeuszem postawić dziesięciopiętrowe bloki, czemu sprzeciwiają się okoliczni mieszkańcy

Inwestycję chce zrealizować jeden z deweloperów, zaś bloki miałyby stanąć na działce, która nie jest obecnie zagospodarowana. – W rejonie Orfeusza trwają prace nad zmianą planu miejscowego zagospodarowania. Projekt jego zmiany był wyłożony do wglądu publicznego od 10 września do 2 października 2018 r. Po wyłożeniu projektu planu wpłynęło 5 uwag, które zostały rozpatrzone i częściowo uwzględnione, co wymaga ponowienia toku formalno-prawnego. W obecnej chwili projekt planu jest na etapie uzyskania ponownych uzgodnień i opinii – tłumaczy **Katarzyna Duma**, rzecznik prasowy ratusza i dodaje, że założenia projektu planu zakładają w sąsiedztwie Orfeusza realizację zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej o maksymalnej wysokości nawiązującej do istniejących budynków zlokalizowanych za Urzędem Skarbowym wzdłuż ul. Smorawińskiego.

Deweloper chciałby postawić koło Orfeusza nawet dziesięciopiętrowe bloki. Planom sprzeciwiają się okoliczni mieszkańcy. – To dobre miejsce np. na spacer z psem. Chcemy mieć spokój, jesteśmy też przeciwni zabudowywaniu terenów zielonych. Gdyby jednak bloki miały powstać, mamy nadzieję, że osiągną wysokość maksymalnie czterech pięter – mówią. Nieoficjalnie ustaliliśmy, że okoliczni mieszkańcy rozważają przeprowadzenie protestu. Stanisław Brzozowski, związany z Czechowem miejski radny Prawa i Sprawiedliwości, powiedział, że na razie mieszkańcy nie zgłaszali mu tego problemu. – Jestem jednak przeciwny zagęszczaniu zabudowy na Czechowie. Mieszkańcy dzielnicy już teraz mają problemy ze znalezieniem miejsca parkingowego, a budowa kolejnych bloków pogorszy sytuację – uważa.

GRZEGORZ **REKIEL**

SZEROKIE: Prośba zostanie wysłuchana?

Budowa Biskupińskiej wstępnie wpisana do budżetu

Wiele wskazuje na to, że w tym roku zostanie zbudowany fragment ulicy Biskupińskiej, o co od lat zabiegają okoliczni mieszkańcy. – Liczymy na to, że inwestycja w końcu zostanie zrealizowana – mówią.

Chodzi o fragment od skrzyżowania z ul. Gnieźnieńską do granicy miasta. Ulica Biskupińska na tym odcinku nie została utwardzona. W deszczowe dni mieszkańcy, aby dotrzeć do swoich posesji, muszą iść po błocie. Z podobnym problemem zmagają się również kierowcy. Kilka tygodni temu pisaliśmy o tym, że **Monika Orzechowska**, miejska radna klubu Krzysztofa Żuka, zwróciła się do prezydenta z apelem o „znalezienie pieniędzy w budżecie na budowę ulicy od Gnieźnieńskiej do granic miasta". Pierwotnie zadanie nie zostało wpisane do budżetu na 2019 rok. „Mieszkańcy wykonali dokumentację projektową, która złożona jest w Zarządzie Dróg i Mostów i posiada prawomocne pozwolenie na budowę z 2017 roku. Decyzja odmowna oraz nieuwzględnienie tej inwestycji w budżecie będzie zaprzeczeniem idei przyświecającej wdrażaniu mechanizmów inicjatywy lokalnej, ograniczając aktywność mieszkańców i ich wpływ na życie miasta" – stwierdziła w swojej interpelacji Monika Orzechowska.

I chyba ratusz przychylił się do prośby. – Wniosek o wprowadzenie do planu finansowego budowy ul. Biskupińskiej został złożony przez Zarząd Dróg i Mostów. Rozstrzygnięcie o ujęciu zadania w budżecie poznamy 28 marca na sesji Rady Miasta Lublin – odpowiada **Artur Szymczyk**, zastępca prezydenta ds. inwestycji i rozwoju. Wiadomość o wstępnym wpisaniu budowy do budżetu ucieszyła okolicznych mieszkańców. – Liczymy na to, że inwestycja w końcu zostanie zrealizowana. Mamy poczucie, że nasza część dzielnicy została zapomniana przez władze miasta – mówi **Mateusz Haberek**, jeden z mieszkańców Biskupińskiej. – Jeden z moich sąsiadów już dawno temu przygotował projekt budowlany, a ja składałem nawet projekt budowy Biskupińskiej do budżetu obywatelskiego. Wszystko to bezskutecznie. Cała nasza część dzielnicy jest dużo gorzej zagospodarowana niż ta po drugiej stronie ulicy Nałęczowskiej, dlatego czujemy się traktowani jak obywatele gorszej kategorii – dodaje Haberek.

GRZEGORZ **REKIEL**

CZUBY PÓŁNOCNE: Posadzono nowe drzewa, ale zanim urosną, miną lata

Na Zwycięskiej zrobiła się „patelnia"

Serce mi pękało, gdy widziałam leżące na ziemi konary. – to tak, jakby dobremu człowiekowi obciąć ręce – żali się pani Henryka, mieszkanka ulicy Zwycięskiej, po tym, gdy w okolicy jednego z bloków wycięto pięć drzew. – Trzy z nich były w bardzo złym stanie, a dwa rozrosły się zbyt blisko budynku – wyjaśniają przedstawiciele ratusza.

Zwycięska to ulica łącząca al. Kraśnicką z ul. Władysława Orkana. Niegdyś spokojna, obecnie jest jedną z bardziej ruchliwych arterii w zachodniej części miasta ze względu na samochody dojeżdżające do pobliskich centrów handlowych. Przed hałasem i spalinami okolicznych mieszkańców częściowo chronią drzewa. W ubiegłym tygodniu pięć z nich zostało wyciętych. – Tak nie można robić. To tak, jakby dobremu człowiekowi obciąć ręce – żali się pani **Henryka**, mieszkanka ulicy Zwycięskiej, która zadzwoniła do redakcji „Nowego Tygodnia".

Drzewa wycięto na wysokości bloku numer 3, który należy do Spółdzielni Mieszkaniowej Transportowiec. – O ich usunięcie wnioskowała spółdzielnia. Po dokonaniu analizy i wizji lokalnej pracownicy biura Miejskiego Architekta Zieleni wydali decyzję zezwalającą na usunięcie pięciu drzew. Trzy z nich były w bardzo złym stanie zdrowotnym, były obumierające, bez możliwości dalszej żywotności, posiadały ubytki w koronie czy wyłamane konary. Dwa rozrosły się zbyt blisko budynku, przez co mogły niszczyć jego konstrukcję. Drzewa w tym miejscu nie miały już szans na dalszy rozwój – tłumaczy **Olga Mazurek-Podleśna** z biura prasowego ratusza i dodaje, że mieszkańcy budynku byli informowani o prowadzonym postępowaniu przez spółdzielnię, zaś odpowiednia informacja została opublikowana również w Biuletynie Informacji Publicznej.

Spółdzielnia chciała wyciąć jeszcze dwa inne drzewa, ale urzędnicy nie wyrazili na to zgody ze względu na „ich dobry stan zdrowotny i brak kolizji ze znajdującym się w tym miejscu budynkiem". Argumenty ratusza nie przekonują pani Henryki. – Serce mi pękało, gdy widziałam leżące na ziemi konary. Drzewa były domem dla ptaków, poza tym obawiam się, że bez cienia, które dawały, w tym miejscu zrobi się „patelnia" – dodaje. – Spółdzielnia została zobowiązana do wykonania tzw. nasadzeń rekompensacyjnych w ilości pięciu drzew ozdobnych (trzech liściastych i dwóch iglastych) na swoim terenie i już je wykonała. Zostały one odebrane przez biuro Miejskiego Architekta Zieleni – uspokaja Olga Mazurek-Podleśna.

GRZEGORZ **REKIEL**

Kolejna zmiana u marszałka

Małgorzata Siewierska-Lodowska będzie pełnić obowiązki dyrektora w Departamencie Wdrażania Europejskiego Funduszu Społecznego. Piotr Wysok, który do tej pory pełnił tę funkcję, został jej zastępcą.

M. Siewierska-Lodowska ma 50 lat. – Jest absolwentką Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, studiów podyplomowych na Politechnice Lubelskiej oraz w Wyższej Szkole Humanistyczno-Przyrodniczej w Sandomierzu – informuje **Remigiusz Małecki**, rzecznik prasowy Urzędu Marszałkowskiego. Pani dyrektor ma ponad 20-letnie doświadczenie zawodowe, w tym 5-letnie na stanowiskach kierowniczych. Zajmowała się m.in. pozyskiwaniem i rozliczaniem środków unijnych. OPR. **GR**

Radny Bubicz chce oświetlić maszt niepodległości

Jest wizytówką za dnia...

Zdaniem radnego Marcina Bubicza nocą „biało-czerwona" jest za mało widoczna

O iluminację masztu niepodległości w Lublinie apeluje Marcin Bubicz, miejski radny klubu Krzysztofa Żuka.

Maszt na rondzie im. Romana Dmowskiego jest formą upamiętnienia setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, którą obchodziliśmy w listopadzie 2018 roku. Jego budowę zainicjowała fundacja „Ruch Solidarności Rodzin". Na czele komitetu honorowego stanęła **Elżbieta Kruk**, poseł Prawa i Sprawiedliwości. Na 35-metrowym maszcie zawisła polska flaga o powierzchni około 50 metrów kwadratowych.

O doświetlenie masztu apeluje **Marcin Bubicz**, miejski radny klubu Krzysztofa Żuka. – Polska flaga powiewająca w jednym z centralnych punktów komunikacyjnych Lublina stanowi za dnia wizytówkę miasta dla przyjezdnych, turystów oraz mieszkańców. W godzinach wieczornych oraz nocnych flaga nie jest dostatecznie dobrze wyeksponowana – zauważył. Zdaniem radnego przyczyną jest „brak oświetlenia kierunkowego, które mogłoby oświetlać szczyt masztu po zachodzie słońca". „Dobrym pomysłem byłoby umieszczenie oświetlenia z dwóch stron alei Tysiąclecia" – pisze M. Bubicz w interpelacji, która trafiła na biurko prezydenta Żuka. Brak oświetlenia to nie jedyny problem masztu niepodległości. W styczniu pisaliśmy o tym, że łopocząca na nim flaga jest brudna. Po naszej interwencji została wymieniona na nową – czystą. **GR**

Budimex dokończy budowę torów za Nałęczowem

Czekanie na szybką kolej

Stojąca od niemal pół roku budowa magistrali ma w najbliższych dniach zostać wznowiona

Prace związane z modernizacją linii kolejowej Lublin-Dęblin, będącej częścią trasy Lublin-Warszawa, zostaną wznowione, a inwestycję dokończy Budimex. To dobra informacja dla pasażerów, którzy teraz pociągami do stolicy jeżdżą naokoło, aż przez Parczew.

Tory na odcinku Lublin-Dęblin miała zmodernizować włoska firma Astaldi. Jesienią ubiegłego roku wpadła jednak w tarapaty finansowe i opuściła plac budowy. Spółka PKP Polskie Linie Kolejowe odstąpiła od umowy z Astaldi, a przebudowa utknęła w martwym punkcie. W ubiegłym tygodniu PKP PLK ogłosiły, że prace zostaną wznowione, a inwestycję dokończy Budimex. „Oferta została wybrana w ramach postępowania o udzielenie zamówienia publicznego prowadzonego w trybie negocjacji bez ogłoszenia. Jest warta 616,4 mln złotych netto" – czytamy na portalu rynekinfrastruktury.pl. Część prac wykonała już firma Astaldi, dlatego długość odcinka objętego kontraktem wynosi 39 kilometrów. Chodzi o fragment między Nałęczowem a Dęblinem. – Prace mają być rozpoczęte w następnym dniu po podpisaniu umowy i mają trwać nie dłużej niż do 31 października 2020 roku. Budimex udzieli na prowadzone prace gwarancji na okres 6 lat – informują dziennikarze portalu. **GR**

Pan Tadeusz i baśnie braci Grimm zgorszyły radnego i katolickich emerytów

Obrazoburcze i moralne oburzenie...

Samorząd powinien promować zdrową kulturę i wystrzegać się ideologizacji na modłę rewolucji seksualnej – w taki sposób Mieczysław Ryba, radny Sejmiku Województwa Lubelskiego, komentuje dwa spektakle wystawione w podległym marszałkowi Teatrze im. Juliusza Osterwy. Jego dyrekcja odpiera zarzuty.

Zastrzeżenia radnego Prawa i Sprawiedliwości dotyczą spektakli „Pan Tadeusz, czyli ostatni zajazd na Litwie" oraz „Bracia Grimm dla dorosłych". – Zwróciło się do mnie Katolickie Stowarzyszenie Emerytów i Rencistów, protestujące przeciw realizacji spektaklu („Pan Tadeusz" – przyp. aut.). Widzowie byli oburzeni formą prezentacji widowiska, które nie tylko odbiegało od mickiewiczowskiego ducha, ale również „budziło ogólny niesmak i moralne oburzenie" – czytamy w interpelacji profesora Ryby skierowanej do władz województwa. Z kolei spektakl „Bracia Grimm dla dorosłych" miał zdaniem radnego „obrazoburczy charakter". „Pojawiła się tam skandaliczna ironia z Matki Bożej czy Pana Jezusa. Niektórzy widzowie zdegustowani opuszczali widownię przed zakończeniem spektaklu" – pisze M. Ryba.

Dyrekcja teatru odpiera zarzuty. – Spektakl „Pan Tadeusz,czyli ostatni zajazd na Litwie" w reżyserii Mikołaja Grabowskiego powstał za poprzedniej dyrekcji teatru i jest w repertuarze od marca 2016 roku. Frekwencja na nim wynosi 77%. Wcześniej powstał w podobnej formie w Teatrze Starym w Krakowie w 2011 roku i ostatnio w 2018 roku w Poznaniu – tłumaczy **Dorota Ignatjew**, dyrektor naczelna teatru. – Z kolei przedstawienie „Bracia Grimm dla dorosłych" powstało w październiku 2018 roku i frekwencja wynosi 92%. Spektakl oparty jest na motywach baśni, skierowany jest do dorosłego odbiorcy. Do tej pory ze strony widzów nie było zarzutów do obu tytułów – dodaje.

Radnego Ryby nie przekonuje ta argumentacja.

– Apeluję do władz województwa, aby podejmując reformy w polityce kulturalnej regionu, starały się uwzględnić głosy środowisk katolickich i patriotycznych protestujących przeciwko wykorzystywaniu publicznych pieniędzy do aranżowania wydarzeń kulturalnych uderzających w dobre obyczaje – stwierdził.

Mieczysław Ryba jest profesorem Katolickiego Uniwersytetu i publicystą Radia Maryja. Radnym sejmiku został jesienią ubiegłego roku. Wcześniej przez wiele lat zasiadał w Radzie Miasta Lublin, był nawet jej wiceprzewodniczącym.

GRZEGORZ **REKIEL**

REKLAMA

1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW
CZYSTEGO ALKOHOLU ETYLOWEGO

NAWET TAKA ILOŚĆ SZKODZI ZDROWIU KOBIET W CIĄŻY
I JEST NIEBEZPIECZNA DLA KIEROWCÓW

Zuchwały skok Rosjanina

Zatrzymany złodziej

W czwartkowe popołudnie na ul. Krasińskiego w Lublinie 52-latka wypłaciła pieniądze i wsiadła do zaparkowanego samochodu. Podczas wyjazdu z parkingu usłyszała hałas dobiegający spod lewego tylnego koła. Kobieta wysiadła z auta, żeby sprawdzić co się stało. Okazało się, że w oponę wbity był wkrętak z kawałkiem gumy.

W tym samym momencie z drugiej strony do jej pojazdu podbiegł mężczyzna i po otwarciu drzwi pasażera zabrał leżącą na przednim siedzeniu torebkę z zawartością: 15 tys. zł, telefonem, okularami, dokumentami i kartami bankomatowymi. Kobieta zaczęła krzyczeć i gonić sprawcę. Widząc całe zdarzenie jeden ze świadków również pobiegł za nim.

Na ul. Zana uciekający mężczyzna został ujęty. Sprawca, próbując się uwolnić, uderzył kobietę. Po chwili na miejscu byli już policjanci, którzy zatrzymali złodzieja. Okazał się nim 30-letni Rosjanin. Mężczyzna został aresztowany. **LL**

25-letni Jarosław B. oskarżony o wyrzucenie dziewczyny przez okno z 4. piętra

Do zdarzenia doszło przy ul. Młodzieżowej

FOT. ZDJĘCIE ILUSTRACYJNE

Tragiczny koniec burzliwego związku

25-letni Jarosław B. stanął przed Sądem Okręgowym w Lublinie. Został oskarżony o usiłowanie zabójstwa swojej dziewczyny. Wyrzucił ją przez okno z 4. piętra bloku na osiedlu Kruczkowskiego w Lublinie. Zdaniem śledczych – wszystko dlatego, że odmówiła mu seksu. Kobieta cudem przeżyła.

Para była ze sobą od kilku lat. Tworzyli burzliwy związek. Wiele razy ze sobą zrywali, a potem do siebie wracali. Młodzi ludzie nie stronili od alkoholu i amfetaminy. Trzy dni przed tragicznym zdarzeniem, w lipcu ubiegłego roku, wynajęli mieszkanie przy Młodzieżowej w Lublinie. Najpierw byli na stacji benzynowej, gdzie kupili piwo, potem wrócili do domu. Według śledczych mężczyzna chciał uprawiać seks, ale jego partnerka nie miała na to ochoty. Doszło do awantury. Dziewczyna ubrała się i chciała wyjść z mieszkania. Jak twierdzą prokuratorzy jej partner miał ją chwycić wtedy za biodra, przerzucił przez parapet i zrzucił z okna. Ofiara spadła na chodnik i trawnik. W ciężkim stanie trafiła do szpitala. Miała m.in. złamany kręgosłup, żebra, pękniętą wątrobę. Przeszła wiele operacji i do dziś nadal się leczy, ciepiąc na niedowład nóg. Nie wiadomo czy kiedykolwiek odzyska pełną sprawność.

Oskarżony mężczyzna ani w śledztwie ani w sądzie do niczego się nie przyznaje. Na procesie odmówił składania wyjaśnień.

Z jego wcześniejszych relacji wynika, że dziewczyna sama wyskoczyła przez okno.

– Tego dnia piliśmy piwo. Wzięliśmy prysznic, uprawialiśmy seks. Ona zażyła jakieś leki. Rano obudziłem się i już jej nie było – mówił śledczym.

Jarosławowi B. grozi do 25 lat więzienia. **LL**

W Internecie poznał Anię, potem zgłosił się „detektyw"

Liczył na szybki i ławy zarobek. Nietypowego oszustwa dopuścił się pewien 47-latek z Lublina. Na portalu randkowym udawał mężatkę, a potem udawał… prywatnego detektywa, który szantażował ofiarę ujawnieniem pikantnej korespondencji.

Oszust przedstawiał się w Internecie jako Ania. Ania twierdziła, że szuka pocieszyciela, bo mąż przebywa za granicą. Na anons odpowiedział pewien 37-latek.

Po niedługiej wirtualnej znajomości para postanowiła się spotkać. Rozochocony internetowy amant przyjechał na randkę do Lublina aż spod Warszawy, ale kobieta nie pojawiła się i przestała odpisywać na wiadomości. Po pewnym czasie do mężczyzny zgłosił się prywatny detektyw. Sugerował, że ma dowody świadczące o zażyłych kontaktach między nim a żoną jego klienta. Straszył, że przekaże zdradzanemu mężowi te materiały. „Detektyw" nie chciał sprawiać problemów, za jedyne 10 tys. zł zaproponował usunięcie kompromitujących materiałów. Szantażowany mężczyzna początkowo przystał na propozycję i w umówionym dniu w Lublinie pojawił się by przekazać pieniądze. Kiedy pojawił się detektyw, do akcji wkroczyli powiadomieni o wszystkim policjanci.

Oszust został zdemaskowany i usłyszał zarzuty. Grozi mu do 3 lat więzienia. **LL**

Spaliła córeczkę w piecu

Sąd Okręgowy w Lublinie zajął się sprawę studentki spod Lublina, która tuż po porodzie zawinęła dziecko w worek i spaliła w piecu.

Do tej bulwersującej zbrodni doszło w czerwcu ubiegłego roku w domu rodzinnym 22-letniej Agaty F. w Majdanie Kozłowieckim. Kobieta urodziła dziecko, kiedy domownicy spali.

– To trwało pół godziny. Nie krzyczałam, nie czułam bólu – relacjonowała śledczym.

Zwłoki malutkiej dziewczynki znaleźli rodzice młodej matki, którzy przypuszczali, że ich córka jest w ciąży. Sami zawiadomili policjantów, którzy zatrzymali zabójczynię na weselu.

Podejrzana podczas przesłuchania twierdziła, że jej córeczka urodziła się martwa. To samo teraz powiedział na swoim procesie, który rozpoczął się w ubiegłym tygodniu.

Kobieta jeszcze w prokuraturze przyznała, że obawiała się narodzin dziecka. – Bałam się, że pokrzyżuje mi plany. Kończyłam studia, chciałam znaleźć pracę – mówiła w śledztwie.

Biegli nie potrafili ocenić, czy tak było naprawdę. Śledczy uznali jednak, że doszło do zabójstwa i oskarżyli 22-latkę. Według prokuratury, kobieta wcześniej wszystko zaplanowała, np. szukała w Internecie sposobów na wywołanie poronienia. Teraz grozi jej dożywocie. **LL**

Napadł na współpasażera

19-latek jechał busem z Lublina do Niemiec do pracy. Po przekroczeniu granicy na stacji paliw napadł na swojego współpasażera i ukradł mu 1300 euro. Rabuś kilka miesięcy cieszył się łupem i wolnością. Kiedy wrócił do domu, został zatrzymany przez policjantów. Odpowie za rozbój. Grozi mu do 12 lat więzienia. LL

Rabunek w ciuchlandzie

Za kradzież co najmniej 6 worków ubrań ze sklepu z używaną odzieżą odpowie 22-letni mieszkaniec Lublina. Pracownik magazynu został ujęty na gorącym uczynku w momencie, gdy próbował wynieść łup. W jego samochodzie policjanci znaleźli dodatkowe worki z towarem. Sklep swoje straty oszacował na 1,5 tys. zł. Złodziejowi grozi do 5 lat więzienia. **LL**

Uwierzył, że rozmawia z córką

Oszuści znów przeprowadzili atak na emerytów w Lublinie. 90-latek uwierzył, że rozmawia przez telefon z córką. Przeraził się, bo kobieta opowiedziała, że spowodowała wypadek i grozi jej więzienie. Chciała pieniędzy. Starszy pan poszedł do banku, wybrał oszczędności i przekazał kurierowi 50 tys. zł. Dopiero potem zorientował się, że padł ofiarą naciągaczy. **LL**

Wychodził ze sklepu w kradzionych kurtkach

Policjanci z V komisariatu poszukują złodzieja markowej odzieży. Rabuś grasował w jednym ze sklepów przy al. Spółdzielczości Pracy w Lublinie. Łupem sprawcy padło 7 kurtek wartych 2800 zł. Rabusia nagrały kamery. Kim jest? Jeśli ktoś zna jego dane lub wie, gdzie przebywa, niech da znać mundurowym – tel. 112. **LL**

Manewry na stadionie

Policjanci z Samodzielnego Pododdziału Antyterrorystycznego Policji w Lublinie szkolili się na Arenie Lublin. To miejsce nie było przypadkowe, bowiem właśnie na lubelskim stadionie rozgrywane są największe imprezy o charakterze sportowym. Mundurowi trenowali różne warianty działań w celu wypracowania standardów zachowań w sytuacjach nadzwyczajnych. **LL**

Włamywacz 5 lat unikał więzienia

Lubelscy kryminalni zatrzymali 28-letniego mieszkańca Lublina, który poszukiwany był aż 10 listami gończymi za kradzieże i włamania.

Opryszek ukrywał się na terenie jednej z posesji w gm. Wólka i tam został wytropiony. Ścigano go od 5 lat. Do odsiadki ma w sumie 12 lat więzienia. **LL**

Nielegalnie uzbrojony

64-latek z gminy Wysokie koło Lublina przerobił sobie pistolet hukowy na ostrą broń. Ktoś doniósł na niego i policja przeprowadziła rewizję. Znalazła rewolwer i około 250 sztuk amunicji. Grozi mu do 10 lat więzienia. **LL**

Lubelscy i świdniccy nauczyciele są za strajkiem. Rodzice i uczniowie martwią się nie tylko o to, czy odbędą się końcowe egzaminy, ale również tym, że w tym roku przez reformę oświaty będzie o wiele trudniej dostać się do wymarzonej szkoły

Rodzice apelują, nauczyciele protestują

Rodzice tegorocznych absolwentów gimnazjów i klas ósmych szkoły podstawowej apelują do władz Lublina o umożliwienie składania podań o przyjęcie do pięciu, a nie jak dotąd tylko trzech szkół średnich.

– W tym roku w wyniku reformy oświaty do klas pierwszych szkół średnich będzie dwa razy więcej kandydatów niż w latach poprzednich i o dostanie się do wybranej placówki będzie o wiele trudniej – argumentują rodzice, którzy w ubiegły piątek złożyli w ratuszu petycję o przegłosowanie na najbliższej sesji rady miasta takiej zmiany w regulaminie rekrutacji. Prezydent Krzysztof Żuk uważa, że wniosek jest zasadny i chce wprowadzić projekt uchwały do programu czwartkowej sesji.

Obecnie, zgodnie z zasadami rekrutacji obowiązującymi w Lublinie, uczniowie kończący gimnazja i ósmą klasę szkoły podstawowej mają możliwość składania „dokumentów" o przyjęcie do najwyżej trzech szkół średnich. Ich rodzice niepokoją się, że w sytuacji skumulowania dwóch roczników (absolwentów gimnazjów i podstawówek) idących do szkół średnich wstępny wybór tylko trzech placówek stanowi dla uczniów poważne utrudnienie. – Uczniowie, którzy ukończą trzecią klasę gimnazjum oraz ósmą klasę szkoły podstawowej w roku szkolnym 2019/2020 mogą mieć duży problem z dostaniem się do wymarzonej szkoły średniej. – uzasadnia **Bogusław Drozd**, jeden ze 120 rodziców podpisanych pod petycją.

Rodzice chcieliby, by w Lublinie, wzorem Warszawy czy Krakowa, uczniowie mogli składać w tym roku podania do co najmniej pięciu, a najlepiej dowolnej ilości szkół.

– W ubiegłym roku o miejsce w szkole średniej w Lublinie starało się 358 tysięcy absolwentów gimnazjów, głównie z rocznika 2002. W tym roku o miejsce w pierwszej klasie będą starali się uczniowie z rocznika 2003 i 2004 oraz grupa uczniów urodzonych w 2005 roku, którzy poszli do szkół jako sześciolatkowie – w sumie około 727 tysięcy osób, czyli ponad dwa razy więcej niż w ubiegłym roku – wyliczają rodzice. – Jest to niesprawiedliwe i krzywdzące dla tegorocznych absolwentów gimnazjów i podstawówek, że zostali najgorzej potraktowani w stosunku do roczników poprzednich i kolejnych. To jawna dyskryminacja i istotne naruszenie zasady równego traktowania w demokratycznym państwie – przypominają autorzy petycji.

Lublin przezorny

Jak zapewniają urzędnicy, lubelski magistrat od dawna starał się przygotować na tegoroczną, wyjątkowo trudną rekrutację do szkół średnich, dlatego lubelscy uczniowie już od 23 marca mogą zapoznawać się z ofertami szkół ponadgimnazjalnych i rejestrować w systemie rekrutacyjnym. Dla porównania uczniowie Krakowa taką możliwość będą mieli dopiero od 25 kwietnia, a we Wrocławiu od 13 kwietnia, (formalna rekrutacja w tym mieście rozpocznie się dopiero 13 maja). – Na jesieni Miasto Lublin wystąpiło do Lubelskiego Kuratora Oświaty o rozpoczęcie miesiąc wcześniej, tj. już w kwietniu, rekrutacji do szkół ponadgimnazjalnych, co pozwoli nam poznać dokładne zapotrzebowanie na miejsca w tych szkołach w Lublinie – tłumaczy **Olga Mazurek-Podleśna** z biura prasowego ratusza. – Jesteśmy prawdopodobnie jedynym miastem w Polsce, które rozpoczyna rekrutację tak wcześnie – dodaje. W Lublinie rekrutacja do szkół ponadpodstawowych oraz ponadgimnazjalnych rozpocznie się 8 kwietnia. Dodatkowo na stronie www.lublin.eu w zakładce „edukacja" od połowy marca dostępne są szczegółowe dokumenty przygotowane przez Wydział Oświaty i Wychowania UM dotyczące liczby oddziałów i miejsc planowanych w poszczególnych liceach i szkołach zawodowych prowadzonych przez Miasto Lublin. Osobne listy przygotowano dla absolwentów gimnazjów i osobne dla absolwentów szkół podstawowych, ponieważ, choć będą chodzić do tej samej szkoły, to uczyć się będą w odrębnych oddziałach trzy- lub czteroletnich i według odmiennej podstawy programowej.

Prezydent na tak

Mimo wprowadzonych przez miasto wspomnianych rozwiązań, które mają ułatwić rekrutację do szkół średnich, prezydent Krzysztof Żuk już w piątek, zaraz po zapoznaniu się z petycją rodziców, zadecydował o wprowadzeniu do porządku obrad najbliższej, czwartkowej (28 marca) sesji rady miasta projektu uchwały uwzględniającej postulaty rodziców i umożliwienia starania tegorocznych absolwentów gimnazjów i podstawówek o przyjęcie do 5 szkół. Ostateczną decyzję w tej sprawie podejmą radni.

W cieniu protestu

Mocno utrudniona rekrutacja do wymarzonej szkoły to nie jedyny problem przed jakim stoją tegoroczni absolwenci gimnazjów i podstawówek. Z powodu zapowiadanego przez ZNP strajku nauczycieli, domagających się tysiąca złotych podwyżki, nie jest pewne, czy w terminie odbędą się egzaminy gimnazjalne i test ósmoklasistów. W szkołach w całym kraju właśnie kończą się referenda, w których nauczyciele, mają zdecydować, czy opowiadają się za przystąpieniem do strajku. Ostateczny wynik referendum będzie znany w tym tygodniu, ale, jak informuje szef ZNP, **Sławomir Broniarz**, z wyników głosowań, które już zostały przeprowadzone wynika, że do strajku może przystąpić ponad 80 procent szkół. Jeśli te wyniki się potwierdzą, strajk rozpocznie się 8 kwietnia i potrwa aż do odwołania. Minister edukacji **Anna Zalewska**, zapewnia że nawet w przypadku strajku egzaminy gimnazjalne wyznaczone na 10, 11, 12 kwietnia i test ósmoklasistów zaplanowane na 15, 16 i 17 kwietnia odbędą się w terminie, ale jednocześnie apeluje do ZNP i nauczycieli, by zrezygnowali z protestu.

W piątek nie były jeszcze znane ostateczne wyniki referendów strajkowych przeprowadzonych w lubelskich szkołach, ale nieoficjalnie ustaliliśmy, że w Lublinie w zdecydowanej większości pedagodzy opowiedzieli się za strajkiem.

– Znamy już częściowe wyniki referendum, ale szczegółowe dane przedstawimy we wtorek – powiedział nam pod koniec ubiegłego tygodnia **Adam Sosnowski**, prezes Okręgu Lubelskiego ZNP.

Znane są już za to wyniki referendów przeprowadzonych w placówkach oświatowych w powiecie świdnickim. Na 28 placówek, w których odbyło się głosowanie, w 24 poparcie dla strajku wyniosło od 75 do 100 proc., w jednej szkole zwolenników i przeciwników strajku jest po równo, a w trzech szkołach głosowanie unieważniono z powodów formalnych.

– Stopień poparcia dla strajku wobec arogancji rządzących i braku dialogu na temat zbyt niskich nakładów na oświatę i wynagrodzeń nauczycieli jest jednoznaczny – mówi **Ewa Kiernicka**, przewodnicząca Zarządu Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w Świdniku.

EMILIA **KALWIŃSKA**

ŚWIDNIK: Pomysł dobry, ale…

Wueska warta muzeum

Tak uważa radny miejski Grzegorz Doroba (KO), który interpeluje do burmistrza Waldemara Jaksona o utworzenie w Świdniku „Centrum motocykli WSK".

„W Świdniku, „stolicy polskiego motocykla", nie ma takiej placówki, która ściągałaby zwiedzających w celu poznania cząstki historii polskiej motoryzacji. Działająca przy Miejskim Ośrodku Kultury „Strefa Historii", gdzie eksponowane są motocykle WSK, jest za mała, a zwiedzający ją uczestnicy corocznych Zlotów Motocyklowych oczekują utworzenia odrębnego muzeum poświęconego tylko produkowanym w naszym mieście motocyklom" – pisze **Grzegorz Doroba** do burmistrza Jaksona. „Byłoby to miejsce upamiętniające ponad trzydziestoletnią historię produkcji motocykli WSK i zarazem placówka edukacyjna stanowiąca wizytówkę miasta, jak również źródło pozyskiwania dochodów".

Radny uważa, że w związku z planowaną reaktywacją marki i planowanym wskrzeszeniem produkcji motocykli WSK właśnie teraz jest doskonały moment na utworzenie takiej placówki i prosi władze miasta o uważną analizę swojego pomysłu.

Burmistrz **Waldemar Jakson** w odpowiedzi na interpelację informuje, że popiera inicjatywę i że ratusz przeanalizuje możliwość pozyskania środków zewnętrznych na sfinansowanie przedsięwzięcia, bo przy aktualnie realizowanych w mieście największych w historii inwestycjach, takich jak kompleks basenów, ul. Kusocińskiego czy kolektor deszczowy, miasto nie jest w stanie zrealizować go z własnych środków. – Jeżeli pojawią się możliwości pozyskania zewnętrznego dofinansowanie tego projektu, to przy niewielkim udziale środków własnych urząd miasta może przystąpić do jego realizacji – zapewnia burmistrz.

Pomysł radnego Doroby podoba się również wiceburmistrzowi **Marcinowi Dmowskiemu**.

– Chcemy dbać o historię marki motocykli WSK, stąd też prowadzona w Miejskim Ośrodku Kultury „Strefa Historii" – wskazuje. – Aby podjąć jakieś decyzje w tej sprawie, potrzebujemy więcej szczegółów dotyczących tego projektu, przede wszystkim tych związanych z budżetem. Jeżeli na przyszłej sesji rady miasta radny Doroba przedstawi nam więcej informacji, będziemy temat rozważać.

ED

Grzegorz Doroba (z tyłu) to wielki pasjonat motocykli WSK. Miłością do nich zaraził się od swojego ojca, konstruktora w WSK Świdnik. Sam jako pracownik świdnickich zakładów był zawodnikiem sekcji motocyklowej FKS „Avia" Świdnik, odnosząc na wueskach znaczące sukcesy w mistrzostwach kraju i reprezentując Polskę na zawodach międzynarodowych. Jest pomysłodawcą i współautorem świdnickiej „Strefy Historii" prezentującej motocykle WSK i autorem książek o historii tej marki.

PZL-Świdnik z Diamentem Forbesa 2019

Zyskiem biją na głowę

Spółka PZL-Świdnik znalazła się wśród ponad trzydziestu firm z województwa lubelskiego wyróżnionych „Diamentem Forbesa". W tym prestiżowym gronie, wyłanianym przez redakcję poważanego magazynu biznesowego, świdnicka firma może pochwalić się najwyższym zyskiem, który w 2017 roku wyniósł ponad 132 mln złotych.

Rozdanie wyróżnień w rankingu „Diamenty Forbesa" dla regionu lubelskiego odbyło się 20 marca 2019 r.

„Diamenty Forbesa" to doroczne zestawienie najdynamiczniej rozwijających się polskich firm. Zostało przygotowane już po raz dwunasty. Ranking powstaje w oparciu o analizę danych ze sprawozdań finansowych złożonych do Krajowego Rejestru Sądowego w latach 2013-2017. Analitycy przygotowują zestawienie, biorąc pod uwagę m.in. wartość majątku firm i ich zyski z ostatnich lat. Spółka PZL-Świdnik została laureatem w kategorii dużych firm osiągających ze sprzedaży przychody powyżej 250 mln zł rocznie, będąc liderem wśród nagrodzonych pod względem osiągniętego zysku, który w 2017 roku wyniósł 132,06 mln złotych.

– Firmy, które znalazły się w rankingu „Diamenty Forbesa", stanowią swoistą elitę rodzimej przedsiębiorczości. Wyróżnienie dla PZL-Świdnik potwierdza również ugruntowaną pozycję spółki w strukturach przemysłowych koncernu Leonardo i jej wkład w rozwój Lubelszczyzny – podkreślają władze włosko-brytyjskiego holdingu, będącego światowym liderem wśród producentów śmigłowców w segmencie cywilnym z 40% udziałem w rynku.

Koncern liczy na równie dobre, jeśli nie jeszcze lepsze, wyniki PZL-Świdnik w przyszłości, głównie w oparciu o współpracę z Ministerstwem Obrony Narodowej. – Zakład jest kluczowym partnerem MON w ramach najważniejszych programów śmigłowcowych. Obecnie bierze udział w postępowaniu na zakup śmigłowców morskich, oferując najnowocześniejszy i zaprojektowany do realizacji misji morskich śmigłowiec AW101, będący na wyposażeniu wielu sił zbrojnych NATO – podkreślają przedstawiciele Leonardo. – Ponadto, w przypadku wyboru śmigłowca AW249 w ramach programu „Kruk", zakładającego zakup śmigłowców uderzeniowych, Polska zyskałaby unikalne korzyści przemysłowe dzięki pełnemu zaangażowaniu PZL-Świdnik i polskiego przemysłu w realizację tego zaawansowanego technologicznie projektu.

RD

Akcja krwiodawstwa dla Jasia Karwowskiego z Krępca

Chory chłopczyk potrzebuje krwi

Świdniczanie po raz kolejny proszeni są o pomoc. Tym razem to Klub Honorowych Dawców Krwi im. bł. ks. Jerzego Popiełuszki, działający przy PZL-Świdnik, wzywa do oddawania krwi dla Jasia Karwowskiego z Krępca, który od kilku lat zmaga się z siatkówczakiem – złośliwym nowotworem gałki ocznej.

O pomoc dla Jasia apelowaliśmy na łamach „Nowego Tygodnia" wielokrotnie. Pięciolatek od kilku lat choruje na nowotwór. Na początku sprawa wydawała się beznadziejna, ale mieszkańcy Świdnika i okolic sfinansowali dziecku terapię w Stanach Zjednoczonych. Dzięki zbiórkom pieniężnym podczas koncertów, festiwali i wydarzeń sportowych udało się zebrać wystarczającą kwotę. Amerykańscy lekarze przeprowadzili zabieg podania chłopcu melhalanu tętnicą udową do chorego oka. Dwa lata później rak o sobie przypomniał, ale i tym razem udało się zebrać pieniądze. Specjaliści z USA nie mieli już jednak innego wyjścia i usunęli oko, a potem założyli protezę. Choroba wróciła po raz kolejny w lutym tego roku, bo rezonans wykazał odrost guza w oczodole. Na szczęście badania wykazały, że nie ma przerzutów do innych narządów. Jaś przeszedł dwie operacje wszczepienia dojścia centralnego. Zaraz potem rozpoczęto chemioterapię. Teraz chłopiec czeka na krew w Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie.

– Jaś to bardzo dzielny chłopiec, które teraz potrzebuje naszej krwi i wsparcia – apeluje o udział w akcji **Andrzej Słotwiński**, prezes Klubu.

Kolejna akcja krwiodawstwa dla chorego maluszka z Krępca odbędzie się w najbliższy piątek w I LO i w ZS im. C. K. Norwida w godzinach 8.30 – 13.00. Krew mogą oddać pełnoletni uczniowie, nauczyciele, ale również osoby spoza szkoły. Następna zbiórka krwi dla Jasia planowana jest na 2 kwietnia w PCEZ i dwa dni później, 4 kwietnia, w PZL Świdnik.

Ci, którzy chcą oddać krew, powinni przyjść wypoczęci, wyspani, rano zjeść lekki i beztłuszczowy posiłek, a dzień wcześniej wypić przynajmniej ok. 2 litrów płynu i nie pić alkoholu przez dwie doby przed zabiegiem. Każdy dawca musi mieć przy sobie dokument tożsamości ze zdjęciem i numerem PESEL.

JN

Nawiedzony dom – złe duchy opanowały go przez pieniądze

Wizyta wiedźmy...

– Pani musi bardzo uważać. Pani żyje w nawiedzonym domu. Moc złych duchów poczułam z daleka – tak ostrzegała 64-letnią mieszkankę Trawnik nieznajoma kobieta, która zapukała do jej domu w ubiegłym tygodniu.

Złe moce weszły do domy przez jakieś „brudne pieniądze", przekonywała specjalistka od uroków. Poleciła 64-latce przynieść wszystkie oszczędności i zawinąć je w chustę, żeby mogła odczynić klątwę.

– Kochanieńka, czuję, że gdzieś jeszcze brudny pieniądz leży u ciebie, przynieś wszystkie – przekonywała.

W ten sposób trawniczanka wysupłała z domowych skrytek wszystkie oszczędności, zawinęła je w chustę i umieściła w szafie. Potem, na polecenie „odczyniającej uroki", ruszyła do kościoła, żeby przy świątyni zakopać jajko.

Gdy wróciła, „czarownica" zniknęła niczym zły duch, a wraz z nią 1300 „brudnych" złotych z chusty. Ofiara zorientowała się, co się stało i powiadomiła policję. Mundurowi obecnie szukają „wiedźmy", której grozi do 8 lat pozbawienia wolności.

– Na takie oszustwa najbardziej są narażone osoby starsze i samotne. Gdy pojawia się ktoś obcy w naszym domu, trzeba zachować czujność, bo nigdy nie wiadomo, jakie są jego intencje – mówi asp. **Elwira Domaradzka**, rzecznik prasowy KPP Świdnik.

Najwięcej oszustw na terenie powiatu świdnickiego odnotowuje się jednak ostatnio na internetowych portalach ogłoszeniowych. Sprzedający wystawia przedmiot, a po ustaleniu szczegółów i otrzymaniu wpłaty, zrywa kontakt z kupującym, który zostaje bez pieniędzy i zakupów, za które zapłacił.

JN

Dzielnicowi radni odebrali już zaświadczenia o wyborze

Społecznicy zaczynają kadencję

W ubiegły czwartek i piątek nowo wybrani dzielnicowi radni odebrali od przedstawicieli Miejskiej Komisji Wyborczej w Lublinie zaświadczenia o wyborze i oficjalnie rozpoczęli czteroletnią kadencję.

Poniżej jeszcze raz publikujemy nazwiska nowych radnych, ponieważ w poprzednim wydaniu „Nowego Tygodnia", przedstawiając szczegółowe wyniki wyborów i liczbę głosów uzyskanych przez wszystkich startujących kandydatów, „drukarski chochlik" spowodował, że nazwiska kandydatów, którzy dostali się do rady, nie zostały w żaden sposób odróżnione od nazwisk kandydatów, którzy otrzymali zbyt mało głosów. To mogło wprowadzić czytelników w błąd, kto ostatecznie zdobył mandat, a którym kandydatom się to nie udało.

Dla pełnej jasności poniżej nazwiska wyłącznie nowych dzielnicowych radnych i liczba uzyskanych przez nich głosów. W kilkunastu obwodach kandydaci uzyskali mandat bez konieczności udziału w wyborach, ponieważ ich liczba była w nich mniejsza albo równa liczbie mandatów.

ABRAMOWICE

Obwód numer 1: Magdalena Błaszczak 79 głosów, Sławomir Błaszczak 108 głosów, Robert Gospodarek 89 głosów, Teresa Krzywicka 97 głosów, Sławomir Kula 52 głosy, Witold Mysyk 63 głosy, Adam Pryk 106 głosów, Andrzej Serwatka 70 głosów, Marta Tatara 107 głosów, Włodzimierz Tylec 91 głosów, Katarzyna Wachowska 79 głosów, Joanna Wrześniewska 91 głosów, Grzegorz Wrześniewski 86 głosów, Andrzej Zieliński 105 głosów, Jerzy Zieliński 77 głosów, Andrzej Zyga 74 głosy

Frekwencja w dzielnicy wyniosła 13,78%. Obsadzono 15 mandatów.

BRONOWICE

Obwód numer 1: Waldemar Czapczyński 126 głosów, Dorota Prewencka 90 głosów

Obwód numer 2: Krystyna Futa 96 głosów, Łukasz Ignaciuk 89 głosów, Lech Mirosław 63 głosy,

Obwód numer 3: Hanna Księżopolska-Bachmatiuk 126 głosów, Artur Lis 107 głosów, Andrzej Bojanek 105 głosów, Adam Głowacz 91 głosów

Obwód numer 4: Edyta Bochniarz-Tyra 220 głosów, Andrzej Szyszko 217 głosów, Marian Ignaciuk 215 głosów, Grażyna Tutka 205 głosów, Paweł Wrona 193 głosy, Zofia Gwóźdź 190 głosów

Frekwencja w dzielnicy wyniosła 9,55%. Obsadzono 15 mandatów.

CZECHÓW POŁUDNIOWY

Głosowanie nie odbyło się w żadnym z obwodów, gdyż liczba kandydatów była równa albo mniejsza od liczby mandatów. Do rady dzielnicy dostali się:

Obwód numer 1: Elżbieta Boczkowska, Luiza Chodun-Grabska

Obwód numer 2: Agnieszka Dolińska-Rakowska, Magdalena Kędzierska, Tomasz Kulig

Obwód numer 3: Wiesława Franus, Jan Tymejczuk

Obwód numer 4: Jakub Łukasik, Paweł Mamiński, Michał Przepiórka

Obwód numer 5: Halina Balak, Katarzyna Olkiewicz, Barbara Sidor, Piotr Sidor

Obwód numer 6: Michał Chodkowski, Katarzyna Dudziak, Andrzej Filipowicz, Henryk Koper, Kamil Turek

CZECHÓW PÓŁNOCNY

Obwód numer 1: Arkadiusz Ligęza 56 głosów, Irena Szostak-Kowalczyk 81 głosów, Małgorzata Wielgosz 83 głosy, Marzena Wytrążek 86 głosów

Obwód numer 2. Do rady bez głosowania dostali się: Bartosz Niewiadomski, Jakub Paruch, Zofia Pitucha, Piotr Wąsala

Obwód numer 3. Do rady dzielnicy dostali się: Krzysztof Czarnacki, Danuta Skoczylas, Lucyna Więcierzewska

Obwód numer 4: Mirosław Czerniak 91 głosów, Anna Świetlicka 81 głosów, Halina Warchocka 86 głosów, Piotr Zygan 98 głosów

Frekwencja w dzielnicy wyniosła 4,89%.

CZUBY PÓŁNOCNE

Obwód numer 1: Renata Mitrut 134 głosy, Justyna Pikulska 134 głosy, Elżbieta Szabała 163 głosy, Michał Szymański 185 głosów, Jarosław Włosek 148 głosów

Obwód nr 2. Do rady bez głosowania dostali się: Mieczysław Biszkont, Stefania Chodkiewicz, Grażyna Dąbek, Danuta Przybyś-Ziemba

Obwód numer 3: Tomasz Buda 89 głosów, Maria Kulik 106 głosów, Wojciech Rynkiewicz 77 głosów, Krzysztof Wronka 63 głosy,

Obwód numer 4. Do rady dostali się: Dariusz Jeremek, Alicja Łukasiewicz, Bożena Nowak

Obwód numer 5: Helena Flisiak 319 głosów, Agnieszka Kowalczyk 344 głosy, Beata Skalska 312 głosów, Bartłomiej Skórski 342 głosy, Grażyna Stadnik 375 głosów,

Frekwencja w dzielnicy wyniosła 7,87%. Obsadzono 21 mandatów.

CZUBY POŁUDNIOWE

Obwód numer 1: Piotr Grabarczyk 62 głosy, Anna Gutko 47 głosów, Igor Wyszyński-Katrłoski 64 głosy

Obwód numer 2: Agata Cholewa 120 głosów, Ryszard Czerwieniec 137 głosów, Arkadiusz Szczepański 146 głosów

Obwód numer 3: Halina Brzezicka 104 głosy, Marcin Garbowski 102 głosy, Grzegorz Rolewski 83 głosy, Krzysztof Wiśniewski 104 głosy

Obwód numer 4: Ryszard Janeczek 121 głosów, Janusz Malec 129 głosów, Halina Pietrzak 139 głosów, Janusz Szczęch 131 głosów, Wiesław Wnuk 178 głosów

Frekwencja w dzielnicy wyniosła 5,26%. Obsadzono 15 mandatów.

DZIESIĄTA

Obwód numer 1. Do rady dzielnicy bez głosowania dostali się: Beata Basińska, Halina Goc, Grzegorz Kołodziej, Wojciech Rębacz, Jerzy Świątek

Obwód numer 2: Szymon Furmaniak 98 głosów, Wojciech Kret 132 głosy, Jakub Król 96 głosów, Adam Ślusarski 92 głosy, Urszula Ziembikiewicz-Otulska 91 głosów

Obwód numer 3: Hanna Burdon 103 głosy, Renata Janowska 99 głosów, Halina Tes 122 głosy

Obwód numer 4: Celina Ładniak 65 głosów, Andrzej Małysz 51 głosów, Piotr Nizioł 73 głosy

Obwód numer 5: Dariusz Brzózka 127 głosów, Marta Cisło 90 głosów, Wiesława Dados 98 głosów, Jan Krupiński 98 głosów, Michał Samolej 132 głosy,

Frekwencja w dzielnicy wyniosła 5,99%.

FELIN

Obwód numer 1: Krystyna Brodowska 143 głosy, Grzegorz Kocot 113 głosów, Mirosław Kopiński 104 głosy, Henryk Kowalski 103 głosy, Mariusz Suszczyk 92 głosy, Daniel Wójtowicz 113 głosów, Jan Zamojski 107 głosów

Obwód numer 2: Stanisława Fidor-Tatarczuk 125 głosów, Arkadiusz Gołębiowski 124 głosy, Sebastian Gorgol 160 głosów, Grzegorz Gryzio 116 głosów, Dominika Kostek 101 głosów, Edyta Michaluk-Charytanowicz 121 głosów, Piotr Toc 148 głosów, Teresa Ziętko 123 głosy, Jakub Zmysłowski 138 głosów

Frekwencja w dzielnicy wyniosła 12,07%. Obsadzono 15 mandatów.

GŁUSK

Obwód numer 1: Piotr Borowiec 61 głosów, Grażyna Cnota 84 głosy, Teresa Krzos 101 głosów, Zenon Łukasik 74 głosy, Iwona Nazarewicz 49 głosów, Piotr Nowacki 50 głosów, Jerzy Rogowski 81 głosów, Jacek Stachyra 76 głosów, Piotr Toruń 78 głosów, Ewa Trześniewska 71 głosów, Jerzy Wojciechowski 163 głosy, Kamila Wojtyła 80 głosów, Krzysztof Wójcik 48 głosów, Zbigniew Wójtowicz 83 głosy, Adam Żółkowski 80 głosów

Frekwencja w dzielnicy wyniosła 16,26 %. Obsadzono 15 mandatów.

HAJDÓW-ZADĘBIE

Obwód numer 1: Wiesław Bomba 106 głosów, Agnieszka Budynkiewicz 92 głosy, Agnieszka Ciuraj 98 głosów, Elżbieta Dąbrowska 90 głosów, Paweł Flis 104 głosy, Waldemar Kołtunik 110 głosów, Monika Litwin 93 głosy, Mariusz Poroch 110 głosów, Paulina Purc 97 głosów, Teresa Siuda 108 głosów, Jacek Skiba 145 głosów, Tomasz Skiba 106 głosów, Michał Stachura 89 głosów, Jan Tomczyk 102 głosy, Maria Urban 95 głosów

Frekwencja w dzielnicy wyniosła 14,46%. Obsadzono 15 mandatów.

KALINOWSZCZYZNA

Obwód numer 1: Andrzej Mitura 78 głosów, Ryszard Moczarski 77 głosów, Jolanta Mulak 86 głosów, Krystyna Nosalewicz 66 głosów, Katarzyna Pasierbiak 73 głosy, Wiesław Rafalski 72 głosy

Obwód numer 2: Piotr Buraczyński 49 głosów, Halina Gaj-Godyńska 59 głosów, Michał Gałka 56 głosów, Irena Malesa 74 głosy, Agnieszka Orłowska 66 głosów

Obwód numer 3: Robert Adach 119 głosów, Barbara Grzegorczyk 109 głosów, Bogusława Harden 99 głosów, Izabela Protas 88 głosów, Jarosław Wójcik 73 głosy

Obwód numer 4: Paweł Babula 204 głosy, Wiesław Iskra 153 głosy, Adam Skowronek 145 głosów, Artur Szymaniak 68 głosów, Andrzej Zięba 151 głosów

Frekwencja w dzielnicy wyniosła 4,44%. Obsadzono 21 mandatów.

KONSTANTYNÓW

Obwód numer 1: Ewa Kapica 78 głosów, Zofia Polska 104 głosy, Łukasz Polski 95 głosów, Ryszard Skorupski 60 głosów, Anna Wojtowicz 89 głosów, Marek Wójtowicz 95 głosów

Obwód numer 2: Elżbieta Kaznowska-Maciążek 133 głosy, Adam Kruk 118 głosów, Rafał Misztal 125 głosów, Paulina Niczyporuk 121 głosów, Tomasz Pękala 145 głosów, Jakub Romaniuk 112 głosów, Andrzej Rumiński 98 głosów, Bożena Siebiesiewicz 124 głosy, Tomasz Sołtys 116 głosów

Frekwencja w dzielnicy wyniosła 7,12%. Obsadzono 15 mandatów.

KOŚMINEK

Obwód numer 1: Tomasz Aftyka 111 głosów, Urszula Czubacka 115 głosów, Jolanta Jańczak 103, Kamil Panczenko 84 głosy

Obwód numer 2: Mariusz Bańka 106 głosów, Albert Koczmara 115 głosów, Andrzej Mazuś 92 głosy, Ewelina Oleszek 118 głosów

Obwód numer 3: Ewa Gęca 103 głosy, Mariusz Kasprzak 81 głosów, Kazimiera Romaniuk 80 głosów, Irena Wyrwas 82 głosy

Obwód numer 4: Grzegorz Grylak 53 głosy, Natalia Kokoszka 50 głosów, Anna Wójcik 50 głosów

Frekwencja w dzielnicy wyniosła 6,83%. Obsadzono 15 mandatów.

PONIKWODA

Obwód numer 1: Renata Bednarek 74 głosy, Ewa Staniak 49 głosów

Obwód numer 2: Cezary Bach 43 głosy, Justyna Budzyńska 60 głosów, Kinga Kicińska 63 głosy, Grażyna Kujawa 58 głosów, Tomasz Małecki 84 głosy, Ewelina Przybylska 43 głosy, Piotr Rubaszko 51 głosów, Sebastian Szczęsny 41 głosów

Obwód numer 3: Andrzej Kozak 54 głosy, Magdalena Maliszewska 85 głosów, Jerzy Miszczuk 55 głosów, Barbara Skubis 89 głosów, Edward Skubis 84 głosy

Frekwencja w dzielnicy wyniosła 5,14%. Obsadzono 15 mandatów.

RURY

Obwód numer 1. Do rady dzielnicy bez głosowania dostali się: Magdalena Szczygieł-Mitrus, Piotr Szamański

Obwód numer 2: Dariusz Michałowski 126 głosów, Grzegorz Wierzchowski 111 głosów, Michał Zacz 160 głosów

Obwód numer 3. Do rady dzielnicy dostali się: Szymon Dziurda, Emilia Lipińska

Obwód numer 4: Jolanta Białecka 142 głosy, Lucyna Fryc 104 głosy, Andrzej Gołacki 93 głosy, Andrzej Pelczar 129 głosów

Obwód numer 5: Jacek Jagitka 158 głosów, Małgorzata Szatkowska 112 głosów, Kazimiera Trybuła 102 głosy

Obwód numer 6: Grzegorz Błaszczuk 49 głosów, Jacek Kmieć 76 głosów, Amadeusz Popek 50 głosów, Dariusz Sadowski 61 głosów

Obwód numer 7. Do rady dzielnicy dostali się: Jerzy Król, Katarzyna Więcek, Przemysław Ziętek

Frekwencja w dzielnicy wyniosła 5,9%. Obsadzono 21 mandatów.

SŁAWIN

Obwód numer 1: Piotr Bielawski 199 głosów, Jacek Jabłoński 310 głosów, Barbara Kamieńska-Krzowska 334 głosy, Radosław Osiak 355 głosy, Zofia Rzączyńska 351 głosów, Dominik Starczewski 176 głosów, Monika Tarkowska 283 głosy

Obwód numer 2: Do rady dzielnicy bez głosowania dostali się: Michał Chrzonstowski, Michał Jankowski, Katarzyna Kocot, Magdalena Olszewicz-Wątorska, Grzegorz Orłowski, Małgorzata Pietrzela, Paweł Waga, Dorota Wójcik.

Frekwencja w dzielnicy wyniosła 12,24%. Obsadzono 15 mandatów.

Czwartkowa uroczystość wręczenia zaświadczeń radnym z Abramowic, Bronowic, Czechowa Południowego, Czechowa Północnego i Dziesiątej

SŁAWINEK

Obwód numer 1: Bernardetta Bialik-Karska 123 głosy, Ryszard Chwała 191 głosów, Jacek Głuchowski 202 głosy, Jolanta Janoszczyk 195 głosów, Bolesław Korczyński 168 głosów, Tadeusz Kowal 165 głosów, Agata Kusz 182 głosy, Tomasz Kuta 167 głosów, Halina Łukasik 196 głosów, Andrzej Miazga 212 głosy, Danuta Olchowska-Kubik 186 głosów, Tadeusz Sapko 95 głosów, Ryszard Selwa 175 głosów, Dominika Szewczak 127 głosów, Andrzej Tupaj 128 głosów

Frekwencja w dzielnicy wyniosła 8,99%. Obsadzono 15 mandatów.

ŚRÓDMIEŚCIE

Obwód numer 1: Marcin Błażyński 52 głosy, Jadwiga Kamińska-Smyl 63 głosy, Bożena Kościańczuk 55 głosów, Marcin Pietrosiński 65 głosów, Barbara Ślifirz 76 głosów

Obwód numer 3. Do rady dzielnicy bez głosowania dostali się: Marian Danielewicz, Ryszard Milewski, Łukasz Świeboda, Krzysztof Werner

Obwód numer 2: Krzysztof Lipka 45 głosów, Aldona Popek 31 głosów

Obwód numer 4: Magdalena Chojnacka 68 głosów, Monika Dagilis 58 głosów, Mariusz Iwanicki 80 głosów, Rafał Mysiakowski 53 głosy

Frekwencja w dzielnicy wyniosła 3,73%. Obsadzono 15 mandatów.

STARE MIASTO

Obwód numer 1: Marcin Błaziak 44 głosy, Adrian Dang Xuan 42 głosy, Jakub Gliwka 31 głosów, Wiesław Koc 49 głosów, Zofia Kośka 39 głosów, Michał Makowski 44 głosy, Marek Michalik 37 głosów, Grzegorz Mocny 44 głosy, Zygmunt Ostrowski 34 głosy, Marzena Pacek 32 głosy, Zofia Popiołek 30 głosów, Izabela Waleczek-Bartnik 32 głosy, Agata Włodarczyk 35 głosów, Dariusz Wojewódzki 37 głosów, Anna Wypych 22 głosy

Frekwencja w dzielnicy wyniosła 5,48%. Obsadzono 15 mandatów.

SZEROKIE

Obwód numer 1: Zofia Bielecka 167 głosów, Karolina Chuderska 177 głosów, Maria Dudziak 228 głosów, Marcin Gutek 156 głosów, Mariola Jeż 151 głosów, Józef Kaźmierczak 205 głosów, Sławomir Knap 146 głosów, Jarosław Królikowski 148 głosów, Damian Kuraszewicz 145 głosów, Marzena Kuśmierz 157 głosów, Agnieszka Lis 150 głosów, Wiesława Ogrodnik 139 głosów, Katarzyna Paszowska 159 głosów, Marek Rachańczyk 150 głosów, Andrzej Skałecki 180 głosów

Frekwencja w dzielnicy wyniosła 18,97%. Obsadzono 15 mandatów.

TATARY

Obwód numer 1: Piotr Kozak 43 głosy, Damian Kuźniak 53 głosy, Mieczysław Stasiak 98 głosów, Iwona Stefanek 72 głosy, Paweł Węgrzyn 56 głosów

Obwód numer 2. Do rady dzielnicy bez głosowania dostali się: Piotr Laskowski i Józef Nowomiński

Obwód numer 3. Do rady dzielnicy dostali się: Tadeusz Bejm, Jerzy Chabior, Tamara Owczarewicz, Adam Pasieczny

Obwód numer 4. Do rady dzielnicy dostali się: Piotr Skrzypczak i Henryk Wilczyński

Frekwencja w dzielnicy wyniosła 5,5%. Obsadzono 13 mandatów.

WĘGLIN PÓŁNOCNY

Obwód numer 1: Jacek Bednarczyk 132 głosy, Jerzy Borsukiewicz 130 głosów, Dariusz Boruch 161 głosów, Krzysztof Burdziński 102 głosy, Andrzej Butrym, 124 głosy, Grażyna Czarnota 124 głosy, Barbara Kosmala 127 głosów, Anna Kuszneruk 120 głosów, Dorota Lipka 112 głosów, Barbara Lisiak 116 głosów, Paweł Mierzwa 133 głosy, Witold Sobiesiak 116 głosów, Jarosław Wnuk 158 głosów, Maria Zdanowska 112 głosów, Beata Żuraw 115 głosów

Frekwencja w dzielnicy wyniosła 11,02%. Obsadzono 15 mandatów.

WĘGLIN POŁUDNIOWY

Głosowanie w dzielnicy się nie odbyło. Do rady dostali się:

Obwód numer 1: Iwona Mańko, Sandra Pikula, Ewa Sieniuc-Pikula, Bogumiła Trębicka, Maria Żołnierczuk

Obwód numer 2: Iwona Ciosek, Adam Cis, Anna Glijer, Irena Klekowska, Grzegorz Nowak, Janusz Podgajny, Hubert Solarski, Łukasz Wilkołek, Kacper Wójcik, Arkadiusz Wronowski

WIENIAWA

Głosowanie w dzielnicy się nie odbyło. Do rady dostali się:

Obwód numer 1: Anna Bagłajewska, Grzegorz Dzięcioł, Helena Naumiuk, Dorota Ostrowska, Agnieszka Ostrowska-Kostow

Obwód numer 2: Rafał Gutowski, Tomasz Makarczuk, Sławomir Ostapczuk, Elżbieta Rusinek-Prystupa, Andrzej Szymczakowski

Obwód numer 3: Do rady dzielnicy dostali się: Juliusz Jurkowski, Wanda Kamińska, Janina Skrzypek, Izabela Wiewiórka, Marcin Żytomski

WROTKÓW

Obwód numer 1. Do rady dzielnicy bez głosowania dostali się: Leszek Lewandowski, Renata Sugier, Mariola Tarnowska

Obwód numer 2: Piotr Marek 40 głosów, Anna Poterucha-Radomska 32 głosy, Monika Sugier 34 głosy, Anna Trumińska 32 głosy,

Obwód numer 3: Ewa Słomka 47 głosów, Paweł Soczyński 34 głosy, Krzysztof Szczurowski 53 głosy, Jadwiga Widerska 40 głosów

Obwód numer 4: Katarzyna Jałowiec 34 głosy, Artur Kowalczyk 36 głosów, Urszula Piotrowska-Kosior 42 głosy, Teresa Ryfka 31 głosów

W obwodzie numer 1 głosowanie się nie odbyło, listę radnych z tego obwodu opublikowaliśmy kilka tygodni temu. Frekwencja w dzielnicy wyniosła 2,6%. Obsadzono 15 mandatów.

ZA CUKROWNIĄ

Głosowanie w dzielnicy się nie odbyło. Do rady dostali się:

Obwód numer 1: Magdalena Długosz, Robert Gawin, Tadeusz Karpiński, Lidia Kasprzak-Chachaj, Katarzyna Kozieł, Magda Kozieł, Barbara Kozłowska, Tomasz Kukiełka, Anna Marek, Karolina Okoń, Wojciech Pierzchała, Szymon Pietrasiewicz, Paula Rogulska, Paweł Sim

ZEMBORZYCE

Głosowanie w dzielnicy się nie odbyło. Do rady dostali się:

Obwód numer 1: Monika Baran, Andrzej Budzyński, Danuta Daniewska, Mieczysław Gwiazda, Sławomir Jawor, Mirosław Krzewiński, Dariusz Lal, Agnieszka Machaj, Elżbieta Maciąg, Marta Niezgoda, Łukasz Pietrak, Justyna Podkowińska-Gryka, Sławomir Polaczuk, Tomasz Rębacz, Andrzej Wojciechowski

GRZEGORZ **REKIEL**

Nie niszczmy naszego domu

Godzina dla Ziemi

Prezydent Lublina Krzysztof Żuk podpisał 13 marca w ratuszu deklarację „#nieniszczedomu" kampanii WWF Polska. Wypełnił też ankietę, w której odpowiedział na pytania o dotychczas podjęte działania na rzecz środowiska, a także o plany na przyszłość i swoje osobiste eko-postanowieniach.

W akcji „Godzina dla Ziemi", organizowanej przez fundację WWF, co roku bierze udział ok. 180 państw z wszystkich kontynentów. Rokrocznie 30 marca od 20.30 na jedną godzinę ludzie gaszą światła w domach i wyłączają urządzenia elektryczne, a władze miast wygaszają oświetlenie w budynkach użyteczności publicznej. W Polsce w ciągu czterech lat akcja zmieniła nieco swój charakter i jej celem stało się także rozwiązywanie konkretnych problemów ekologicznych.

W tym roku ogólnopolska kampania z udziałem znanego aktora **Marcina Dorocińskiego** odbywa się pod hasłem „Ty też niszczysz swój dom". Kampania WWF Polska przypomina, że każdy z nas jest odpowiedzialny za proces niszczenia środowiska naturalnego naszej planety, a wpłynąć na jej los możemy codziennie, zmieniając nasze przyzwyczajenia, m.in. zaprzestając używania jednorazowych sztućców, słomek czy wybierając niskoemisyjną miejską komunikację. Według danych WWF Polska 75-80 proc. ze 150 tysięcy kilometrów polskich rzek zostało przekształconych przez człowieka, w Puszczy Białowieskiej w roku 2017 wycięto 180 tysięcy drzew, powierzchnia martwych stref w Bałtyku wzrosła 10-krotnie w ciągu ostatnich 115 lat i zajmuje aktualnie około 14% powierzchni morza. Dodatkowo w Polsce znajduje się 36 z 50 europejskich miast o najwyższym stężeniu pyłów PM2,5 a straty związane z anomaliami pogodowymi kosztują dziś Polaków ok. 9 mld złotych rocznie (ok. 0,6% PKB) i wciąż rosną. Co roku 44 tys. Polaków umiera przedwcześnie z powodu smogu.

Lublin dołączył do miast proekologicznych

Przedstawiciele Fundacji WWF Polska w ramach swojej kampanii przez cały marzec odwiedzali prezydentów polskich miast i zachęcali ich do wypełnienia deklaracji „#nieniszczedomu". Taki dokument podpisał również prezydent Krzysztof Żuk. – Jesteśmy tu po to, żeby mówić, że Ziemia to nasz dom i jeżeli ją niszczymy, to niszczymy swój dom – przypominała **Katarzyna Karpa-Świderek** rzeczniczka Fundacji WWF Polska. Przedstawiciele Fundacji spotkali się z włodarzami największych aglomeracji, pytając ich, co w ich miastach w sprawie środowiska zostało w ciągu ostatnich pięciu lat zrobione i jakie są deklaracje na przyszłość. Lublin był pierwszym z polskich miast, które odwiedzili.

– Mamy ekologiczny transport, zostało zakupionych 125 ekologicznych trolejbusów, planujemy zakup kolejnych dwudziestu pięciu, przed nami także zakup około 50 autobusów z napędem elektrycznym, dbamy o termomodernizację budynków. W 2013 podpisaliśmy umowę z Ministerstwem Środowiska, której istotnym elementem są inwestycje w ciepło systemowe. W kwestii gospodarki odpadami i ich segregacji nasze miasto jest jednym z liderów. My już dziś spełniamy poziom segregacji w około 50%, wyprzedzając ustawowe zobowiązania – podkreśla prezydent **Krzysztof Żuk**. Lublin, jako jedno z pierwszych miast w kraju, posiada własny Zielony Budżet Obywatelski, obowiązuje w nim uchwała o ochronie suchych dolin i wąwozów, działa eko-patrol Straży Miejskiej. Dodatkowo mieszkańcy, dzięki pięćdziesięcioprocentowemu dofinansowaniu z budżetu miasta, mogą wymienić piece węglowe na niskoemisyjne ogrzewanie gazowe czy podłączyć się do miejskiej sieci. Trwa rekultywacja Parku Ludowego, a przed Lublinem jeszcze, zaplanowana już, rekultywacja Doliny Bystrzycy. Sam zamierzam częściej wykorzystywać rower do codziennej aktywności, dbać o dobre nawyki żywieniowe i zdrowy tryb życia – zadeklarował prezydent Krzysztof Żuk.

W ramach Godziny dla Ziemi WWF w sobotę 30 marca o godz. 20. 30 zostaną wyłączone światła w następujących miejscach w Lublinie: Muzeum Lubelskie, Brama Trynitarska, archikatedra i budynki Urzędu Miasta Lublin.

EMILIA **KALWIŃSKA**

Prezydent Krzysztof Żuk składa podpis pod deklaracją „#nieniszczedomu"

Operacja raka trzustki kosztuje 53 tys. zł

NanoKnife szansą na życie

W Lublinie leczone są najtrudniejsze, uznane za nieoperacyjne nowotwory trzustki i wątroby. Operacje nowoczesną metodą NanoKnife odbywają się w prywatnym szpitalu Żagiel Med przy ulicy K. Przerwy-Tetmajera. Nie są refundowane przez NFZ.

W szpitalu Żagiel Med leczone są najtrudniejsze, uznane za nieoperacyjne nowotwory trzustki i wątroby

Od niedawna szpital Żagiel Med, jako siódma placówka w Polsce, posiada własny sprzęt do zabiegów metodą NanoKnife. Szpital zakupił go za cenę 1,5 mln złotych. Operacje przeprowadza dr n. med. Ryszard Wierzbicki, specjalista chirurgii ogólnej i onkologicznej, który w zawodzie lekarza pracuje już 30 lat. W szpitalu na Kośminku przeprowadzane są pionierskie w skali kraju operacje z użyciem elektrycznego nanonoża. Operacja polega na wprowadzeniu wewnątrz guza nowotworowego elektrod, które w mikrosekundowych odstępach czasu emitują precyzyjnie nakierowane na komórki rakowe impulsy elektryczne o bardzo wysokim napięciu (do 3000 V). Rezultatem jest zniszczenie samych komórek rakowych – sąsiadujące z guzem tkanki innych narządów pozostają bezpieczne.

– NanoKnife jest niezastąpiony wszędzie tam, gdzie rak usadowił się w trudnych do leczenia miejscach. Dla wielu pacjentów z nowotworem trzustki ta metoda jest jedynym wyjściem – mówi dr n. med. **Ryszard Wierzbicki**, który do tej pory wykonał około 40 operacji metodą NanoKnife. Jak tłumaczy, ta nowatorska metoda daje pacjentom szansę na zmniejszenie guza nowotworowego do rozmiarów umożliwiających niekiedy przeprowadzenie operacji chirurgicznej. Sam zabieg przy pomocy NanoKnife trwa od kilku do kilkunastu minut i przeprowadzany jest w znieczuleniu ogólnym. Dodatkowo, w przeciwieństwie do tradycyjnej radioterapii, zabiegi z użyciem NanoKnife można powtarzać. – W połączeniu z późniejszą chemioterapią zabieg zwiększa szansę na przedłużenie życia u chorych na tzw. nieuleczalne nowotwory – dodaje dr Wierzbicki. W Lublinie do tej pory przeprowadzono 15 operacji z użyciem NanoKnife. Niestety, zabiegi te nie są refundowane przez NFZ. Koszt operacji trzustki w szpitalu Żagiel Med to około 53 tys. złotych.

Groźny przeciwnik

W Polsce z powodu raka trzustki umiera rocznie 4000 osób, większość z nich w przeciągu pół roku od postawienia diagnozy.

Nowotwór ten we wczesnym okresie rozwija się podstępnie i bezobjawowo. Pierwsze objawy są dość niespecyficzne, co utrudnia wczesne postawienie diagnozy. Wiele zależy od wielkości i umiejscowienia guza, a także stopnia zaawansowania klinicznego choroby.

Do najczęstszych objawów, jakie zgłaszają pacjenci, należą: ból brzucha nie ustępujące po środkach przeciwbólowych, nudności, brak apetytu, utrata masy ciała. Często pierwszym objawem raka trzustki jest cukrzyca lub żółtaczka, która zazwyczaj pojawia się wtedy, gdy guz ulokowany jest w głowie trzustki. Objawy te łudząco przypominają rozwijające się przewlekłe zapalenie trzustki. Niestety, bardzo często pacjenci zgłaszają się do lekarza w bardzo zaawansowanym stadium choroby. – W Polsce wciąż zbyt mało wydaje się pieniędzy na profilaktykę, zbyt mało wykonywanych jest zabiegów USG i tomografii – zauważa dr Wierzbicki. – Pacjenci są zbyt późno diagnozowani, część z nich dlatego, że zaczynają leczyć się na własną rękę – dodaje.

W najbliższych planach szpitala Żagiel Med jest użycie metody NanoKnife do wykonywania operacji raka prostaty. – W drugiej połowie roku chcemy zacząć używać tego sprzętu do operacji prostaty. Współpracujący z nami urolodzy przejdą specjalistyczne szkolenie w Paryżu – podkreśla **Dorota Karczewska**, prezes Żagiel Med w Lublinie.

EMILIA **KALWIŃSKA**

Zbiórka wśród młodych lublinian dla chorych rówieśników

Twój dar serca dla hospicjum

To już jedenasta wspólna akcja charytatywna „Twój dar serca dla hospicjum" Lubelskiego Hospicjum dla Dzieci im. Małego Księcia oraz Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego im. Kazimierza Wielkiego w Lublinie.

Młodzi ludzie zbierają środki na zakup leków, środków higienicznych, materiałów opatrunkowych i zakup oraz naprawę sprzętu medycznego dla podopiecznych Lubelskiego Hospicjum dla Dzieci im. Małego Księcia. Pieniądze są zbierane do puszek w trakcie organizowanych w szkołach wydarzeń takich jak zawody sportowe, kiermasze czy działania kulturalno-artystyczne. Zebrane środki finansowe są następnie wpłacane na konto Hospicjum.

Szkoły zainteresowane udziałem w tegorocznej akcji powinny zgłaszać się do sztabu głównego w Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącym im. Kazimierza Wielkiego w Lublinie przy Alejach Racławickich 17 (kamienica na rogu ul. Głowackiego) do 11 kwietnia br. Zbiórka potrwa do 17 maja.

Lubelskie hospicjum opiekuje się obecnie 46 podopiecznymi przebywającymi w rodzinnych domach. Na oddziale stacjonarnym jednostki jest 8 dzieci, a opieką hospicjum perinatalnego objętych jest 6 rodzin.

W ubiegłorocznej akcji „Twój dar serca dla hospicjum" wzięło udział 141 placówek szkolnych z Lublina i z województwa Lubelskiego, których wychowankowie zebrali ponad 127 tys. zł. **(EM.K.)**

Przeczytaj list, bo możesz zapłacić odsetki

ZUS pisze do przedsiębiorców

110 tysięcy przedsiębiorców w regionie dostało od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych listy z informacją o rozliczeniu wpłat za 2018 rok. – Trzeba je uważnie przeczytać – apelują urzędnicy.

Warto przypomnieć, że od początku ubiegłego roku rozliczenia w ZUS są prostsze dzięki tzw. e-składce. Przedsiębiorca przekazuje do ZUS jeden przelew miesięcznie zamiast kilku, z łączną kwotą składek. Dzięki uproszczeniu systemu instytucja mogła przygotować dla każdego przedsiębiorcy podsumowanie rozliczenia za cały rok.

ZUS rozesłał już listy do przedsiębiorców. – Płatnik dowie się z niego, jak dokładnie zostały podzielone jego wpłaty z całego 2018 roku. W piśmie jest też ważna informacja o tym, czy jego konto na koniec roku było rozliczone na „zero", czy może miał nadpłatę albo niedopłatę składek, nawet jeśli wyniosła tylko kilka groszy – wyjaśnia **Małgorzata Korba**, rzecznik ZUS w województwie lubelskim. Urzędnicy zachęcają do uważnego przeczytania listu i porównania jego treści z własnymi wyliczeniami. – Przy niewielkich kwotach niedopłaty lub nadpłaty można je skorygować pomniejszeniem lub powiększeniem najbliższego przelewu do ZUS. Trzeba pamiętać, że wyższe zadłużenie wiąże się z doliczeniem odsetek. Do ich ustalenia można wykorzystywać kalkulator znajdujący się na stronie internetowej zus.pl – dodaje M. Korba.

OPRACOWAŁ **GR**

REKLAMA

Czaruje głosem na Starym Mieście

Lubelski Bradley Cooper

Ujmuje swoją wrażliwością, pięknym głosem i wykonaniem oscarowego hitu „Shallow", który w filmie „Narodziny gwiazdy" śpiewają Lady Gaga i Bradley Cooper. Spotkać go można w Bramie Grodzkiej na Starym Mieście. Gdy śpiewa, nikt nie mija go obojętnie. Coraz częściej mówią na niego „lubelski Bradley Cooper". Naprawdę nazywa się Igor Skarżyński.

Czy wiesz, że jesteś określany mianem lubelskiego Bradley Coopera?

– Naprawdę? Wow! Ale jak to fajnie wskoczyć w to, co akurat jest popularne i zagrać to na ulicy, to, czego wszyscy słuchają. Zawsze grałem stare utwory i ludzie mnie mijali, bo już może tego nikt nie słucha. Ale miło mi słyszeć, że tak ludzie mnie postrzegają!

FOT. LUBELSKI.PL

Igora można spotkać i posłuchać w Bramie Grodzkiej na Starym Mieście

Jakiej muzyki słuchasz na co dzień?

– Szukam cały czas. Siedzę na YouTubie i znajduję np. jeden utwór, który katuję przez miesiąc. Ostatnio znalazłem taki fajny utwór grupy The Faces czy kawałki grupy M83. Kiedyś słuchałem Led Zeppelin, Jimiego Hendriksa, The Animals. Z kolei brat mnie częstował Metallicą, jak byłem mały. Słucham wszystkiego. Nie jest tak, że trzymam się tylko rocka.

Dlaczego śpiewasz akurat w bramie, a nie np. w programie typu talent show?

– Nie chcę być produktem. Nie chcę mieć ludzi, którzy będą mną rządzili i mówili mi: masz ubrać taką spódnicę i zapuścić brodę. Jestem wolny w tym, co robię,. Tu jest moje biuro. Gram tu od sześciu lat. Ta brama ma wspaniałą akustykę. To jest bardzo fajne miasto, bardzo przyjaźni ludzie tutaj też przychodzą.

Czy zdarza się tak, że ktoś się zatrzymuje i prosi Cię, żebyś coś zaśpiewał, tak jak ja dzisiaj?

– Taaak, są tacy! (śmiech) Są ludzie, którzy mają pewne życzenia. Ja wszystkiego nie zagram, bo się nie da, ale czasami ktoś mnie pyta, czy coś bym zagrał. No pewnie, nie ma problemu! Potem dają 2 zł czy 5 zł… Różnie bywa, bo niektórzy mniej rzucają, a niektórzy więcej.

Na co zbierasz?

– Na życie. To moja praca. Opłacam rachunki, mieszkanie, samochód. Teraz kolejny kurs robię, za który też muszę płacić i to jest moje jedyne źródło dochodu.

Jak to się wszystko zaczęło?

– kiedyś handlowałem skarpetami na targu. Byłem dobrym pracownikiem. Po dwóch miesiącach szef dał mi samochód, dał mi dwóch pracowników, ale potem mnie zwolnił. Sześć lat temu było bardzo wysokie bezrobocie w Lublinie. Szukałem pracy i nie mogłem nic znaleźć. Wtedy mój kolega, muzyk Grzesiek, z którym zagrałem pierwszy koncert w życiu, zaproponował mi: „Chodź Igor, pogramy sobie trochę na ulicy". Wiesz, ja się strasznie bałem! Stresowałem się wyjściem do ludzi. Ale my tylko graliśmy, wtedy nie śpiewałem. Przyszła zima, spadł śnieg i Grzesio poleciał do swoich rodziców, bo miał tam ciepło, lodóweczka pełna. Miałem dziewczynę, która też nie miała pracy, mieliśmy dwa koty, więc trzeba było coś zrobić. Zostałem na tej ulicy i zacząłem śpiewać. Zauważyłem, że ludzie wolą śpiew od gry na instrumencie.

Trudne były te początki?

– Nie wychodziło mi! Dopiero się uczyłem. Niektórzy mówili: „Zamknij mordę! Nie drzyj się!" Ale każdego dnia wychodziłem i trening poprawił mój głos. Zmieniła mi się barwa. Trochę się nauczyłem. Dalej jestem niedoskonały, dalej chciałbym być jeszcze lepszy i coraz lepszy! (śmiech) Dlatego tutaj jestem! LUBELSKI.PL

Spacerem za NiePokornymi

Tropem dzielnych lublinianek

Biuro Obsługi Ruchu Turystycznego PTTK w Lublinie organizuje spacer tematyczny szlakiem niezwykłych kobiet związanych z Lublinem, który odbędzie się 30 marca. Obowiązują bilety.

Początek wydarzenia o godzinie 11.00 pod pomnikiem Marii Curie-Skłodowskiej przed rektoratem UMCS. Kolejny punkt to Muzeum „Pod Zegarem", gdzie usłyszeć będzie można opowieść o losach dwóch dzielnych lubelskich dziewczyn wywiezionych do Ravensbruck. Uczestnicy zajdą również na cmentarz przy ulicy Lipowej i pod jeden z lubelskich pałaców, gdzie poznają niezwykłe losy błogosławionej Marty Wołowskiej, „siostry do zadań specjalnych". Na placu Litewskim przewodnik opowie o czasach zaborów, odważnym czynie młodziutkiej Henryki, skromnej matce Józefa Czechowicza oraz o poetce i patriotce Franciszce Arnsztajnowej. – Wszystkie te kobiety ryzykowały życiem lub wręcz je traciły, walcząc o ludzką godność, prawdę i naukę – przypominają organizatorzy. Bilety w cenie 15 dostępne są wyłącznie w przedsprzedaży w Biurze Obsługi Ruchu Turystycznego PTTK w Lublinie, ul. Krakowskie Przedmieście 78. **(EM.K.)**

Duża zmiana na firmamencie lubelskiej kultury. Czy dobra?

CSK – nowe dyrektywy kultury

Piotr Franaszek od blisko 5 lat, czyli od początku, kierował Centrum Spotkania Kultur. Ta największa instytucja kultury na Lubelszczyźnie od 1 marca ma już drugiego nowego szefa. Jej dotychczasowy dyrektor, póki co, został wojewódzkim koordynatorem Roku Moniuszkowskiego w urzędzie marszałkowskim. Środowiska związane z CSK są załamane tą zmianą.

– Zdecydowałem się na taki krok dla dobra instytucji, dla dobra pracowników. Uważam, że kultura nie może być przedmiotem gry i rywalizacji politycznej. Wybrałem rozwiązanie najlepsze dla wszystkich, polubowne – zamiast konfliktu. Powinniśmy zachować możliwość kontynuacji pracy, stabilności instytucji. Działaliśmy bowiem często wbrew przeciwnościom politycznym, środowiskowym – mówił nie bez wzruszenia **Piotr Franaszek** w przeddzień pożegnania się z dyrektorskim fotelem w CSK. Przemawiał z wielkiej sceny operowej, w wielkiej sali, którą otwierał jesienią 2015 roku. – Włożyłem w to wszystko ogrom pracy, wysiłku, zdrowia. Podobnie wiele sił w to wszystko włożył mój zespół. Pracowaliśmy w pocie czoła, wbrew przeciwnościom losu, również wbrew zazdrości. CSK to nasz wielki sukces, mój, jak również zespołu, z którym miałem przyjemność pracować – podkreślał, wskazując na grupę współpracowników na widowni podczas spotkaniu z dziennikarzami – około 50 osób z 74 zatrudnionych w CSK. W chwilę później poprosił obecnych na scenę, by wyrazić im swoje uznanie. Ale jak...

– Chcę obecnym tu mediom rekomendować ten zespół – jest najlepszy w Polsce. I proszę byście państwo czuwali nad stabilnością, nad rozwojem CSK – tymi słowami dyrektor zaskoczył ekipę dziennikarzy.

Niezwykle ciepłe słowa podziękowań i kwiaty odebrała od szefa **Barbara Wybacz**. Jako zastępczyni dyrektora, mająca podobne poglądy i konsekwencje, nie może być pewna dalszego zatrudnienia. O jej losie w CSK rozstrzygną najbliższe dni, podobnie jak o zmianie na drugim stanowisku wicedyrektora.

Dalsze podsumowania szefa CSK podkreślały zasługi wszystkich współpracowników. Ci pozostali mogą być raczej spokojni o swój byt – przynajmniej do końca br.

Piotr Franaszek akcentował wysoki standard funkcjonowania placówki. Potwierdzają to sukcesy, które skwapliwie wymieniał. – Dzięki oferowanej sztuce, wystawom, koncertom czy spektaklom udało się nam okrążyć właściwie cały świat – podkreślał odchodzący dyrektor. – Przez 3 lata odwiedziło ten gmach blisko milion widzów, znają nas w całej Polsce. Dzięki MTV Unplugged widać nas i w Europie, nawet w USA, gdzie amerykańskie wydanie „Vouge" uznaje CSK za jedno z najbardziej interesujących miejsc kulturalnych w Europie Środkowo-Wschodniej.

To symptomatyczna zmiana

...bowiem obecny samorząd województwa oczekuje od nas, od całego spektrum kultury, innego profilu działalności, bardziej konserwatywnego. Nowa władza ma nowe cele i nową strategię – podsumowuje Franaszek.

Komentatorzy polityczni potwierdzają, że w instytucji podległej zarządowi województwa lubelskiego nie mogło być inaczej. Z końcem ubiegłego roku, po przejęciu w samorządzie województwa władzy przez PiS, urząd marszałkowski wszczął procedurę odwołania dyrektora CSK. Do elegantszego końca zatrudnienia zabrakło raptem pół roku, gdyż jego kontrakt wygasa latem 2019. Wcześniejsze zwolnienie jednak nie nastąpiło. To sam zainteresowany wystąpił o porozumienie stron by odbyło się to z tzw. pełną kulturą.

– Zostawiam to centrum kultury w dobrej kondycji. To obecnie instytucja stabilna. Od otwarcia gmachu odwiedziło nas 803 tys. osób w ramach 1200 wydarzeń. 38% naszych widzów to ludzie przyjezdni, a bilety do CSK sprzedawano w całej Polsce. Nie skupiamy się tylko na impresariacie, tj. sprowadzaniu artystów. Wiele z wydarzeń stanowią produkcje własne CSK, które rocznie wypracowuje tzw. ekwiwalent medialny rzędu 80 mln zł. Za ubiegły rok osiągnęliśmy ponad 300 tys. zł zysku i 6,7 ml zł przychodu – wyliczał Franaszek. – Najbliższe dwa lata będą tutaj bardzo ważne. Pewne rzeczy trzeba dokończyć, inne uruchomić, uzyskać maksimum efektywności, postawić na wysoką jakość wydarzeń artystycznych. De facto należy ograniczać wydatki komercyjne i szukać dochodów w innych miejscach, bardziej liczyć na produkcje własne. Ale trudno będzie zawrócić ten okręt z obranego kursu – z pasją kończy były już dyrektor. Dodaje, że na odchodne powołał fundację „Teatr w Budowie", która ze strony społecznej będzie czuwać nad jakością artystyczną CSK.

Pytania dziennikarzy o konkurs na stanowisko nowego szefa CSK okazały się retoryczne. Dyrektor wspomniał za to swój konkurs, który wygrał bezapelacyjnie przed 15-osobową komisją.

– Dobrze by się stało, gdyby dziś tego rodzaju konkursy do instytucji kultury były dostępne publicznie, transmitowane choćby przez Internet. Trochę na wzór walk MMA – podjął czyjś żart. – To może być recepta dla kultury, żeby nie było rotacji kadrowej, uzależnionej politycznie – podkreślił.

Brak menedżerów tego formatu

To dość powszechna opinia pośród ludzi kultury w Lublinie, komentujących ów ruch kadrowy w Centrum Spotkania Kultur.

– Cenię jego działania jako szefa CSK, dał tu możliwość prezentacji wielu środowiskom, współdziałał z miejskimi instytucjami kultury. Współpraca była korzystna dla wszystkich stron. Możliwości techniczne obiektu plus środki finansowe ratusza i samego CSK pozwoliły na organizację wydarzeń na wysokim poziomie artystycznym. Przykładem są znakomite spektakle organizowane w ramach międzynarodowych festiwali: muzyki, teatru, tańca. Czy te osiągnięcia będą kontynuowane? – obawia się ważna osoba z miejskiego pionu kultury, zastrzegając anonimowość. W tym duchu wypowiadają się również inni urzędnicy miejscy, również ci wolą nie ujawniać swych nazwisk.

Bardzo pochlebne zdanie o byłym szefie CSK ma dr **Artur Sępoch** – dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Kultury, współpracującego z nim w licznych projektach regionalnych i folklorystycznych. Według niego dzięki pasji Franaszka w ciągu krótkiego czasu instytucja ta stała się perłą kultury o znaczeniu ponadregionalnym i ponadkrajowym.

W podobnym tonie wypowiada się prof. **Leszek Mądzik** z Rady Programowej CSK: – To menedżer wielkiego formatu. Bardzo dużo mu zawdzięczam. Piotr Franaszek spełnił moje największe marzenie, powołał i organizował Festiwal Scenografii i Kostiumu. I w ogóle robił znakomite rzeczy dla kultury i edukacji kulturalnej w naszym mieście, tym samym rozsławiając Lublin.

„Wspólnie otworzyliśmy Centrum Spotkania Kultur w Lublinie. Dziękuję " – takim banerem, który pojawił się w okolicach Leclerca, Piotr Franaszek pożegnał się ze stanowiskiem dyrektora CSK

Rozmówcy zauważają, że Franaszek wprowadził tę instytucję na szerokie wody kultury.

– Dzięki jego pracy o Lublinie dowiedział się praktycznie cały świat, głośno było w mediach o wydarzeniach firmowanych przez CSK – podkreśla **Andrzej Zdunek**, dyrektor Domu Kultury LSM. – Teraz żałuję, że będąc mocno zapracowany, nie mogłem bywać częściej w wielkiej sali operowej.

– Gdy moja fundacja zwróciła się do dyrektora Franaszka z propozycją współpracy, był szczęśliwy, że może nam pomóc. To dzięki niemu mogliśmy liczyć na wyrównanie szans osób niepełnosprawnych czy należących do grup dyskryminowanych i wykluczonych społecznie za pośrednictwem teatru i jego technik – wspomina **Maria Pietrusza-Budzyńska** z Fundacji Teatroterapia Lubelska.

– Dzięki niemu niepełnosprawni intelektualnie artyści dokonali w CSK nowej, symbolicznej „lokacji Lublina", już nie na prawie magdeburskim, ale na prawie stricte obywatelskim, gdzie stali się pełnoprawnymi członkami społeczności. Traktowani niezwykle często jak „odmieńcy" mieli tutaj swój teatr i swoje spektakle. Centrum Spotkania Kultur, gdzie – prócz braku barier architektonicznych – zniesione są bariery mentalne i społeczne oraz ekonomiczne było dla nas wymarzoną lokalizacją. Trudno przewidzieć jak będzie obecnie.

Inny członek Rady Programowej CSK, **Krzysztof Cugowski**, wyraźnie ma zły nastrój, gdy rozmawiamy o aktualnej sytuacji w CSK i komentuje krótko: – Szkoda. Uważam, że Piotr Franaszek był dobrym dyrektorem, dobrze zarządzał tym Centrum. W instytucjach kultury nie powinno być tak podyktowanych zmian stanowisk. Lecz w kraju mamy system polityczny jaki mamy…

CSK dyrektora Franaszka

...to nade wszystko idea, dopiero później instytucja. Jego Centrum wytyczyło nową kategorię w dziedzinie kultury, która tworzy, analizuje i propaguje kulturę jako kulturę otwartego umysłu. CSK Franaszka było przestrzenią dla śmiałych spektakli, koncertów, wystaw i festiwali. Rozbrzmiewało nieskrępowaną muzyką, było oblegane przez fanów nowego cyrku, fantastyki, kina niezależnego, graffiti. To był azyl dla ekspozycji hobbystów aż po mecze karciarzy i szachistów. Jego CSK skupiało wszelkich artystów, w tym nobilitowało aktorów niepełnosprawnych. Było agorą wydarzeń z kręgu nauki.

CSK pana Piotra było megaplatforma ekspozycji sztuk wszelakich: od popularnej przez nowoczesną do użytkowej, sztuk wizualnych czy interdyscyplinarnych zjawisk estetycznych, to miejsce tzw. przemysłu kreatywnego. Instytucja była otwarta na wszystkich: na cały Lublin, ale i małe miasteczka, regionalizm. Przełamywała stereotypy kulturowe.

Przez misyjną działalność CSK przebijała jednak edukacja kulturalna. Centrum budowało wizerunek Lublina i regionu na świadomości ekologicznej, na kulturze bycia we współczesnym świecie i na kulturze osobistej każdego z nas.

Za kadencji Piotra Franaszka, sprawnego menedżera, CSK stało się gigantem promocji Lublina: już sam budynek, bogaty program, ilość, skala wydarzeń przyciągały uwagę całego kraju i – co najmniej – Europy, na ten punkt mapy Polski.

Tym bardziej ów ruch kadrowy władz samorządowych PiS wydaje się dość ryzykowny. Jak CSK będzie wyglądać po przeprowadzonych zmianach?

Z poczty przez nieruchomości do kultury?

Wszystko wskazuje na to, że organ zarządzający CSK nie miał i nie ma adekwatnego kandydata do roli menagera tak znaczącej instytucji. Najpierw pełniącym obowiązki dyrektora Centrum Spotkania Kultur został **Andrzej Miskur**. Z wykształcenia muzealnik, był dyrektorem Departamentu Edukacji, Kultury i Sportu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego. Pracował tam od początku 2007 roku. Po ostatnich wyborach samorządowych Miskur pozostał na tym stanowisku. 1 marca br. dość nagle został oddelegowany z posady typowo urzędniczej na trudne, menedżerskie stanowisko. Jakie ma doświadczenie w zarządzaniu? Poprzednio był dyrektorem Chełmskiej Biblioteki Publicznej – zawiadywał nią w latach 2003-2006. Jeszcze wcześniej, przed podziałem administracyjnym w 1999 roku, pełnił funkcję m.in. rzecznika prasowego wojewody chełmskiego.

Po 2 tygodniach 14 marca w jego miejsce przychodzi **Marek Krakowski**, 51-letni polityk będący sekretarzem okręgowych struktur Prawa i Sprawiedliwości. Nowy szef CSK ma wyższe wykształcenie (KUL), nie posiada doświadczeń w instytucjach kultury. Do niedawna zajmował stanowisko dyrektora w lubelskim oddziale Poczty Polskiej. Przed nominacją do CSK został wicedyrektorem w Zarządzie Nieruchomości Wojewódzkich, jednak funkcję tę pełnił jedynie miesiąc.

– Chcemy utrzymać kształt schodzenia z polityką dobrej zmiany do samorządu – deklarował w jednym z wywiadów medialnych Marek Krakowski. MAREK **RYBOŁOWICZ**

Premiera w Teatrze Muzycznym: „Kraina uśmiechu” krainą kreatywności

Teatr wyzwolony: klasycznie i niepokornie

Czego nie zobaczy i nie usłyszy widz, wybierając się do lubelskiego Teatru Muzycznego na premierę „Krainy uśmiechu”? Tandetnych dekoracji, podstarzałych amantek i podtatusiałych lowelasów, mamroczących w mankiet wymuszone żarciki na zasadzie „wiemy, że to tylko operetka, więc nie musimy się starać”. A co zobaczymy i usłyszymy? Tę samą urokliwą muzykę Franza Lehara, ale podaną lekko, naprawdę zabawnie i przede wszystkim z inscenizacyjnym nerwem.

Pomysł ściągnięcia do operetki młodej, ambitnej i zadziornej reżyser z pomysłami, **Joanny Lewickiej** – okazał się strzałem w dziesiątkę. Naraz zespoły, które od dłuższego już czasu budziły niepokój widzów, czy poradzą sobie z czymkolwiek niebędącym składanką przebojów, przypomniały sobie, że nie tylko umieją grać, śpiewać, tańczyć, ale także radzą sobie ze złożoną materią dramatyczną, którą z libretta wykrzesała pani reżyser. To się po prostu bardzo dobrze ogląda (i słucha), choć w efekcie tworzy morderczą dawkę blisko trzyipółgodzinnego przedstawienia. A to ogromne wyzwanie dla chóru i baletu, bo twórcy spektaklu postawili na minimalizm dekoracji i scenografii, a więc to na czynniku ludzkim spoczywa konieczność całkowitego przykucia uwagi widza. Ale i chór, w świetnych wejściach zbiorowych, jak i balet, znakomicie poprowadzony zwłaszcza w suitach, radzą sobie z tym zadaniem doskonale. Po raz pierwszy od dawna „gra” też scena naszego lubelskiego Teatru, której głębia nie była dotąd należycie wykorzystywana. Wystarczyło trochę wizji artystycznej, dużo ciężkiej pracy pod kierunkiem kierownika chóru, prof. dr hab. **Grzegorza Pecki** i okazało się, że można odnieść sukces.

Dla wzruszeń i dla... uśmiechu

Można i to dużo więcej. Znakomicie broni się inscenizacja, nowoczesna, co jednak nie razi w zderzeniu ze źdźbełko konserwatywną muzyką. Są pomysły, które wzruszają (znakomicie refleksyjne wprowadzenie małej Lizzie), są momenty do śmiechu (wejścia niezawodnego **Andrzeja Witlewskiego** jako Fu-Liego), są zaiste imponujące, jak cała konwencja złotego kaftana/płaszcza, zastępującego całą niemal sceniczną dekorację na początku II aktu. No ale przede wszystkim, to jest Teatr Muzyczny, ktoś to musiał zagrać i zaśpiewać. Z solistów wybił się zwłaszcza nowy tenor lubelskiej sceny – **Sławomir Naborczyk** w partii Su Czonga. Zgrabnie przedstawia się też nowy sopran – **Paulina Janczaruk** jako Mi, no a wiadomo, że do operetki chodzi posłuchać się **Doroty Laskowieckiej**, która i tym razem nie zawodzi jako Liza, mając mocną konkurencję w postaci zmienniczek – **Anny Barskiej** i samej dyrektor, **Kamili Lendzion**. Nie tylko jednak obsadę ma lubelski Teatr nadobną, a zdolną, ale i orkiestrę znakomicie poprowadzoną przez szefa artystycznego placówki, **Przemysława Fiugajskiego**.

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

Po latach zawirowań i nadmiernej chyba ostrożności, lubelski Teatr Muzyczny naprawdę wraca do lubelskiej publiczności. Daje jej to, co ta najbardziej lubi, uznany tytuł operetkowy, ale nadaje mu jednocześnie szczerą wizję i upiększa gamą talentów. Czego chcieć więcej? **TAK**

Wystawa na Politechnice Lubelskiej

Z dziejów lubelskiej motoryzacji

Wystawę pt. „Historia przemysłu motoryzacyjnego w Lublinie” można oglądać od środy 20 marca do końca kwietnia w Bibliotece Politechniki Lubelskiej

46 plansz, liczne eksponaty w postaci części samochodowych, np. silnik 4C90 od lublina, silnik od żuka, a także pojazdy: FSC Lublin-51, wueska, autobus elektryczny i traktor.

– W jednym miejscu pokazujemy historię lubelskiej motoryzacji, której początki sięgają lat 20. i 30. ubiegłego stulecia. Wtedy w Lubelskich Zakładach Mechanicznych Plage i Laśkiewicz montowano nadwozia do ekskluzywnych samochodów osobowych marki Chrysler, Lancia czy Cord. Następnie przechodzimy do produkcji FSC, FS, Daewoo, Intrall i Fabryki Samochodów Honker. Naszą podróż kończymy w spółce Ursus – mówi **Dorota Tkaczyk**, dyrektor Biblioteki Politechniki Lubelskiej.

Eksponaty i pojazdy pochodzą ze zbiorów Państwowego Archiwum w Lublinie, Strefy Historii Miejskiego Ośrodka Kultury w Świdniku, firmy Ursus SA oraz pasjonatów z Politechniki Lubelskiej.

Wystawę można zwiedzać do 30 kwietnia br. To czwarta edycja z cyklu wystaw „Przemysł i zakłady przemysłowe Lublina i Lubelszczyzny”. **MG**

Unia lubelska i jej tradycje

Unia zawarta w 1569 r. była jednym z najważniejszych wydarzeń w dziejach Polski. W roku jej 450-lecia Wydział Kultury Miasta Lublin oraz Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego organizują cykl wykładów „Unia lubelska i jej tradycje”. O wspólnym sejmie polsko-litewskim z 1569 roku, podczas którego podpisano dokument, mówił w czwartek w wykładzie pt. „Wspólny sejm polsko-litewski z 1569 roku” dr Paweł Jusiak z Instytutu Historii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

Przedstawiamy naszą relację z wydarzenia.

Dr Paweł Jusiak okazał się prawdziwym znawcą tematu

Dlaczego negocjacje miały tak trudny przebieg?

Unii chciał król, nieposiadający potomstwa i biorący pod uwagę wygaśnięcie na nim dynastii książąt litewskich. Chcieli jej Polacy, od lat przedkładający Litwinom kolejne projekty porozumienia. Chciała jej też część Litwinów, ale trudnością było doprecyzowanie jej ostatecznego kształtu. Generalnie Polaków i Litwinów dzieliło kilka spraw:

Litwini obawiali się dominacji koroniarzy w prowadzeniu polityki zagranicznej i wewnętrznej we wspólnym państwie. Panowie litewscy, których pozycja w Wielkim Księstwie była zdecydowanie lepsza niż tamtejszej szlachty, obawiali się utraty dominującej pozycji w państwie (zrównanie ich w prawach, jak miało to miejsce w Koronie, mogło poważnie ją ograniczyć). Nie akceptowali też interpretacji poprzednich umów, traktowanych w Polsce jako wcielenie Litwy do Polski. Chcieli utrzymać odrębną koronację na tron wielkoksiążęcy – nawet przy wspólnej elekcji –jako symbolu odrębności ich państwa. Ogólnie dążyli do powstania dwóch osobnych Rzeczypospolitych – polskiej i litewskiej.

Polacy obawiali się zbytniego obciążenia finansowego i militarnego z racji starć Litwy z Moskwą. Zarzucali Litwinom brak lojalności w poprzednich okresach, jak wojna 13-letnia z Zakonem Krzyżackim, czy późniejsza wojna wołoska, w trakcie których Litwini nie pomogli Polakom. Polacy uważali Podlasie i Wołyń za ziemie historycznie przynależne do Korony, a pozostawienie ich w Wielkim Księstwie tolerowali jedynie ze względu ma na rządy wspólnego monarchy i nadzieję na zacieśnienie unii, która miała zlikwidować wewnętrzne granice.

Król chciał jednego państwa przy zachowaniu części różnic kulturowo-polityczno-gospodarczych. Jeszcze przed sejmem lubelskim doprowadził do wielu rozwiązań prawnych niwelujących różnice między obu państwami. Starał się doprowadzić do unii na podstawie rozwiązań kompromisowych. W czasie sejmu początkowo stał na stanowisku mediatora między obu stronami. Wykazywał się wielką cierpliwością i wysoką kulturą polityczną.

Sejm 1569 roku w Lublinie

Obrady w Lublinie sejm polski rozpoczął 10 stycznia 1569 r. Marszałkiem wybrano Stanisława Czarnkowskiego z Wielkopolski, który wygłosił mowę powitalną do króla. Akcentował w niej najważniejsze oczekiwania wobec wspólnych obrad z koniecznością zawarcia unii na pierwszym miejscu. Zgodnie z oczekiwaniami Polaków mówił o wcieleniu Litwy do Polski, o tym, że jej zawarcie będzie gwarancją bezpieczeństwa wobec coraz bardziej ekspansywnej Moskwy, a ściślejsze relacje między zainteresowanymi państwami określił jako odpowiedź na litewską prośbę o udzielenie pomocy. Ten ostatni argument będzie przedmiotem ostrych sporów polsko-litewskich w kolejnych dniach negocjacji. W obradach nie wzięli udziału wysłannicy litewscy, którzy wówczas unikali wspólnych obrad, być może dlatego, że oczekiwano na najnowsze wieści z pola walk z Moskwą. Zagrożenie ze jej strony było ważnym argumentem do zawarcia unii już w latach poprzednich. Klęski z Moskwą zawsze skłaniały Litwinów do negocjacji, zwycięstwa – odwrotnie. W Koronie król mógł się oprzeć na senatorach i umiarkowanej części posłów, na Litwie – przede wszystkim na posłach.

– Niewiele wiemy o obradach sejmu litewskiego. Należy jednak przypuszczać, że on również wówczas wybrał marszałka i rozpoczął obrady – mówił dr Jusiak. Obrady sejmu polskiego trwały bez przerwy do 12 sierpnia 1569 r. Historyk z UMCS podzielił je na 4 etapy:

1. – do 1 marca, kiedy to większość Litwinów opuściła Lublin, przez co wspólne obrady zostały zawieszone

2. – marzec, kwiecień i maj, gdy ważyło się, czy unia dojdzie do skutku

3. – po powrocie Litwinów do Lublina w dniach 4-5 czerwca (byli to często nowi posłowie, wybrani na sejmikach w maju)

4. – od 6 czerwca, gdy wznowiono rokowania.

Kiedy zaprzysiężono i podpisano akty unijne?

Intensywne wspólne prace nad projektami z marca 1569 r. doprowadziły 26 czerwca do uzgodnienia warunków unii. 29 czerwca, w święto Piotra i Pawła Apostołów, w kościele bernardynów odprawiono uroczyste nabożeństwo dziękczynne w podzięce za sfinalizowanie rokowań, podczas którego Zygmunt August zaintonował „Te Deum”. 1 lipca na zamku lubelskim zaprzysiężono i podpisano akty unijne – dwa dokumenty: sejmu i stanów koronnych oraz sejmu i stanów litewskich, które król, według posła cesarskiego, prezentował z okna pierwszego piętra zgromadzonym na dziedzińcu zamkowym, zaś 4 lipca Zygmunt August wystawił królewski dokument potwierdzający. Wszystkie te akty rozpoczynały się od słów, że „Królestwo Polskie i Wielkie Księstwo Litewskie jest jedno, nieróżne i nierozdzielne ciało, ale także nieróżna, tylko jedna wspólna Rzeczpospolita, która się z dwu państw i narodów w jeden lud i państwo zrosła i spoiła”.

Następnie, w licznym gronie posłów i senatorów, mimo rzęsistego deszczu, król udał się do kościoła oo. dominikanów, gdzie odprawiono kolejne uroczyste nabożeństwo dziękczynne.

Dopiero teraz rozpoczął obrady wspólny już sejm Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Dominowali senatorowie i posłowie polscy. Sejm zajmował się wówczas innymi sprawami, poza unią, przewidzianymi w królewskiej instrukcji na sejmiki.

Ilu senatorów i posłów uczestniczyło w obradach?

Według najnowszych wyliczeń w obradach brało udział 94 senatorów z Korony oraz 36 z Wielkiego Księstwa oraz 95 posłów koronnych oraz 48 litewskich. W późniejszych miesiącach liczba posłów koronnych wzrosła do 113 (dołączyli reprezentanci przyłączonych do Korony w czasie sejmu ziem). Do tego doszły osoby niebędące formalnie posłami, nazwane przez Marka Ferenca ekspertami lub doradcami izby poselskiej, na czele z popularnym wśród szlachty Mikołajem Rejem. Był tam także Jan Kochanowski. Posłami byli przeważnie ludzie dojrzali, ok. 40-letni, raczej wykształceni, obeznani z pracą polskiego parlamentu. Dla większości z nich nie był to pierwszy sejm. Byli wśród nich działacze sejmowi, zaangażowani w ruch egzekucyjny i znający specyfikę wcześniejszych polsko-litewskich negocjacji. Wielu sprawowało urzędy ziemskie, z przewagą sądowych. Wśród nich było 31 protestantów różnych wyznań z przewagą kalwinów, 27 katolików i 5 prawosławnych. 50 posłów nie udało się przypisać do konkretnego wyznania. Podobne zróżnicowani religijnie byli senatorowie, wśród których znajdowała się liczna reprezentacja katolickiego duchowieństwa.

Analizę treści i znaczenia unii dla Rzeczypospolitej Obojga Narodów na kolejnym, kwietniowym wykładzie przedstawi prof. **Henryk Gmiterek**.

450 lat UNII LUBELSKIEJ

PROJEKT ZREALIZOWANY DZIĘKI WSPARCIU MIASTA LUBLIN

Lublin MIASTO INSPIRACJI

Za nami już 75. edycji Klubu Odpowiedzialnego Biznesu!

FOT. KRZYSZTOF FABISIAK (NAJLEPSZY KADR)

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

Zbigniew Chołyk, prezes zarządu LubApple, grupy zrzeszającej pięciu największych producentów owoców z województwa lubelskiego, podczas 75. edycji Klubu Odpowiedzialnego Biznesu mówił uczestnikom, jak radzić sobie na rynkach zagranicznych

W środę w Hotelu Ilan w Lublinie obyła się 75. edycja Klubu Odpowiedzialnego Biznesu. W spotkaniu organizowanym przez Giełdę Eventów uczestniczyło blisko 80 przedsiębiorców!

Tematem przewodnim spotkania była międzynarodowa działalność firmy. O tym jak radzić sobie na rynkach zagranicznych i jak na nich konkurować mówił **Zbigniew Chołyk**, prezes zarządu LubApple, grupy zrzeszającej pięciu największych producentów owoców z województwa lubelskiego: ZPO Stryjno-Sad, Józefów Sad Sp. z o.o., Witabo Sp. z o.o., FruVitaLand Sp. z o.o. oraz ZPO Sadpol, którzy w 2015 r. postanowili połączyć swoje siły.

Podczas 75. edycji KOB grono biznesowe klubu powiększyło się o kolejne dwie spółki: **LSN Lublin** oraz **Profesjonalna TV**. Atrakcją spotkania była prezentacja modelu Peugeot 508 i ekspozycje motoryzacyjne Dealer Peugeot Lublin M.i R. Prasek.

Na klubowiczów czekała także niespodzianka. - Zapraszamy państwa do wspólnego stoiska Klubu Odpowiedzialnego Biznesu w ramach Moto Session 2019, gdzie na powierzchni 300 mkw nasi członkowie będą mogli zaprezentować swoje pasje motoryzacyjne – zapraszał inicjator i menedżer Giełdy Eventów **Michał Niedźwiadek**.

– Dziękujemy za 75 miesięcy wspaniałej współpracy, promocji aktywnego oraz zaangażowanego społecznie biznesu – zwróciła się na koniec do uczestników spotkania **Elżbieta Fijołek**, założycielka Klubu Odpowiedzialnego Biznesu. W kwietniu kolejna edycja i ekspozycja klubowiczów podczas Moto Session 2019. Giełda Eventów zaprasza lubelskich przedsiębiorców do współpracy. Szczegóły na www.klubodpowiedzialnegobiznesu.pl

Fotorelacja z 39. edycji Targów LUBDOM

Wszystko, co potrzebne dla domu i ogrodu

39. edycja Targów LUBDOM za nami. Największą od lat w regionie imprezę branży budowlanej, wyposażenia wnętrz, architektury i aranżacji ogrodu także i w tym roku można uznać za udaną.

Przez trzy dni w hali C swoją ofertę prezentowało ponad 200 wystawców. Odwiedzający targi (od piątku do niedzieli było ich kilka tysięcy) mogli znaleźć m.in. materiały i chemię budowlaną, elewacje, systemy dociepleń, stolarkę drzwiową i okienną, bramy, dachy, schody, ceramikę łazienkową, tynki ozdobne, balustrady czy wszelkie instalacje.

Nie zabrakło też nowoczesnych rozwiązań związanych z budownictwem pasywnym i ekologicznym, domami inteligentnymi, systemami bezpieczeństwa oraz innowacjami w budownictwie.

Tradycyjnie już wspólnie z Targami LUBDOM odbywały się Targi Obróbki Drewna LUBDREW oraz Targi Mieszkań i Nieruchomości.

Przez dwa dni hala targowa przy Dworcowej była też miejscem Lubelskiego Kongres Designu i Architektury.

Uczestnicy kongresu w sobotę i niedzielę dyskutowali między innymi o roli designu we współczesnym świecie, edukacji w obszarze projektowania i designu oraz jej wpływie na zmiany cywilizacyjne, nowoczesnej architekturze wnętrz na świecie, trendach i kierunkach rozwoju branży budowlanej, nowoczesnym projektowaniu, innowacjach w budownictwie, modach i długotrwałych tendencjach w urządzaniu wnętrz.

KB

FOT. TARGI LUBLIN

Przez dwa dni w Targach Lublin odbywał się także Lubelski Kongres Designu. Gościem specjalnym imprezy był aktor **Piotr Polk**, który opowiedział o swojej trwającej już 22 lata przygodzie z meblarstwem. Polk zdradził licznym słuchaczom jak wygląda proces twórczy, skąd czerpie inspiracje oraz jak pracuje nad swoimi meblami

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI (4)

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

LUBDOM to także Targi Mieszkań i Nieruchomości, podczas których poszukujący własnych czterech kątów mogli znaleźć projekt wymarzonego domu, czy też zakupić już gotową nieruchomość, choćby rezydencję w gminie Konopnica, oferowaną przez Dom-Pol Nieruchomości za blisko 1,4 miliona złotych

W hali wystawienniczej 39. Targów Lubdom w zaledwie w kilka dni wybudowany został najprawdziwszy dom. Można było zobaczyć, jak przebiegają prace wykończeniowe w zakresie stolarki otworowej w takim budynku: montaż drzwi i okien, w tym również okna dachowego

Podczas targów nie zabrakło także oferty dla osób marzących o idealnym ogrodzie. W ofercie wystawców były rośliny ozdobne, krzewy, cebulki, kwiaty. Firmy prezentowały architekturę ogrodową, altany oraz projekty ogrodów

Tradycyjnie już wspólnie z Targami LUBDOM odbywały się Targi Obróbki Drewna LUBDREW. Można było podczas nich zobaczyć nie tylko najnowszy sprzęt i technologiczne nowinki skierowane do profesjonalistów z branży drzewnej

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: Regionalna Konferencja Banku Gospodarstwa Krajowego „Biznes. Samorząd. Rozwój regionalny" już 26 marca w Lublinie

Z myślą o lokalnych przedsiębiorcach, przedstawicielach samorządu terytorialnego i administracji

We wtorek 26 marca w Lubelskim Centrum Konferencyjnym odbędzie się Regionalna Konferencja Banku Gospodarstwa Krajowego organizowana pod hasłem „Biznes. Samorząd. Rozwój Regionalny". Spotkanie skierowane jest do lokalnych przedsiębiorców, przedstawicieli samorządu terytorialnego oraz administracji.

Regionalna Konferencja BGK to wydarzenie cykliczne, realizowane od września ubiegłego roku na terenie wszystkich województw. Spotkania, których nadrzędnym celem jest stworzenie płaszczyzny do wymiany doświadczeń pomiędzy przedstawicielami lokalnych władz i reprezentantami biznesu, odbywają się w blisko 50 miastach.

Istotnym walorem konferencji jest stworzenie platformy do nawiązywania współpracy, dzięki której samorządowcy będą bardziej przedsiębiorczy, a przedstawiciele biznesu w większym stopniu będą uwzględniali w codziennej działalności element społeczny.

Najbliższe, wtorkowe spotkanie w Lublinie przybliży także lokalnym przedsiębiorcom możliwości skorzystania na poziomie regionalnym z programów rozwojowych wynikających ze Strategii na Rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju. Konferencja będzie również okazją do spotkań z ekspertami Banku Gospodarstwa Krajowego, którzy przedstawią instrumenty wspierania regionów i działających na ich terenie firm, opowiedzą o prognozach gospodarczych i rozwoju Polski w ujęciu makroekonomicznym i regionalnym, a także zaproszą na dwa warsztaty – o gwarancjach finansowych dla firm, i o rozwoju mieszkalnictwa dla samorządowców.

Gościem specjalnym wtorkowej konferencji będzie mówca motywacyjny mjr **Rocco A. Spencer,** który opowie, co robić, aby stawać się coraz skuteczniejszym liderem w regionie i pokaże, jak przekładać strategię i taktykę wojskową na sukcesy w życiu zawodowym. Patronat honorowy nad wydarzeniem objął Prezes Rady Ministrów **Mateusz Morawiecki** oraz Marszałek Województwa Lubelskiego **Jarosław Stawiarski**. Udział w konferencji jest bezpłatny. Dodatkowe informacje na **regionalnekonferencje.bgk.pl**

AGENDA WYDARZENIA

09:30 – 10:00	Rejestracja gości, powitalna kawa.
10:00 – 10:10	Otwarcie konferencji.
10:10 – 10:30	„Biznes. Samorząd. Rozwój regionalny" (prowadzący: ekspert BGK)
10:30 – 10:45	„Rola Banku Gospodarstwa Krajowego w rozwoju Polski" (prowadzący: Dyrektor Regionu BGK)
10:45 – 11:20	„Odpowiedzialne przywództwo" – warsztat mjr. Rocco Spencera
11:20 – 11:40	Przerwa kawowa
Podział konferencji na II bloki tematyczne	
11:40 – 13:40	Blok 1 „Wsparcie BGK dla przedsiębiorców"
11:40 – 13:40	Blok 2 „Produkty mieszkaniowe BGK – wsparcie samorządów"
13:40 – 15:00	Lunch, porady eksperckie przy stoiskach, zakończenie konferencji

Przedstawiciele klastra Medycyna Lubelska uczestniczyli w największym kongresie branży medycznej w Holandii

Ten wyjazd na pewno zaprocentuje

Przedstawiciele klastra Medycyna Lubelska reprezentowali branżę medyczną z naszego regionu podczas Health Valley International oraz Health Valley Event w Nijmegen w Holandii. Wizyta była efektem współpracy Województwa Lubelskiego z partnerską Prowincją Gelderland.

W delegacji wzięli udział przedstawiciele Uniwersytetu Medycznego, Politechniki Lubelskiej, Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego nr 4 w Lublinie, Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala w Białej Podlaskiej, Instytutu Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach, a także lubelskich firm: Accrea Engineering, Cormay S.A., SDS Onco Microprobe, Pro-Project oraz Biura Klastra Medycyna Lubelska i Departamentu Gospodarki i Współpracy Zagranicznej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego.

Reprezentanci naszych firm mieli możliwość zaprezentowania swojej działalności oraz innowacyjnych produktów w dziedzinie zdrowia i medycyny

Głównym celem wizyty był udział w wydarzeniu Health Valley International oraz Health Valley Event – największym kongresie branży medycznej w Holandii, organizowanym co roku przez klaster Health Valley. W wykładach i warsztatach poświęconych najnowszym trendom w sektorze zdrowia oraz nauk przyrodniczych udział brało aż 1200 uczestników. Była to doskonała okazja do spotkań networkingowych, dzięki którym nawiązano wiele cennych kontaktów z partnerami z Holandii oraz z innych krajów – Francji, Niemiec, Hiszpanii, Anglii, Włoch czy Singapuru.

Podczas kongresu nasze województwo promowało środowisko medyczne i potencjał naszego regionu na wspólnym stoisku „Lubelskie".

W ramach wizyty zaplanowano ponadto spotkanie w siedzibie Philips HealthWorks (kampus High Tech) w Eindhoven. Delegację z Lubelskiego przyjęli przedstawiciele zespołu Philips na czele z dyrektorem ds. marketingu Jonardem Root Kors van Wyngaardenem. Podczas spotkania omówiono program współpracy Philipsa ze start-upami, w tym program akceleracyjny Philips. Reprezentanci lubelskich firm mieli również możliwość zaprezentowania swojej działalności oraz innowacyjnych produktów w dziedzinie zdrowia i medycyny oraz porozmawiać z zespołem Philipsa o ewentualnych możliwościach współpracy.

Przedstawiciele klastra Medycyna Lubelska wzięli udział w wydarzeniu Health Valley International oraz Health Valley Event, największym kongresie branży medycznej w Holandii

Ursus ma kłopoty

Ursus poinformował w czwartek, że działający na wniosek PKO BP komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym Lublin-Wschód dokonał zajęcia jego ruchomości obciążonych zastawami rejestrowymi.

Według wcześniejszych informacji firma otrzymała od banku wezwania do zapłaty należności, w tym należności głównej w wysokości 10 mln 31 tys. 697,77 zł oraz odsetek wynoszących 618 tys. 94,29 zł plus koszty postępowania do 5 marca.

W wydanym komunikacie Ursus podkreślił, że PKO BP rozpoczął egzekucję z zabezpieczeń rzeczowych pomimo otwarcia 7 listopada ubiegłego roku przyspieszonego postępowania układowego i negocjacji prowadzonych przez spółkę z bankiem odnośnie spłaty zobowiązań.

Jednocześnie spółka zapowiedziała podjęcie działań prawnych zmierzających do zawieszenia postępowania egzekucyjnego oraz do uchylenia zajęć przedmiotów służących do bieżącej produkcji.

BK

Lubelskie Dni Małych i Średnich Przedsiębiorstw

Jak wprowadzać i promować firmę na rynkach zagranicznych?

Od 2 do 15 kwietnia w Lublinie odbędą się Lubelskie Dni Małych i Średnich Przedsiębiorstw. Na wydarzenia składać się będzie cykl czterech szkoleń, zaplanowanych w kilkudniowym odstępie, poświęconych będzie zagadnieniom związanym z internacjonalizacją przedsiębiorstw.

Lubelskie Dni Małych i Średnich Przedsiębiorstw organizowane są przez ośrodki Enterprise Europe Network przy Lubelskiej Fundacji Rozwoju oraz Politechnice Lubelskiej.

Pierwsze szkolenie zaplanowano na 2 kwietnia w siedzibie Lubelskiej Fundacji Rozwoju. Obejmować będzie zagadnienia związane z rynkiem skandynawskim.

Rejestracja na poszczególne wydarzenia odbywa się drogą elektroniczną **http://szkolenia.lctt.pollub.pl/**

PROGRAM LUBELSKICH DNI MŚP

2 kwietnia: Skandynawia – zasady realizacji usług oraz współpracy handlowej – aspekty prawno-gospodarcze

5 kwietnia: Marketing eksportowy, czyli jak wprowadzać i promować firmę na rynkach zagranicznych

10 kweitnia: Jak skutecznie wchodzić na rynki zagraniczne – model biznesowy internacjonalizacji wraz z wdrożeniem strategicznym w eksporcie

15 kwietnia: Obowiązki eksporterów dotyczące nowych regulacji związanych z opakowaniami produktów wprowadzanych do obrotu na teren Republiki Federalnej Niemiec

W ubiegłym tygodniu w miasto ruszyli promotorzy akcji ProcentujeMY, którzy rozmawiali z mieszkańcami o tym, dlaczego warto zostawić 1% w Lublinie. Rozdawali też foldery prezentujące lokalne organizacje, które zgłosiły się do projektu

Akcja ProcentujeMY na finiszu

Zostaw 1% podatku w Lublinie

21 lokalnych organizacji pożytku publicznego zgłosiło się do akcji ProcentujeMY, organizowanej przez SKENDE i IKEA we współpracy z urzędem miasta. Skorzystają one z darmowej promocji i warsztatów, a na zakończenie zaprezentują się mieszkańcom Lublina podczas Wielkiego Finału, zaplanowanego na najbliższy weekend.

Wszystko po to, aby zachęcić lublinian do przekazywania 1% podatku m.in. na stowarzyszenia i fundacje, które działają na terenie naszego miasta. Akcja została objęta honorowym patronatem **Krzysztofa Żuka**, prezydenta Lublina.

Organizatorzy akcji ProcentujeMY chcą pokazać, że warto zaangażować się lokalnie i wspierać OPP realizujące inicjatywy w Lublinie. – Wpisując KRS organizacji, która działa w naszym mieście, mamy realny wpływ na to, czy w Lublinie powstanie jeszcze więcej ciekawych inicjatyw. Pieniądze, które przekażemy w ten sposób, będą mogły być spożytkowane na wsparcie istniejących projektów lub przyczynić się do stworzenia nowych. Ważne, aby przed podjęciem decyzji wiedzieć, czym zajmuje się konkretna organizacja i świadomie przekazać jej 1% – mówi **Piotr Choroś** z Biura Partycypacji Społecznej Urzędu Miasta.

Kampania zakłada promocję organizacji, które zaangażowały się w projekt. Na ulicach Lublina już w ubiegłym tygodniu pojawili się specjalni promotorzy akcji, którzy rozmawiali z mieszkańcami o tym, dlaczego warto zostawić 1% w Lublinie. Rozdawali też foldery prezentujące lokalne organizacje, które zgłosiły się do projektu. Materiały są dostępne także w Biurach Obsługi Mieszkańców oraz na stronie internetowej SKENDE.

Dodatkowo 28 marca można przyjść do centrum handlowego i wziąć udział w warsztatach, które zostaną poprowadzone przez dwie lokalne organizacje: Fundację Teatrikon i Stowarzyszenie Młodych Naukowców, wspierające Schronisko dla bezdomnych zwierząt w Lublinie.

Kampania kończy się w najbliższy weekend, kiedy odbędzie się Wielki Finał ProcentujeMY. W przestrzeniach SKENDE i IKEA mieszkańcy Lublina spotkają się z przedstawicielami organizacji, które biorą udział w projekcie. Będzie można odwiedzić ich stoiska promocyjne, porozmawiać z przedstawicielami i poznać realizowane przez nich przedsięwzięcia. Odbędą się także kreatywne warsztaty, niecodzienne wystawy, pokazy oraz spotkania z ciekawymi ludźmi.

– Zdajemy sobie sprawę, że nie wszyscy znają organizacje pozarządowe, które działają w naszym mieście, dlatego stworzyliśmy im możliwość bezpłatnej prezentacji. Ale to nie wszystko. Chcieliśmy też wesprzeć ich w rozwoju, dlatego organizacje, które zgłosiły się do projektu wezmą udział w bezpłatnych szkoleniach, które pomogą im rozwijać swoją działalność. Część z nich skorzysta też z darmowej sesji zdjęciowej i otrzyma gotowy spot reklamowy – mówi **Jacek Garbaczewski**, dyrektor centrum handlowego SKENDE Shopping.

BAS

NASZ PATRONAT: Inżynierowie dla Lublina

Szkolnictwo zawodowe to szansa

28 marca Wydział Strategii i Przedsiębiorczości wraz z Wydziałem Oświaty Urzędu Miasta Lublin organizują III edycję konferencji „Inżynierowie dla Lublina". Redakcja „Nowego Tygodnia" jest patronem tego wydarzenia, które odbędzie się na Wydziale Inżynierii Produkcji Uniwersytetu Przyrodniczego.

– Szczególnie zapraszamy uczniów ostatnich klas szkół podstawowych i ponadpodstawowych oraz ich rodziców. Celem konferencji jest promocja szkolnictwa zawodowego oraz technicznych kierunków kształcenia, a w konsekwencji pracy w lubelskim przemyśle – mówi **Mariusz Sagan,** dyrektor Wydziału Strategii i Przedsiębiorczości UM Lublin.

Podczas konferencji uczniowie będą mieli między innymi możliwość zapoznania się z ofertą edukacyjną lubelskich szkół zawodowych oraz uczelni wyższych, a także poznania firm z branży przemysłowej, z sukcesem prowadzących działalność na terenie aglomeracji lubelskiej. Dla młodych ludzi przygotowano wykłady przedstawicieli szkół technicznych, uczelni i przedsiębiorców, a także warsztaty, m.in. „Zaprojektuj swoją karierę z Randstad" czy „Ścieżka Inżyniera" . Wydarzenie wspierają Uniwersytet Przyrodniczy, Fundacja Lubelska Wyżyna Motoryzacyjna i Maszynowa oraz Stowarzyszenie Lubelski Klaster Zaawansowanych Technologii Lotniczych, a także przedsiębiorstwa: ABM Greiffenberger Polska, Asquini Polska, Europiek, Intrograf, Lubella, MPK Lublin, Noyen, PZL Świdnik, Randstad Polska. Wstęp wolny.

(EM.K.)

Kierunki na UMCS z certyfikatem

Studia z przyszłością

Podczas IV edycji konkursu i programu akredytacyjnego „Studia z przyszłością" wyróżniono kolejne kierunki studiów prowadzone na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Otrzymały je kierunki realizowane na Wydziale Humanistycznym UMCS: Technologie cyfrowe w animacji kultury (studia I stopnia) oraz lingwistyka stosowana (studia I oraz II stopnia).

Dodatkowo technologie cyfrowe w animacji kultury uzyskały certyfikat nadzwyczajny „Laur Innowacji". – Jest to wyróżnienie specjalne, które otrzymują te spośród certyfikowanych kierunków studiów, które wdrożyły najbardziej innowacyjne i unikalne rozwiązania w zakresie bazy materialnej oraz technologii wspierających proces dydaktyczny. UMCS znalazł się tym samym w gronie piętnastu najlepszych w Polsce kierunków wyróżnionych w tej edycji Programu – informuje **Katarzyna Skałecka** z biura prasowego UMCS.

Gala konkursu „Studia z Przyszłością" odbyła się w Pałacu Polskiej Akademii Nauk w Jabłonnie koło Warszawy. UMCS reprezentowali: prodziekan Wydziału Humanistycznego prof. **Irmina Wawrzyczek**, dyrektor Instytutu Kulturoznawstwa prof. **Ewa Głażewska** oraz dyrektor Instytutu Germanistyki i Lingwistyki Stosowanej prof. **Jarosław Krajka**.

Celem Programu „Studia z Przyszłością" jest promocja kierunków studiów, które wyróżniają się nowoczesnością koncepcji kształcenia, innowacyjnością stosowanych metod i technik nauczania, najwyższą jakością realizowanych programów oraz zgodnością z potrzebami rynku pracy i otoczenia społeczno-gospodarczego.

MG

„Siedemnastka" zauroczona wojskowymi tradycjami

Mundurowe klasy na Czubach

XXVII Liceum Ogólnokształcące im. Zesłańców Sybiru przy ul. Biedronki w Lublinie stawia na klasy mundurowe. W tegorocznej rekrutacji placówka oferuje miejsca w czterech klasach dla absolwentów gimnazjów i w 4 klasach dla absolwentów szkół podstawowych. W tej szkole klasy funkcjonują od 6 lat.

– Zdecydowałam się na klasę mundurową, bo chcę kontynuować wojskowe tradycje mojej rodziny. Mój dziadek był zesłańcem Sybiru i kiedy jeszcze żył, to często gościł w tej szkole – podkreśla **Ewelina Cebula**, uczennica klasy pierwszej mundurowej o profilu obrona terytorialna.

Uczniowie klas mundurowych dwa dni w tygodniu mają zajęcia z musztry, jeden dzień nauki odbywają się w mundurze. Dodatkowo mają kursy pierwszej pomocy, samoobrony, obozy przetrwania czy szkolenia kondycyjne. Szkoła bierze udział w projekcie MON – „Edukacja wojskowa".

Dzień otwarty w XXVII LO

W nadchodzącym roku szkolnym liceum oferuje dla gimnazjalistów naukę w trzyletnim liceum w klasach: wojskowa, mundurowa o specjalności obrona terytorialna oraz bezpieczeństwo wewnętrzne. W czteroletnim liceum po szkole podstawowej przewidziano klasy: bezpieczeństwa wewnętrznego, mundurową ze specjalnością obrona terytorialna, informatyczno-graficzną i geograficzno-turystyczną.

– Nasi uczniowie osiągają bardzo dobre wyniki maturalne, jesteśmy „Szkołą sukcesu". Mamy również informacje o losach absolwentów, którzy chętnie wybierają zarówno służbę mundurową, jak i dalsze studia, m.in. na Wojskowej Akademii Technicznej – mówi **Małgorzata Gąszczyk**, nauczycielka języka polskiego w XXVII LO.

– Młodzież z XXVII LO bierze udział w wielu patriotycznych wydarzeniach w Lublinie i innych miastach. Uczniowie podkreślają dobrą atmosferę panującą w szkole i życzliwość, z jaką spotykają się ze strony nauczycieli – mówi **Bożena Żeleźnik**, szkolny pedagog. Uczniowie LO uczestniczą także w wymianie międzynarodowej z krajami Unii Europejskiej w ramach Erasmus+. Podczas Dni Otwartych nie zabrakło pokazów musztry, technik samoobrony czy biologiczno-chemicznych. Kandydaci spotkali się też z przedstawicielami eko-patrolu Straży Miejskiej w Lublinie.

EMILIA **KALWIŃSKA**

Pragnienie wolności silniejsze niż wszystko

Pokonali mur

Przedpremierowy pokaz filmu w Centrum Spotkania Kultur

Z przedpremierowego pokazu filmu dokumentalnego „Pokonać mur", opowiadającego historię pilotów z Aeroklubu Świdnik, którzy w 1983 roku podjęli udaną ucieczkę samolotem na lotnisko Tempelhof w Berlinie Zachodnim, widzowie wychodzili wyraźnie wzruszeni. To wspólna produkcja reżysera Grzegorza Linkowskiego i scenarzysty Krzysztofa Załuskiego.

Pokaz odbył się w środę, 20 marca, w Centrum Spotkania Kultur. Film opowiada o jednej z najbardziej brawurowych ucieczek na Zachód. Ekscytujące, choć powszechnie mało znane wydarzenie, zostało przypomniane przez **Piotra Jankowskiego**, prowadzącego portal internetowy „Świdnik na kartach historii". Dzięki materiałom z IPN udało mu się zrekonstruować przebieg i trasę ucieczki. Zaplanowała ją grupa pilotów ze Świdnika. Uciekli 24 października 1983 roku.

Leszek Piłat, pilotujący porwany samolot świdnickiego aeroklubu JAK 12A o znakach SP-KLA, miał wtedy zaledwie 26 lat. Zdecydował się na ucieczkę dzień przed obroną pracy magisterskiej. W drogę do Berlina zabrał swoich czterech kolegów. Jeden z nich – **Andrzej Draczewski** z Aeroklubu w Świdniku poleciał ze swoim czteroletnim synem **Jackiem**. O zaplanowanej ucieczce nie powiedział matce chłopca, zabierając go wprost z przedszkola. Nikt z tej grupy nie powrócił do kraju, (zamieszkali w Stanach Zjednoczonych i Europie). Po latach do części bohaterów ucieczki udało się dotrzeć **Krzysztofowi Załuskiemu**, scenarzyście filmu, pisarzowi i dziennikarzowi. – Udało mi się namówić do udziału w filmie pomysłodawcę tej ucieczki, Leszka Piłata, który przyjechał do Polski na czas kręcenia zdjęć. Z pozostałymi osobami nie udało się mi skontaktować, jedna z tych pięciu osób nie żyje – mówi Krzysztof Załuski, scenarzysta filmu. Film jest dokumentem opartym o emocjonujące i pełne napięcia spotkania z bohaterami tamtych wydarzeń.

Z mapą na kolanach, bez GPS

24 października 1983 roku o godz. 11. 26 z lotniska w Świdniku wystartował samolot świdnickiego aeroklubu JAK 12A pilotowany przez Leszka Piłata. Holował on szybowiec Jantar 2 (SP-3196), którym sterował **Mirosław Kaczorowski**. Piloci mieli dostarczyć szybowiec do aeroklubu w Lesznie. Po przenocowaniu w Lesznie i dotankowaniu JAK-a skierowali maszynę w stronę Świdnika, jednak w niedługim czasie pilot obniżył nagle lot, żeby zejść z pola widzenia radarów i zboczył z kursu. Wylądowali na polach pod Lesznem. Tam dołączyli do nich pozostali towarzysze ucieczki: **Krzysztof Leszczyński**, z aeroklubu lubelskiego i Andrzej Draczewski z aeroklubu w Świdniku ze swoim czteroletnim synem Jackiem. Następnie Leszek Piłat skierował samolot na zachód, lecąc w kierunku Berlina. – To była niesamowita podróż, bez GPS, z mapą na kolanach. Lecąc na niskim pułapie po to by być niezauważonym przez radary, pilot musiał przez cały czas dokonywać obliczeń, by nie zahaczyć samolotem o druty, czy mijane po drodze mosty – podkreśla **Grzegorz Linkowski**, reżyser i współscenarzysta.

Świdnicki JAK około 14.30 wylądował na wojskowym lotnisku Tempelhof w Berlinie Zachodnim. Podczas lotu Leszek Piłat dostępne miał jedynie współrzędne zachodnioniemieckiego lotniska, a jego mapa kończyła się na terenie Polski. Szczęśliwie udało mu się pokonać granicę i wylądować na właściwym lotnisku, bo w tym czasie w NRD, na lotnisku we wschodnim Berlinie widoczne były fałszywe napisy „Tu jest Tempelhof". Bohaterowie ucieczki znaleźli początkowo schronienie w Berlinie, później część z nich wyemigrowała do Stanów Zjednoczonych. Pilot Leszek Piłat do dziś mieszka pod Nowym Jorkiem i w dalszym ciągu jest czynnym pilotem – lata szybowcami.

Przygotowywanie zdjęć i poszukiwanie materiałów do filmu, z których część odnalazła się w IPN, a części w Berlinie oraz w domowych archiwach świdnickich i lubelskich pilotów, obfitowało w pełne emocji momenty. – W trackie kręcenia zdjęć do filmu jeden z jego bohaterów – **Jacek Draczewski**, który miał w momencie ucieczki cztery latka, zdecydował się przylecieć do kraju ze swoim czteroletnim synkiem. Można powiedzieć, że historia zatoczyła koło, bo to on jest najmłodszym bohaterem tego dokumentu – tłumaczy Krzysztof Załuski.

Gorzki owoc wolności

– W filmie staraliśmy się nie oceniać postaw moralnych naszych bohaterów, choć można się z niego dowiedzieć, że wiele osób przez tę ucieczkę cierpiało, np. czternastu osobom z ich otoczenia rodzinnego odebrano paszporty. Pełne emocji było także moje spotkanie z panią Elżbietą – mamą Jacka, która nic nie wiedziała o planowanej eskapadzie – dodaje Załuski. To jeden z najbardziej wzruszających momentów dokumentu, bo pani Elżbieta o ucieczce męża i syna dowiedziała się w momencie, kiedy poszła odebrać synka z przedszkola. Na długie lata ich kontakt został przerwany, bo pomimo starań męża i wysyłanych licznych zaproszeń, odmówiono jej wydania paszportu i prawa do wyjazdu na Zachód. Po latach losy się rozeszły a każde z nich rozpoczęło życie z nowym partnerem. – To historia również o tym, że dążenia do wolności przyniosły też gorzkie owoce. Ci koledzy, który w PRL-u wspólnie uciekali z Polski, dziś są poza dawnymi przyjaźniami, nie mają ze sobą kontaktu. Film pokazuje jednocześnie, że Polacy, w tym najtrudniejszym okresie próbowali przekroczyć żelazną kurtynę – podkreśla Grzegorz Linkowski, reżyser filmu. Niektóre zdjęcia zostały zrealizowane w Muzeum Muru Berlińskiego w Berlinie, przypominającym historię wszystkich ucieczek na Zachód, podjętych przez 28 lat jego istnienia.

Dokument „Pokonać mur" jest dynamicznym, trzymającym w napięciu obrazem pełnym archiwalnych zdjęć i dokumentów. Część historii została sfabularyzowana a bohaterów sprzed 36 lat grają aktorzy. – Biorącą udział w filmie maszynę – JAK 12A i ciągnięty przez nią szybowiec pilotowali **Krzysztof Janusz** z Aeroklubu Świdnik i pilot **Czesław Gryta**. Zdjęcia były kręcone w Radawcu, Świdniku, Berlinie i Lesznie. Przygotowania do filmu i poszukiwanie jego bohaterów trwały blisko rok. Najtrudniej było znaleźć samolot, na szczęście, niemal identyczny model udało się znaleźć w Świdniku – tłumaczy Grzegorz Linkowski. – Ten film został dosłownie „wylatany" w powietrzu. To godziny kręcenia ujęć z lecącego samolotu, bo nie używaliśmy drona – dodaje. Twórcy, chcieliby pokazać dokument w jednej z polskich telewizji, tym bardziej że w tym roku, 9 listopada br. przypada 30. rocznica obalenia muru berlińskiego. – Myślę, że ten film będzie mocno przypominał młodym Polakom, że w tamtych czasach wyjazd za granicę graniczył z cudem – mówi Krzysztof Załuski.

Główny bohater filmu, Leszek Piłat, pytany w filmie o to czy zdecydował by się ponownie na ucieczkę, odpowiada. – Tak, wolność jest ważna i jej osiągnięcie jest czasami niebezpieczne, ale niebezpieczeństwo nie jest nudne.

EMILIA **KALWIŃSKA**

Film dokumentalny „Pokonać mur" to produkcja twórców z Lublina i Warszawy. 45 – minutowy, częściowo animowany i fabularyzowany dokument powstał we współpracy z Województwem Lubelskim i miastem Świdnik. Reżyseria: Grzegorz Linkowski, scenariusz: Grzegorz Linkowski, Krzysztof Załuski; zdjęcia: Jacek Piotr Tarasiuk, Hanna Linkowska; charakteryzacja: Monika Kowalewska, Tomasz Kowalewski; grafika: Paweł Łuciuk; producent: Jacek Piotr Tarasiuk – Selected Pictures 2019.

Na przyszłych studentów czeka 80 kierunków i ponad 250 specjalności

Oferta robi wrażenie

Dzień otwarty UMCS

22 marca dzień otwarty zorganizowała największa uczelnia w naszym regionie, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej. Kandydaci na studentów mieli możliwość spotkania z przedstawicielami OKE, samorządu studentów, kół naukowych czy uczelnianych organizacji kulturalnych i sportowych. Wśród atrakcji była też fotobudka, mecz o puchar rektora czy pokazy, prezentacje i konkursy, które przygotowali studenci.

Internetowa rejestracja kandydatów na studia w UMCS rozpocznie się 1 kwietnia br. i potrwa do 10 lipca br. Uczelnia oferuje kształcenie na 11 wydziałach w Lublinie i wydziale zamiejscowym w Puławach. Kandydaci na studia na UMCS mogą wybierać spośród 80 kierunków i ponad 250 specjalności. Wśród tegorocznych nowości przygotowanych przez UMCS są m.in. polsko-niemieckie studia kulturowe i translatorskie – studia stacjonarne prowadzone w języku polskim i niemieckim na Wydziale Humanistycznym UMCS oraz na Uniwersytecie w Poczdamie czy International Relations - anglojęzyczne studia stacjonarne prowadzone na Wydziale Politologii, których absolwenci będą przygotowani do pracy na stanowiskach analityka i specjalisty średniego szczebla w administracji publicznej czy międzynarodowych organizacjach. UMCS to najbardziej umiędzynarodowiona uczelnia uniwersytecka w Lublinie. Posiada świetną bazę, dysponuje 2800 miejsc w 9 własnych akademikach i zlokalizowanym w centrum miasta kampusem. W uczelni działa własna rozgłośnia radiowa, a oferowane przez nią stypendia dla utalentowanych studentów należą do jednych z najwyższych.

(EM.K)

Dzień otwartych drzwi na Politechnice Lubelskiej

Inżynierowie kusili maturzystów

Dzień otwartych drzwi na Politechnice Lubelskiej był okazją nie tylko do zwiedzenia uczelni, jej laboratoriów, sal i bibliotek, ale również do rozmowy z innymi studentami i wykładowcami.

21 marca br. Politechnika przygotowała dla odwiedzających jej mury szereg atrakcji, m.in. warsztaty i pokazy naukowe, podczas których zdradzono m.in., jak sterować komputerem za pomocą fal mózgowych czy w jaki sposób prognozować kursy walut, wykorzystując sztuczne sieci neuronowe. Na wystawie pod nazwą „MADE IN POLITECHNIKA" można było zobaczyć najlepsze wynalazki studentów i pracowników: słynny trenażer czołgowy MPG-69, symulator lotów VR, pojazd Cetan, Buggy 4x4 czy kosiarkę gąsienicową. Przyszli studenci mogli wziąć też udział w spotkaniu z ekipą studenckiej telewizji Pollub.tv czy też w miniturnieju piłki nożnej. – Uczelnia przygotowała w tegorocznej rekrutacji w sumie 4360 miejsc na studiach stacjonarnych i niestacjonarnych. 1830 miejsc czeka na kandydatów na studiach stacjonarnych I stopnia oraz 660 na studiach niestacjonarnych I stopnia. Rekrutacja elektroniczna rusza 20 maja br. – informuje **Iwona Czajkowska-Deneka**, rzecznik prasowy Politechniki Lubelskiej. W ubiegłym roku Wydział Mechaniczny w kategoryzacji jednostek naukowych uzyskał najwyższą z możliwych – kategorię A+. Trzy pozostałe wydziały otrzymały kategorię A, a dwa kategorię B.

(EM.K.)

FOT. JOANNA PUSZKA, LUBELSKI.PL

W ubiegły czwartek Politechnika Lubelska przeżywała prawdziwe oblężenie

NASZ PATRONAT: Wyśpiewały kurs języka francuskiego

Dni Frankofonii

Z okazji Dni Frankofonii 22 marca odbył się XIV Wojewódzki Festiwal Piosenki Francuskiej, który zorganizowało Stowarzyszenie PROF-EUROPE oddział Lublin we współpracy z III LO w Lublinie, XXIX LO w Lublinie oraz DK LSM.

– Co roku jesteśmy zaskakiwani doborem repertuaru. Młodzież wybiera nie tylko współczesnych wykonawców, ale i takich, o których mało kto dziś pamięta. Jesteśmy zadowoleni z różnorodności wykonanych na scenie utworów – od Edith Piaf po nowoczesne kawałki w przeróżnych stylach – od jazzu po pop – mówi **Anna Białek-Marek**, prezes PROF-EUROPE Lublin, nauczycielka języka francuskiego.

Konkurs skierowany jest do uczniów szkół podstawowych, gimnazjalistów i licealistów. Dla najlepszych przygotowano nagrody: słuchawki, powerbanki czy mp4. Nagrodę główną – roczny kurs języka francuskiego, ufundował Alliance Française Lublin. Występy oceniło jury złożone z: **Lydie Charlotte Kotlinski** – wokalistki, **Diany Świder**, wokalistki, **Małgorzaty Iwanickiej** – nauczyciela śpiewu w DK LSM**, Elodie Peurou** – doktorantki KUL, wykładowcy UMCS, **Kazimierza Deryło** – dyrektora Alliance Francaise w Lublinie, dr. hab. **Sebastiana Piotrowskiego** – wykładowcy KUL, **Juliena Thibaud** – wykładowcy KUL i **Kevina Raynauda** – doktoranta KUL, wykładowcy UMCS.

– Konkurs organizowany jest z okazji Dni Frankofonii, czyli święta krajów francuskojęzycznych obchodzonego na całym świecie. Marzec jest uznawany za Miesiąc Frankofonii. Chcieliśmy przy tej okazji uczcić kulturę francuską i pokazać uczniom, że w nauce języka francuskiego nie chodzi tylko o gramatykę i słownictwo – dodaje Anna Białek-Marek.

FOT. ELIZA URBAN

Uczestnicy i organizatorzy festiwalu na scenie DK LSM, gdzie odbywały się konkursowe zmagania

– Uczę się w klasie dwujęzycznej z językiem francuskim. Mamy dużo godzin mówienia i czytania. Dodatkowo uczę się śpiewu w lubelskiej szkole jazzu i muzyki rozrywkowej – mówi, **Sylwia Szajewska**, uczennica oddziału gimnazjalnego w XXIX LO im. cc. mjra H. Dekutowskiego ps. Zapora w Lublinie, jedna z uczestniczek. W festiwalu bierze udział rokrocznie – w poprzedniej edycji wyśpiewała II miejsce.

Cenna znajomość francuskiego

W Lublinie tylko w nielicznych szkołach można uczyć się języka francuskiego, a tymczasem jest to bardzo istotny jeśli chodzi o prawo, marketing czy księgowość. Klasy z językiem francuskim są np. w Szkole Podstawowej nr 29 im. Adama Mickiewicza przy ul. Wajdeloty. – Staramy się wprowadzać ten język, jako drugi język obcy w klasie siódmej. Obecnie w szkole j. francuskiego uczy się około 50 uczniów. Rok temu rozpoczęliśmy też projekt nauki tego języka w klasie czwartej jako innowację pedagogiczną.– tłumaczy Anna Białek-Marek.

– Język francuski nie jest taki trudny, bo po dwóch latach prowadzenia nauki w SP nr 29 mamy już trzy finalistki i jedną laureatkę konkursu kuratoryjnego – dodaje. Lekcje francuskiego odbywają się również w III LO im. Unii Lubelskiej i XXIX LO im. cc. mjra H. Dekutowskiego ps. Zapora przy ul. Lipowej (dawne Gimnazjum nr 9).

Główną nagrodę zdobył duet: **Aleksandra Kucaba** i **Karolina Stacharska** z II LO im. Hetmana Jana Zamoyskiego w Lublinie za wykonanie piosenki „Ne lui parle pas d'elle" („Nie mów mu o niej") Lary Fabian. Alliance Francaise ufundował dla obu roczny kurs francuskiego.

EMILIA **KALWIŃSKA**

Najmłodsi spotkali się z leśnikami

Lasy to skarb

Z okazji Międzynarodowego Dnia Lasów o sekretach pracy leśnika, o tym, co trzeba zrobić, żeby nim zostać i o tym, jak wygląda dbanie o las i jego mieszkańców, opowiadali 300 młodym lublinianom leśnicy z Lasów Państwowych i studenci z Koła Naukowego Leśników przy Uniwersytecie Przyrodniczym.

Choć województwo lubelskie nie należy do najbardziej zalesionych regionów w Polsce (jego lesistość wynosi 24,9% i jest jedną z niższych w kraju) to jednak w naszym regionie mamy spore połacie lasu, takie jak Puszcza Solska, pozostałości dawnej Puszczy Sandomierskiej, lasy Roztocza, Lasy Strzeleckie, lasy sobiborsko-włodawskie, lasy parczewskie czy Lasy Kozłowieckie. Wszyscy, którzy interesują się pracą leśnika, mogli w środę, 20 marca zajrzeć do Centrum Kongresowego UP.

– Przygotowaliśmy gry i zabawy dla najmłodszych, m.in. koło fortuny czy zagadki związane z lasem. Dzieci chętnie dowiadują się ciekawostek, zwłaszcza tych związanych ze zwierzętami – mówi **Ewa Pożarowszczyk**, rzecznik prasowy Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Lublinie. O swojej codziennej pracy leśnika i praktycznym dbaniu o las, a także o tym, co to jest buchtowisko czy trzebież, opowiadał najmłodszym **Edward Kopron** z Nadleśnictwa w Międzyrzecu Podlaskim. Dla starszych słuchaczy przygotowano wykład o sowach, a także informacje o karierze młodego leśnika. Uczestnicy spotkania mogli także podziwiać wystawę autorskich fotografii członków SKN Leśników na UP w Lublinie, wystawę sadzonek drzew leśnych czy ekspozycję leśną poświęconą drewnu. Wydarzeniu towarzyszyły gry i konkursy o leśnej tematyce dla starszych i młodszych. Kolejna edycja za rok. – Chcieliśmy zaprzyjaźnić Lublin z lasem – podkreśla Ewa Pożarowszczyk. Obchody Międzynarodowego Dnia Lasów zorganizowali wspólnie RDLS w Lublinie, Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie i Studenckie Koło Naukowe Leśników przy UP.

Międzynarodowe Święto Lasów zostało ustanowione przez Zgromadzenie Ogólne ONZ.

(EM.K.)

FOT.LUBLIN.LASYGOV.PL

Najmłodsi z wielkim zainteresowaniem słuchali leśnych ciekawostek i uczestniczyli w przygotowanych przez organizatorów pokazach i grach

Ciekawostki o lasach naszego regionu

W lasach Lubelszczyzny dominującym gatunkiem jest sosna (61%), drugi pod względem występowania jest dąb (14%). To wymagające drzewo występuje zwłaszcza w Nadleśnictwie Mircze w okolicach Hrubieszowa, a także w nadleśnictwach Strzelce i Chełm. Na wyżynnym Roztoczu pojawia się buk i jodła. W lasach Lubelszczyzny występują również sporadycznie świerk, wiąz, jesion, jawor, osika i modrzew, ale udział tych gatunków nie przekracza jednego procenta. Średni wiek lasów Lubelszczyzny to 65 lat, najstarsze lasy w naszym regionie liczą sobie powyżej 100 lat i zajmują 15% powierzchni województwa.

Loverowy Lublin

Zachęcą uczniów do jazdy rowerem

Towarzystwo dla Natury i Człowieka wygrało konkurs na przeprowadzenie akcji „Loverowy Lublin". Dostanie na nią od miasta dofinansowanie w wysokości 75 tysięcy złotych.

Towarzystwo będzie musiało m.in. zorganizować wydarzenie zachęcające do dojeżdżania rowerem do szkoły, a także przeprowadzić kampanię na ten temat. Potrwa ona co najmniej 20 dni, obejmie co najmniej 20 szkół oraz zostanie adresowana do co najmniej 5 tysięcy lubelskich uczniów. Towarzystwo dla Natury i Człowieka będzie musiało także zorganizować zajęcia edukacyjne „budujące umiejętność poruszania się rowerem". Akcja „Loverowy Lublin" ma „wspomagać rozwój wspólnot oraz społeczności lokalnych", a także być elementem „realizowania miejskiej polityki pieszo-rowerowej". Zakończy się najpóźniej 31 lipca.

GR

WITAJCIE!

CO TYDZIEŃ UPAMIĘTNIAMY NARODZINY LUBLINIAN I ŚWIDNICZAN

Agacie i Grzegorzowi 12 marca o godzinie 0.36 urodziła się córka Marcelina

Agnieszce i Krzysztofowi 12 marca o godzinie 16.03 urodził się syn Antoni

Agnieszce i Łukaszowi 15 marca o godzinie 9.06 urodziła się córka Amelka

Agnieszce i Michałowi 10 marca o godzinie 11.50 urodziła się córka Marysia

Annie i Michałowi 14 marca o godzinie 12.54 urodził się syn...

Beacie i Piotrowi 15 marca o godzinie 5.15 urodził się syn Tymoteusz

Iwonie i Pawłowi 15 marca o godzinie 23.40 urodziła się córka

Joannie i Kamilowi 13 marca o godzinie 12.42 urodziła się córka Marianna

Katarzynie i Michałowi 11 marca o godzinie 18.16 urodziła się córka Anastazja

Wioletcie i Mariuszowi 15 marca o godzinie 12.30 urodziła się córka

Orlen Przedszkoliada Tour w Lublinie już za nami

Zagrali w Drużynie Kangura

To była nie lada frajda dla przedszkolaków z Lublina. Blisko 450 milusińskich w hali MOSiR przy Al. Zygmuntowskich rywalizowało w sportowych zawodach Orlen Przedszkoliada Tour.

Orlen Przedszkoliada Tour to cykl imprez odbywających się w ramach ogólnopolskiego systemu rozrywki ruchowej Przedszkoliada.pl, który zapewnia najmłodszym rozrywkę ruchową, przeciwdziała otyłości i propaguje wszechstronny rozwój ruchowy, a przy okazji uczy ich podstaw olimpijskich dyscyplin sportu: piłki nożnej, koszykówki, siatkówki i piłki ręcznej.

Wszystkie biorące udział w programie przedszkolaki są członkami Drużyny Kangura, obecnej w ponad 150 miastach w Polsce. Tak też było w Lublinie. Czerwony kangur Przedszkoliada.pl niczym prawdziwy gospodarz dbał o dobre samopoczucie wszystkich uczestników imprezy. Towarzyszyli mu jego maskotko-przyjaciele: Zgryfus oraz Play-Doh.

Sportowe zmagania przedszkolaków w lubelskiej hali MOSiR

Na zakończenie niezwykle udanej imprezy jej uczestnicy otrzymali od czerwonego Kangura i jego przyjaciół dyplomy, medale i niespodzianki, które przygotowali partnerzy Orlen Przedszkoliada Tour 2019. Maluchy przybiły także „piątki" z Kangurem i zapozowały do wspólnego zdjęcia Drużyny Kangura.

Warto podkreślić, że instruktorom Przedszkoliada.pl w zabawie w sport z najmłodszymi towarzyszyli sportowcy z lubelskich klubów, między innymi szczypiornistki zespołu mistrza Polski MKS Perła, piłkarki nożne Pereł oraz futboliści Tytanów.

BS

Radosny dzień

Przedszkolaki przywitały wiosnę

W czwartek 21 marca dzieci z lubelskich przedszkoli przywitały wiosnę. Przemaszerowały przez lubelski deptak, a wcześniej wzięły udział w warsztatach, podczas których wykonały grzechotki. **lubelski.pl**

FOT. DOMINIKA POŁONIS, LUBELSKI.PL

Horoskop na nowy tydzień

Baran (21.03 – 20.04)

Barany będą łagodne, miłe oraz spragnione dowodów troski i sympatii. Tydzień sprzyja zawodowym pomysłom, które przyniosą wam uznanie. Możecie dużo zyskać. W środę miła niespodzianka.

Byk (21.04 – 20.05)

Byki będą miały ochotę ruszyć się z domu na duże zakupy, odnowić garderobę i ozdobić się modnymi dodatkami. Przy okazji umówią się z kilkoma znajomymi na ważne rozmowy. W piątek szansa na niezwykłe spotkanie.

Bliźnięta (21.05 – 21.06)

Bliźnięta będą energiczne i wesołe. Warto rozpoczynać nowe przedsięwzięcia i omawiać zawodowe plany. Już w poniedziałek okaże się, że zasłużyliście na nagrodę – nie żałujcie sobie ulubionej potrawy lub wybierzcie się z przyjaciółmi do kina.

Rak (22.06 – 22.07)

Raki będą nerwowe i rozkojarzone. Zalecany odpoczynek i relaks. Nie przejmujcie się tylko za bardzo towarzyskimi nieporozumieniami. Wszystko i tak wyjaśni się na waszą korzyść.

Lew (23.07 – 23.08)

Lwy czeka bardzo dobry tydzień pełen nieoczekiwanych spotkań i miłych wzruszeń. Lwy będą spotykać się z ważnymi osobami i zdołają przekonać kogoś do swoich planów. Macie też szczęście w miłości, ale unikajcie niepotrzebnych przechwałek.

Panna (24.08 – 22.09)

Panny będą ostrożne i niechętne nowym pomysłom. Nawet jeśli pojawią się korzystne okazje czy możliwość rozpoczęcia nowych spraw, to zachowacie dystans. Humor odzyskacie wśród przyjaciół i przy dobrym jedzeniu.

Waga (23.09 – 23.10)

Wagi zapragną iść do kina lub teatru i wrócą do ulubionej lektury. Sprawom zawodowym nie poświęcą więcej czasu, niż jest to niezbędne. Warto zadbać o zdrowie i nie przejmować się tak bardzo odchudzającą dietę.

Skorpion (24.10 – 22.11)

Skorpiony będą bardzo zapracowane. Chętnie uporają się z zaległymi sprawami, a wobec konkurentów okażą się bezwzględne i silne. Tydzień sprzyja sukcesom zawodowym. W miłości unikajcie władczego tonu – nie każdy jest waszym podwładnym!

Strzelec (23.11 – 21.12)

Strzelce czeka nerwowy tydzień. Mogą nawet ujawnić się ukryci dotąd wrogowie. Lepiej spotkać się w gronie wypróbowanych przyjaciół i nie zdradzać wszystkim swoich genialnych pomysłów zawodowych.

Koziorożec (22.12 – 20.01)

Koziorożce zapragną zadbać o swoje zdrowie, poćwiczą na siłowni z samego rana, a potem zjedzą zdrowy posiłek. Tydzień będzie udany, ale w uczuciach zapowiada się trochę zazdrości i drobnych nieporozumień. Nie bądźcie więc tacy uparci.

Wodnik (21.01 – 19.02)

Wodniki czeka bardzo dobry tydzień. Będą czarować wszystkich swoim wyjątkowym urokiem. Nikt im się nie oprze – warto umówić się na randkę. Przyśni się wam ciekawy sen. Pomyślcie chwilę, co też może on znaczyć.

Ryby (20.02 – 20.03)

Ryby zajmą się rodzinnymi sprawami. Będziecie opiekować się dziećmi, podlewać kwiatki i prasować obrusy. Ryby, które lubią gotować, mają szansę odnieść sukces kulinarny. Być może słodkie ciastko sprawi, że ktoś straci dla was głowę.

19 marca – uroczystość św. Józefa

Mąż sprawiedliwy

19 marca Kościół obchodził uroczystość św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny. Papież Benedykt XVI mówił o św. Józefie jako o tym, który „spogląda z ufnością i odwagą w przyszłość”.

Święty pokazuje swoim działaniem, że cokolwiek czynimy z miłości, czyny te idą za nami w wieczność, bo tylko prawdziwa miłość nie umiera. Józef pochodził z królewskiego rodu Dawida. Mimo wysokiego pochodzenia, nie miał majątku. Na życie zarabiał stolarstwem i ciesielką. Zaręczony z Maryją, stanął przed tajemnicą cudownego poczęcia. Bóg wybrał go na oblubieńca i opiekuna Dziewicy Matki Jezusa Chrystusa, wcielonego Boga. Jego wiernej i troskliwej opiece zostało powierzone dzieciństwo i młodość Odkupiciela świata. Według prawa żydowskiego jako prawomocny mąż Maryi był uważany za ojca Jezusa. Tak go też nazywają Ewangelie. Wspominany jest w nich aż 26 razy, choć ani razu nie zabiera głosu. Ostatni raz widzimy go podczas pielgrzymki do Jerozolimy, gdy mały Jezus ma dwanaście lat. Później już się nie pojawia. Prawdopodobnie, gdy Jezus zaczął nauczać, Józef już nie żył. Apokryfy i pisma Ojców Kościoła wysławiają cnoty św. Józefa i niewysłowione powołanie jako oblubieńca Maryi, żywiciela Jezusa i ideału odpowiedzialnego człowieka, bezwzględnie dbającego o bliskich.

Najtrudniejsze sprawy stają się łatwymi

W ewangeliach Mateusza i Łukasza zawarte są konkretne sceny z życia Józefa, które odkrywają głębię i bogactwo związane z rolą, jaką spełnił on w zbawczym dziele. Św. Józef odznaczał się czystością serca, wielką pokorą, olbrzymią cierpliwością, hartem ducha i łagodnością – był i jest wzorem prawdziwego chrześcijanina. Nie mógł być stary, gdy poślubił Maryję, dopiero sztuka renesansu zrobiła z niego niesłusznie staruszka. Wedle powszechnej wiary żył w czystości. Bóg obdarzył męża sprawiedliwego, jak nazywają go ewangeliści, swą łaską, pomnażając jego zasługi o szlachetność i blask świętości. Motywacją, dla której Józef podejmował wszystkie trudy, był sam Bóg. 8 grudnia 1870 r. papież Pius IX uroczyście ogłosił go patronem Kościoła Powszechnego. Odtąd dzień 19 marca stał się świętem bardzo uroczystym w Kościele na całym świecie.

Patron dobrej śmierci

Św. Bernard z Clairvaux podawał św. Józefa jako przykład tego, który wprowadza w prawdziwą, głęboką relację z Bogiem. Nikt, kto go wzywa w potrzebie, nigdy nie woła na próżno. W modlitwie do św. Józefa wypowiadamy słowa „Święty Józefie, Twoja władza nad sercem Jezusa sprawia, że najtrudniejsze sprawy Tobie powierzone stają się łatwymi do rozwiązania”. Jest on wzorem chrześcijanina doskonałego i patronem dobrej, spokojnej śmierci – umierał przecież w obecności Jezusa i Maryi. W ikonografii przedstawiany jest z Dzieciątkiem Jezus na ręku i z białą lilią, symbolem czystości. Jego atrybutami są między innymi narzędzia ciesielskie: piła, siekiera, warsztat stolarski, bukłak na wodę, kij wędrowca, lampa i winorośl. Jest patronem licznych zakonów i krajów, między innymi Austrii, Czech. Filipin, Hiszpanii, Kanady, Portugalii, Peru, wielu diecezji i miast oraz patronem małżonków i rodzin chrześcijańskich, ojców, sierot, a także cieśli, drwali, robotników, rzemieślników, wszystkich pracujących i uciekinierów. Jego największe sanktuarium znajduje się w Montrealu w Kanadzie. Tamtejsza bazylika św. Józefa może pomieścić 12 tys. wiernych i posiada 61 dzwonów.

Nauczyciel modlitwy

W Polsce jest ponad 260 kościołów pw. św. Józefa. W naszej archidiecezji, oprócz dwóch świątyń w Lublinie, są jeszcze w Kraśniku, Łęcznej, Puławach i Świdniku. Olbrzymią czcią do św. Józefa wyróżniała się św. Teresa z Avila, wielka reformatorka Karmelu. Powtarzała często, że nie ma lepszego nauczyciela, jeśli chodzi o modlitwę. Wszystkie swoje klasztory fundowała pod jego imieniem. Nic więc dziwnego, że kościół karmelitów bosych przy ul. Świętoduskiej 14, wybudowany w miejscu po niedokończonym zborze kalwińskim, ma właśnie wezwanie św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny. Fundatorką tego jednego z ciekawszych zabytków Lublina była Katarzyna z Kretków Sanguszkowa. Konsekracji kościoła według projektu Jakuba Tremanzela dokonał 28 sierpnia 1644 r. biskup Łucka Andrzej Gembicki. Kruchtę i dzwonnicę przebudowywano w 1903 i 1949 r. pod kierunkiem architekta **Stefana Szyllera**. W latach 1996-97 odbył się gruntowny remont kościoła pod kierunkiem architekta **Czesława Gawdzika**.

Wnętrze jest jednonawowe. Prezbiterium ma szerokość nawy. Sklepienie jest kolebkowe. Bogata renesansowa dekoracja sztukateryjna pokrywa i sklepienie, i ściany. Piękna bryła kościoła zwraca uwagę tym bardziej, że szczyt frontonu kościoła ozdobiony jest wykonanymi w technice sgraffito postaciami świętych, m. in. św. Jana od Krzyża i św. Teresy z Avila. Ołtarz główny i cztery pozostałe utrzymane są w stylu baroku. Między dwiema parami kolumn w głównym ołtarzu znajduje się wielki obraz św. Józefa, patrona kościoła, z ok. połowy XIX w.

Zupełnie inny charakter ma druga lubelska świątynia pw. św. Józefa przy ul. Filaretów 7. Tymczasowa kaplica murowana została pobłogosławiona przez biskupa Zygmunta Kamińskiego 20 grudnia 1981 r. 24 grudnia, w 11. dniu stanu wojennego, została tam odprawiona pierwsza pasterka. Nowoczesny, dwupoziomowy kościół według projektu warszawskiego architekta **Stanisława Fijałkowskiego** powstał w latach 1986-1995. Realizatorami budowy byli ks. **Stefan Soszka** i ks. **Stanisław Dziwulski**. Wystrojem wnętrza zajmowała się Grażyna Czapska. 24 grudnia 1995 r. świątynię pobłogosławił abp **Bolesław Pylak**, natomiast poświęcenia kościoła dokonał 15 maja 2005 r. ks. abp **Józef Życiński**.

Przy prężnie działającej parafii, która obecnie liczy 14 163 wiernych, działają m. in. Duszpasterstwo Środowisk Twórczych, Duszpasterstwo Służby Zdrowia oraz liczne koła, wspólnoty religijne i grupy modlitewne. Parafia pw. św. Józefa wydaje kwartalną gazetę parafialną „Ku Wspólnocie”, obecnie najstarszą w archidiecezji lubelskiej.

ELŻBIETA **KASPRZYCKA**

5. Ekstremalna Droga Krzyżowa

Życie samo się nie zrobi…

W najbliższy piątek, 29 marca, po mszy św. o godz. 19 w kościele pw. Nawrócenia św. Pawła przy ul. Bernardyńskiej 5 na Ekstremalną Drogę Krzyżową wyruszą setki wiernych. Do wyboru mają sześć tras, liczących od 30 do ponad 50 km. Pod koniec ubiegłego tygodnia zapisanych było już ponad 1200 osób.

Ekstremalna Droga Krzyżowa to nocna wędrówka po wyznaczonej trasie, którą przemierza się samotnie lub w małych grupach. – Modlę się o to, żeby tego dnia było trudno, zimno i deszczowo, żeby uczestnicy mogli przekraczać samych siebie, żeby doświadczyli życia ekstremalnego, bo warto żyć ekstremalnie – mówi ks. **Mirosław Ładniak**, koordynator EDK. Tegoroczne hasło „Życie samo się nie zrobi” ma zmobilizować pątników do refleksji nad ich życiem, nad wiarą w XXI wieku i miejscem Boga w codzienności.

Jak co roku na EDK zapisało się wiele młodych osób. – Zdecydowałem się w tym roku wyruszyć z przyjaciółmi szlakiem żółtym św. Jana Pawła II. Mimo że na co dzień uprawiam sport, to ta nocna wędrówka zawsze jest wyzwaniem – fizycznym i duchowym. Kiedy idzie się w ciszy i rozważa daną stację czy modli przy pomocy różańca, to naprawdę można zastanowić się nad swoim życiem – mówi **Paweł Gładysz**, student Uniwersytetu Przyrodniczego.

W ubiegłorocznej Ekstremalnej Drodze Krzyżowej wzięło udział ok. 1,5 tysiąca wiernych

Kolorowe trasy

W tym roku, obok czterech tras do sanktuarium w Wąwolnicy i jednej wokół Zalewu Zemborzyckiego, pojawiła się nowa – brązowa trasa bł. o. Józefa Mazurka z Lublina do bazyliki św. Anny w Lubartowie (37 km). Patronami szlaków są m.in. osoby związane z Lubelszczyzną oraz postacie, którymi można się zainspirować.

Oprócz tych tras do wyboru są również: niebieska św. Faustyny Kowalskiej (31 km), czerwona Sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego (46 km), fioletowa bł. Władysława Gorala (41 km) i najdłuższa – czarna, bł. Piotra Jerzego Frassatiego (51 km).

– W tym roku wyjątkowo wybieram się na najkrótszą trasę wokół Zalewu Zemborzyckiego, gdyż wcześniej nie miałem okazji nią przejść – mówi **Mikołaj Kołodziejczyk**, student UMCS. – Jest to moja trzecia EDK, ale mam nadzieję, że nie ostatnia. Dla mnie jest to niecodzienne przeżycie, które sprawia, że czeka się na nie cały rok. Nigdzie indziej nie spotkałem się z taką atmosferą – masa ludzi wytrwale maszerująca w ciszy.

Formularz zapisów na EDK dostępny jest na stronie: https://www.edk.lublin.pl./ Uczestnicy otrzymają pakiet pielgrzyma: opaskę odblaskową oraz rozważania Drogi Krzyżowej. Koszt udziału w EDK wynosi 10 zł.

MG

Synod młodych Archidiecezji Lubelskiej

Niech wasza wiara wprawia w drganie Kościół lokalny

„Rozbudźmy młodość Kościoła” – pod takim hasłem obradował w dniach 15–16 marca 2019 roku w gmachu Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II Synod Młodych Archidiecezji Lubelskiej.

Uczestniczyło w nim kilkaset osób reprezentujących ok. 200 parafii. Wstępną modlitwę poprowadził ks. **Jerzy Krawczyk**, diecezjalny duszpasterz Ruchu Światło – Życie. Przybyłych powitał prorektor KUL, ks. prof**. Andrzej Kiciński**. Rozpoczynając spotkanie diecezjalny duszpasterz do spraw młodzieży – ks. **Adam Bab**, przypomniał ustalenia Synodu ds. młodzieży w Rzymie. Lubelskie spotkanie było odpowiedzią na apel Franciszka, by angażować się już dziś w głoszenie Ewangelii.

– Niech wasza wiara i radość wprawiają w drganie nasz kościół lokalny. Niech wasz entuzjazm obudzi wiarę i miłość w wielu smutnych sercach. Nie zapominajcie, że jesteście Bożym umiłowanym „teraz” -mówił do młodych abp **Stanisław Budzik** podczas mszy św. w kościele garnizonowym. Czas obrad Synodu Młodych wypełniły uczestnikom debaty i spotkania poświęcone między innymi analizie ankiety, przeprowadzonej na potrzeby Synodu wśród młodzieży archidiecezji lubelskiej, a także refleksje nad wizją wiary i Kościoła w dzisiejszym świecie oraz analiza możliwości działania młodych i ich oczekiwań w ramach struktur diecezji i wspólnot parafialnych.

Ponad tysiąc ankietowanych młodych ludzi odpowiedziało, jak widzą na dzień dzisiejszy stan swojej wiary i swoje miejsce w Kościele oraz jakie widzą plusy i minusy działalności Kościoła. Zwieńczeniem spotkania była wspólna modlitwa i projekcja filmu o **Helenie Kmieć**, świeckiej misjonarce, która 24 stycznia 2017 straciła życie w ochronce dla dzieci w Cochabamba w Boliwii. Przypadkowy złodziej zadał dziewczynie ponad dwadzieścia ciosów nożem. Organizatorem tego wyjątkowego, budującego spotkania było Centrum Duszpasterstwa Młodzieży.

ELŻBIETA **KASPRZYCKA**

24 MARCA. III NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

W tym czasie przyszli niektórzy i donieśli Jezusowi o Galilejczykach, których krew Piłat zmieszał z krwią ich ofiar. Jezus im odpowiedział: <<Czyż myślicie, że ci Galilejczycy byli większymi grzesznikami niż inni mieszkańcy Galilei, że to ucierpieli? Bynajmniej, powiadam wam; lecz jeśli się nie nawrócicie, wszyscy podobnie zginiecie. Albo myślicie, że owych osiemnastu, na których zwaliła się wieża w Siloe i zabiła ich, było większymi grzesznikami niż inni mieszkańcy Jerozolimy? Bynajmniej, powiadam wam; lecz jeśli się nie nawrócicie, wszyscy tak samo zginiecie>>. I opowiedział im następującą przypowieść: <<Pewien człowiek miał drzewo figowe zasadzone w swojej winnicy; przyszedł i szukał na nim owoców, ale nie znalazł. Rzekł więc do ogrodnika: <<Oto już trzy lata, odkąd przychodzę i szukam owocu na tym drzewie figowym, a nie znajduję. Wytnij je: po co jeszcze ziemię wyjaławia?>>. Lecz on mu odpowiedział: Panie, jeszcze na ten rok je pozostaw; ja okopię je i obłożę nawozem; może wyda owoc. A jeśli nie, w przyszłości możesz je wyciąć>>. Łk 13,1-9

Nawracajmy się...

ks. Grzegorz Bzdyrak

Pewnego dnia przyniesiono Jezusowi wieść o Galilejczykach zabitych przez Piłata. On wykorzystał ją do przekazania kolejnej nauki: „Czyż myślicie, że ci Galilejczycy byli większymi grzesznikami niż inni mieszkańcy Galilei, że to ucierpieli?... Albo myślicie, że owych osiemnastu, na których zwaliła się wieża w Siloe i zabiła ich, było większymi winowajcami niż inni mieszkańcy Jerozolimy?” Niektórzy twierdzą, że nieszczęścia są znakiem kary Bożej w stosunku do dotkniętych nimi ludzi. Nic bardziej mylnego! Jeśli już, to mogą być przestrogą dla ocalałych. Musimy o tym pamiętać, aby nie zgubić się i może nawet nie stracić wiary wobec tragedii codziennie nawiedzających ziemię. Jezus pokazuje nam, jak mamy reagować, gdy docierają do nas różne informacje o katastrofach, czy też innych smutnych wydarzeniach. Takie ludzkie nieszczęścia mają posłużyć nam za punkt wyjścia do refleksji o kruchości życia, o konieczności gotowości, o nieprzywiązaniu się zbytnio do tego, czego z dnia na dzień może zabraknąć. Wydarzenia takie powinny wskazać nam na konieczność nawrócenia czyli przemianę myślenia, wyborów, decyzji, osądów, a nawet na zmianę sposobu życia. To dotyczy każdego z nas, gdyż nawrócenie jest „możliwością” dla wszystkich, każdy może się zmienić. Nikogo nie można uznać za bezpowrotnie straconego. Są w życiu sytuacje moralne tak skomplikowane, że wydaje się, iż nie znajdzie się z nich wyjścia: rozwiedzeni, którzy ponownie zawarli związki małżeńskie, rozłamy między małżonkami, które wydawałyby się nie do naprawienia, dłuższe trwanie w jakimś grzechu, wszelkiego rodzaju uzależnienia. Jednak, także i w takich sytuacjach istnieje szansa odmiany, ponieważ Bóg ciągle wyciąga rękę w naszym kierunku. Nie można więc pozostawić w próżni wezwań do dialogu, jaki On chce z nami nawiązać. Myśl tę wyraża przypowieść z drugiej części Ewangelii. Jej istotnym elementem jest dialog pomiędzy Ojcem – panem winnicy, a Synem – ogrodnikiem, którego treścią jest wstawiennictwo za ludzkością obojętną i nie przynoszącą owocu – drzewo figowe. Chrystus próbuje jeszcze raz nawiązać dialog z człowiekiem, chociaż człowiek to ignoruje, czy nawet ten kontakt świadomie przerywa. Nie chce, by praca „trzech lat” jego posługi była bezużyteczna i prosi Ojca, by poczekał jeszcze rok, by dał temu drzewu, przedstawiającemu ludzkość, możliwość wydania owocu miłości i sprawiedliwości. Dlatego też kolejny raz kieruje pod naszym adresem wołanie: Nawracajcie się! Jednocześnie przypomina, że jeżeli podejmiemy ten trud, to zawsze przyjdzie nam z pomocą.

CENTRUM LUXMED MEDYCZNE
- Poradnie specjalistyczne
- Laboratorium
- Badania i zabiegi diagnostyczne

tel. 81 532 37 11
www.luxmedlublin.pl

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o telefon w godzinach 20:00 – 21:00. Tel. 794 671 561

Stomatolog, doświadczenie, delikatność. Leczenie, protetyka. Czeremchowa 29 (boczna Warszawskiej). Tel. 81 740 12 26, 501 293 289

Zaopiekuję się małym dzieckiem lub osoba starszą. Tel. 888 031 082

NAUKA

Korepetycje z języka francuskiego z możliwym dojazdem do ucznia. Tel. 517 843 909

Korepetycje z ochrony środowiska i BHP - uprawnienia. Tel. 609 708 308

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel. 797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel. 517 779 729

SPRZEDAM

Sprzedam dwa nieużywane, solidne fotele, kolor beżowy z lekkim nadrukiem, wys. 90 cm, szer. 85 cm, cena 500 zł. Tel. 511 37 77 95

Sprzedam dwie nowe opony zimowe 185/65/R14 i dwie nowe opony zimowe z felgami do VW Passata. Tel. 81 450 53 72

Sprzedam elementy ogrodzenia przęsła 150x320 – 8 sztuk. Tel. 531 807 170

Sprzedam kopaczkę ziemniaczaną gwiazdową, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 81 721 67 12 (wieczorem)

Sprzedam drzewo olcha do wycięcia 10 szt. Tel. 725 725 701

Sprzedam nowe odłączniki OZK 3x600A – 2 szt, OZK 3x400A – 2 szt. Cena 400-300 zł. Tel. 725 181 783.

Sprzedam błotnik prawy do Volkswagena Craftera r. 2012, zderzak srebrny do Audi A-6 oraz błotnik i uszkodzony reflektor do Mercedesa Sprintera r. 2014. Tel. 506 337 128

Sprzedam narożnik pokrycie skóropodobne, kolor czarny oraz 2 fotele, stan dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam drzwi tylne, prawe do Forda Fokusa z małym wgnieceniem bez tapicerki, kolor grafit, cena 95 zł. Tel. 513 348 687

Akumulator Centra 44AH360A typ CC440 nowy (na gwarancji) cena 100 zł. Tel. 605 585 313

Felgi stalowe 6jx15 HZ EE47 (5x112) – 4 szt. (m.in. vw golf V, jetta, skoda oktavia) w dobrym stanie, cena 240 zł za komplet. Tel. 605 585 313

Sprzedam paski klinowe, art. metalowe, łożysk różne, elektrody 3.25, cena do uzgodnienia. Tel. 81 743 57 23

Sprzedam komplet mebli z bambusa, 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lustro okrągłe śr. 30 cm, w oprawie z bambusa śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak stalowy, długość 50 cm, 4 uchwyty, wyrób kowalstwa artystycznego. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam opryskiwacz plecakowy 5l z blachy nierdzewnej. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam kanister 20l. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam łóżko żelazne prod. USA. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam grzejnik olejowo-elektryczny prod. włoskiej na kółkach. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam radiomagnetofon 3200 automatic z Kasprzaka oraz radio Okiean. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lunetę 10x30 oraz lornetkę teatralną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak na ubrania, garderoba długość 200 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam klatkę dla ptaków nową, bardzo ładną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam powiększalnik walizkowy. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam komplet (po 60 sztuk) slajdów kolor, Kodak Film, z Rzymu, Watykanu, Wenecji. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam rzutnik do slajdów, bajek, itp. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam zderzak tylny do samochodu Peugeot 206. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam ekran rozwijalny ze stojakiem. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam dwa fotele, nieużywane, w kolorze beżowym z lekkim nadrukiem, wys. 90 cm, szer. 85 cm. Tel. 511 37 77 95

Sprzedam odłączniki nowe OZK 3x400 amperów – 2 szt., OZK 3 x 600 amperów – 2 sztuki, cena 300-400 zł/sztuka. Tel. 725 181 783

Sprzedam książki, kalendarze lubelskie, przewodniki po Lublinie i Lubelszczyźnie. Tel. 514 118 643

Sprzedam toaletkę Fremo, przedwojenną. Tel. 725 725 701

Sprzedam piły spalinowe do drewna STIHL. Cena 1000zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zegary wiszące do małego remontu-naprawy. Tel. 725 725 701

Sprzedam 100 m blachy ocynkowanej z rozbiórki. Tel. 602 839 559

Sprzedam pierzynę z gęsich piór, na reumatyzm. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam tanio drzewo opałowe do kominka. 90 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi pancerne od schronu kolejowego 1100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam gąsiory na wino, soki. Cena do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kotwicę z holownika Marynarki wojennej. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam grzejniki aluminiowe, większą ilość z Niemiec. Cena 50 zł/szt., tel. 604 858 729

Sprzedam tanio aparat słuchowy Siemens. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam starą kanapę antyk. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ozdoby betonowe na ogród: konie, lwy itp. Cena 200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kwietnik stojący, żeliwny, antyk. Cena 300 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam skrzynie po amunicji. Cena 120 zł, ,tel. 604 858 729

Sprzedam gilzy p/pancerne. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam duże drzwi garażowe na tira-12 m, ze słupami. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam lampy i kinkiety z mosiądzu, zabytkowe. Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stół myśliwski z gilzy armatniej, zabytkowy. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ramę i okucie od zabytkowej bryczki. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Poszukuję pustego przelotu TIR-a Innsbruck (Austria)- Lublin, tel. 604 858 729

Sprzedam wóz żelazny z kołami, do dekoracji. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam osprzęt na konia kantarowy, szory. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam przyczepę campingową lub dwuosiową. Cena 2200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam farbę specjalną do blachy pokryciowej dachu, kolor brąz, 12 litrów, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam/wynajmę przyczep kempingową. Tel. 604 858 729

Sprzedam bryczkę konną. Tel. 604 858 729

Sprzedam/przyjmę reklam. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę kontener oceaniczny. Tel. 604 858 729

Sprzedam grób z 3 katakumbami wraz z nagrobkiem na cmentarzu komunalnym w Świdniku. Tel. 603 888 799

Sprzedam łóżka, materace, gąbki do spania. Cena 90 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam bale topolowe różnej grubości I długości. Cena 220 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam rower zabytkowy Vigry 3. Stan dobry. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam rower niemiecką damkę. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam barakowóz na kołach. Cena 4000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam wełnę mineralną większą ilość. Cena 8 zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam drewniane beczki. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi garażowe na TIR-y szer. 4 m. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam książki- poradniki przedwojenne. Cena 100 zł/szt, tel. 604 858 729

Sprzedam rzeźbę papieża Jana Pawła II oraz Piłsudskiego drewnianą. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chełm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd.

Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024

Sprzedam obraz na płótnie Marszałka Piłsudskiego. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam huśtawkę 4-osobową, metalową na łożyskach. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem. Cena 10 zł/1 mb, tel. 604 858 729

Sprzedam płyty granitowe 50 m2. Cena 50zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam garaż samoróbkę do zabrania w Lublinie. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena 7000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kolumny betonowe na front budynku. Cena 500 zł.

Sprzedam drzwi drewniane zabytkowe. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stary kredens zabytkowy. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam słoiki z zakrętkami różnej wielkości, większą ilość. Cena 50gr/szt. , tel. 604 858 729

Sprzedam popiersia betonowe Piłsudskiego i papieża Jana Pawła II. Cena 150 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam kołdrę zdrowotną z lamy, na bóle kręgosłupa i kończyn. Cena 300 zł

Sprzedam 5 kg butlę gazową, turystyczną z palnikiem, nową. Tel. 721 378 184

Sprzedam pompę górniczą z zabezpieczonym wyłącznikiem. Tel. 666 779 353

Sprzedam kuchenkę turystyczną, 2 palnikową i butlę gazową 2 kg. Tel. 666 479 353

Sprzedam stół do tenisa stołowego „Stiga" nowy, cena 360 zł. Tel. 784 787 235

Opony zimowe o wymiarach 185 x 60 x 15 jak nowe. Tel. 604 206 241

Budę ocieploną na dużego psa o wymiarach 120 x 80 x 90. Tel. 604 206 241

Akwarium 80 x 40 x 40. Tel. 604 206 241

Tanio sprzedam odkurzacz, mało używany, nieduży, cena 100 zł. Tel. 728 332 747

Sprzedam zbiornik na paliwo ON poj. 5000l, z dystrybutorem i zadaszeniem. Tel. 535 050 915, 603 585 554

Nowe sprzęgło do Toyoty Yaris lub Auris, silnik 1,329. Tel. 604 206 241

Rower trójkołowy z koszem, nowy, idealny na działkę, na zakupy, pilnie sprzedam. Tel. 887 039 439, 81 532 8438

Roland E-68 + kolumna alternatywna 80W, (nowe dyskietki + futerał + stojak – gratis), cena 1 500 zł, Tel. 782 480 702

Sprzedam konsolę DJ Pioneer CDJ-200 i Mikser DJM-400, stan bdb, 100 proc. sprawna, cena 1500 zł, tel. 501 516 593

Panele fotowoltaiczne dla firm i domu, projektowanie, montaż, dobór instalacji, tel. 510 548 784

Sprzedam nowy zestaw rattanowy sofa, stół i dwa fotele z poduszkami. Tel. 781 028 245

Kożuszek dziecięcy (wiek 3-5 lat), z kapturem, z naturalnych skór, c. 60 zł. Tel. 516 339 017

Serial „Stawka większa niż życie", komplet 9 płyt DVD, c. 20 zł. Tel. 516 339 017

Szafka meblowa (orzech), do maszyny do szycia Singer, cena 50 zł. Tel. 608 42 44 88

Komplet mebli z bambusa: 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Lustro okrągłe, śr. 30 cm w oprawie z bambusa, śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Parapety drewniane 33 x 150 cm, gr 3,5 cm, 20 x 155 cm, gr. 3,5 cm. Tel. 81 743 61 58

Szyba zespolona do okna, wymiary 60 x 128 cm, grubość 2,5 cm. Tel. 81 743 61 58

Wieszak stalowy – wyrób kowalstwo artystyczne, długość 50 cm, 4 uchwyty. Tel. 81 743 61 58

Butla gazowa turystyczna oraz palnik. Tel. 81 743 61 58

Zegar z kukułką, obudowa drewniana. Tel. 81 743 61 58

Klatka dla ptaków, nowa, bardzo ładna. Tel. 81 743 61 58

INNE

Przyjmę większą ilość słoików zakręcanych. Uprzątnę piwnice w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę przy ulicy Gospodarczej, Głuskiej, Lotniczej. W Abramowicach Prywatnych, tel. 604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, tel. 604 858 729

KUPIĘ

Kupię Matiza na części, lub silnik do Matiza. Tel. 725 487 445

Kupię pilarki uszkodzone Husqvarna, Makita, PS 280, Stihl Tel. 785 231 548

Kupię garaż blaszany na „Wysypisku przy ul. Krępieckiej w Świdniku. Tel. 513 278 708

Kupię mieszkanie w Warszawie w atrakcyjnej cenie, może by zadłużone, do remontu, z nieuregulowanym stanem prawnym, z lokatorem do eksmisji itp. Mogę dać w rozliczeniu lokal zastępczy, ew. działka rolna/rekreacyjna nad Wieprzem, ,tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie działkę, pole, grunty. Może być niepełnowartościowe, pod linią energetyczną, na skarpie, itp. w obrębie Lublina, tel. 604 858 729

Kupię naczepę z TIR-a, używaną, na magazyn, z transportem, tel. 604 858 729

Kupię telefon komórkowy nowej generacji. Mogę sam odebrać z salonu, tel. 604 858 729

Kupię 1000 m2 kostki brukowej rozbiórkowej, z transportem do Zaniówki, pow. parczewski, woj. lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię stary sprzęt wojskowy na dekoracje CPN (czołg, śmigłowce, amfibia itp.) , tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie dużą ilość płyt USB, mogą być używane, tel. 604 858 729

Kupię pole przy drodze Lubartów-Lublin, Łęczna-Lublin lub przy innej trasie do 25km od Lublina, tel. 604 858 729

GARAŻE BLASZANE - WZMOCNIONE
BRAMY GARAŻOWE, WIATY, HALE, KOJCE

www.RobStal.pl
TRANSPORT, MONTAŻ GRATIS!
PRODUCENT
tel. 81 440 6469, 509038426

Kupię stupy betonowe elektryczne z transportem do Parczewa, tel. 604 858 729

Kupię płotki budowlane wym. 3,20 m x 1,70 m. Mogą być do remontu, tel. 604 858 729

Kupię telewizor powyżej 65 cali na gwarancji, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie gruby, męski łańcuszek złoty z krzyżykiem lub Matką Boską, tel. 604 858 729

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Kupię w dobrej cenie drzewo opałowe rąbane większą ilość (2 tiry), z transportem do Zaniówki, powiat parczewski, woj. Lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię baterie słoneczne, ekrany, wiatrak. Do wytwarzania energii elektrycznej, tel. 604 858 729

FOTOBUDKA
DO WYNAJĘCIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

Kupię dużą ilość węgla z transportem do Parczewa, woj. lubelskie - może być koleją, tel. 604 858 729

USŁUGI

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel. 725 181 783

Montaż mebli, montaż oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel. 885 647 647

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel. 662 063 626

Nauka pływania dla najmłodszych, młodzieży i dorosłych. Świdnik te. 505 164 832

Usługi matrymonialne dużo ofert, tel. 663 919 260, 81 747 19 05

Gładź, malowanie, tapetowanie, panele podłogowe, hydraulika, drobne naprawy na terenie Lublina, tel. 662 063 626

Remonty glazura, sufity podwieszane, gładź, malowanie, panele. Tel. 781 472 211

Panele słoneczne dla gospodarstw, bezpłatny montaż. Tel. 536 968 921

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel. 509 252 557

Panele fotowoltaiczne dla firm, gospodarstw, zakładów, projekty, montaż, dotacje, dobór instalacji gratis. Tel. 510 548 784

Malarz odnowi Państwu mieszkanie, dom, wnętrza oraz zewnętrzną elewację. Tapetowanie raufazą, sufity, odgrzybianie. Kulturalny i solidny. Tel. 506 750 659

Wszystko w Domu: hydraulika, elektryka, glazura, gładź, malowanie, panele, zabudowy, remonty. Tel. 732 698 739

Tapetowanie, malowanie, hydraulika, gładź, panele podłogowe. Tel. 662 063 626

Wykonam projekty budowlane, wpis do izby. Tel. 691 890 834, 81 467 03 89

Usługi projektowania komputerowego na zlecenie, nauka, wpis do izby. Tel. 691 890 834, 81 467 03 89

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel. 505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel. 607 722 107

Malowanie, tapetowanie, gładź, panele podłogowe, hydraulika. Tel. 662 063 662

Glazura, remonty kompleksowo. Wieloletnie doświadczenie. Tel. 882 823 602

Meble pod wymiar, kuchnie, zabudowy wnęk, pokojowe, sypialne, garderoby, typowe i nietypowe, dopasowane do potrzeb klienta, solidnie i terminowo. Tel. 507 147 579

Solidnie tapetowanie, malowanie, gładź, hydraulika, glazura, panele podłogowe. Tel. 662 063 626

Glazura, terakota, panele remonty kompleksowe, duże doświadczenie. Tel. 660 272 588

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel. 792 069 445

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

Sprzedam mieszkanie w centrum Świdnika, ul. 3-go maja 6, 41 mkw, IV p, 2 pokoje + kuchnia z balkonem. Tel. 513 270 095

Sprzedam działkę 0,52 ha, dom z poddaszem o łącznej

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne RATY
GARAŻE WZMOCNIONE
512-182-312 604-397-105
81-440-51-08 82-592-28-44
84-539-81-91 25-740-57-38
www.konstal-garaze.pl

powierzchni użytkowej 110 mkw, garaż z budynkiem gospodarczym o pow. łącznej 58 mkw. Nowy Krępiec ul. Dworcowa. Tel. 603 447 349

Sprzedam mieszkanie przy ul. Kopernika w Świdniku, II p., 2 pokoje, 45 mkw. Tel. 604 250 152

Sprzedam działkę 38 arów z domem, prąd siła, studnia, wodociąg, ogrodzona, Kukawka gm. Wojsławice, cena 50 000zł, tel. 698 909 281

Sprzedam dom 300 mkw w Świdniku, os. Olimpijczyków, w zabudowie szeregowej do wykończenia, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam dom w miejscowości Żurawniki, gm. Mełgiew, budynki gospodarcze, działka 0,20 ha. Tel. 81 467 06 53, 783 242 973

Sprzedam pawilon handlowy w Świdniku przy targu, dwa pomieszczenia, wszystkie media. Tel. 600 050 647.

Sprzedam dom 300 mkw w zabudowie szeregowej do wykończenia na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam mieszkanie 3 pokoje + kuchnia 62 mkw, parter, duży balkon, piwnica, własnościowe, na osiedlu Świdnik-Wschód, blisko przedszkole, market, szkoła. Tel. 723 738 184

Sprzedam mieszkanie o pow. 74 mkw w Lublinie, os. Czuby, 3 pok., kuchnia, łazienka, balkon, piwnica, cena 330 tys. zł do negocjacji. Tel. 505 008 455

Sprzedam mieszkanie 40 m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, nowe, wykończone, ewentualnie zamienię w rozliczeniu na mały dom w stanie surowym, Tel. 508 041 361

Sprzedam 2 mieszkania 94m2 i 78,5 m2 w kamienicy w pionie w Lublinie przy deptaku. Tel. 691 636 371

Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentualnie może być w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok. 50 m2 oprócz IV piętra, Tel. 508 041 361

Sprzedam pawilon handlowy w dobrym punkcie Świdnika. Tel. 510 906 622

Sprzedam kamienicę w Lublinie przy deptaku (2 mieszkania plus 2 lokale użytkowe po remoncie). Tel. 691 636 371

Sprzedam działkę budowlaną 44a w Krępcu przy ul. Kwiatowej. Tel. 664 603 443

Sprzedam mieszkanie, III piętro, 3 pokoje, duży balkon, wybudowane w 1997 roku, osiedle Wchód w Świdniku, tel. 889 169 377

Sprzedam dom 300 m2 w zabudowie szeregowej do wykończenia na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam działkę 38ar z domem, prąd, siła, studnia, ogrodzona. Kukawka gm. Wojsławice pow. chełmski, cena 50.000 zł. Tel. 698 909 281

Sprzedam mieszkanie 62m2 M-4 w Świdniku, własnościowe, parter (z dożywociem) za gotówk. Tel. 723 738 184, po godz. 16.00

Sprzedam mieszkanie 73m2, 4 pokoje, IV p. w Świdniku, cena 230 tys. zł. Tel. 691 760 268

Sprzedam mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość spłacenia w ratach. Cena 222 tys. zł, tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, M-3, 39m2, I p. Tel. 889 970 626

Sprzedam mieszkanie własnościowe 50m2 , czwarte piętro z bloku czteropiętrowym w Lublinie na Kalinowszczyźnie przy szkole. Tel. 881 585 461

Sprzedam mieszkanie w Lublinie, 74m2, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, duży balkon, osiedle Czuby, parter, cena 330 tys. zł do negocjacji. Tel. 505 008 455.

Sprzedam dwie działki 60 arów, w Lisznej 91, gm. Sławatycze, woj. Lubelskie, nad rzeką Bug, z domem drewnianym do generalnego remontu. Może służy na ubezpieczenie KRUS. Możliwość nasadzenia lasu. Cena 6 tys. zł. Możliwość dokupienia i powiększenia nieruchomości- 8 tys. zł. Mogę zająć się remontem domu, ogrodzeniem posesji i innymi usługami, tel. 604 858 729

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam działkę 38a z domem w Kukawce (gm. Wojsławice, pow. chełmski), cena 50 000 zł. Tel. 698 909 281

Sprzedam piękną posiadłość w okolicach Stalowej Woli pałacyk 300m2, 1ha ogrodu w tym staw. Tel. 15 600 65 77 (wieczorem)

Sprzedam garaż znajdujący si pod blokiem przy ul. Bolesława Śmiałego w Lublinie (LSM) tel. 605 954 934

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, na osiedlu Wschód, 73,15m^2, 4 pokoje, piętro 4/4, widna kuchnia. Tel. 606 589 115

Sprzedam dom 300 m2 w zabudowie szeregowej na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam udziały/wynajmę w kamienicy w Lublinie, 3 pomieszczenia. Tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie 45,32 m2 w Świdniku, 2 pokoje, p. 4/4, własnościowe przy ul. Racławickiej, cena do uzgodnienia. Lub zamieni na 1-2 pokojowe powyżej 30m^2 na parterze lub 1. piętrze w Świdniku. Tel. 516 735 772

Sprzedam lub zamieni ę 30m^2 3/3p na 2 pokoje z balkonem dopłata w Świdniku, parter lub 1 piętro. Tel. 511 318 597

REKLAMA

TKŚ ŚWIDNIK OFERUJE:

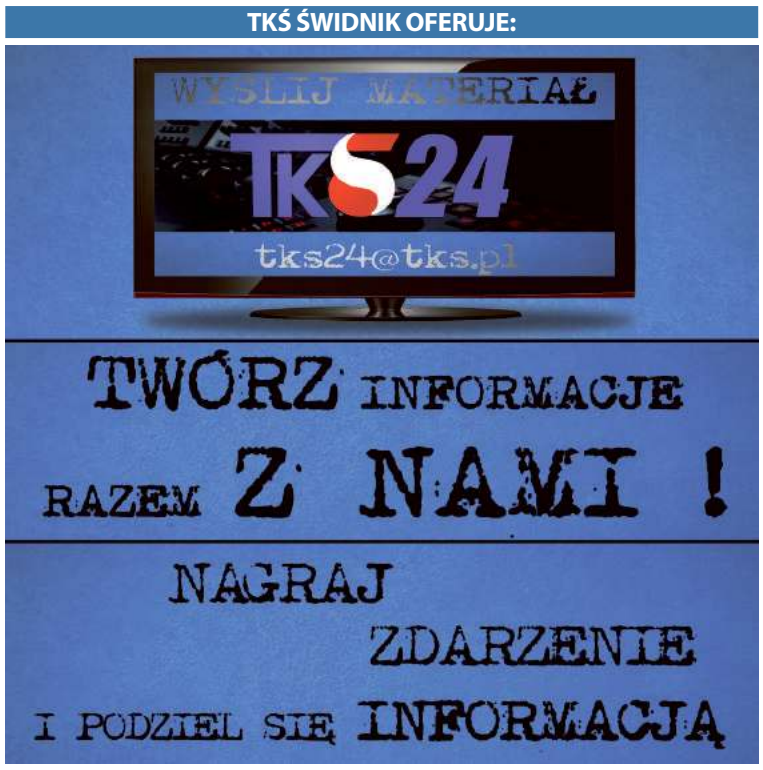

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

Sprzedam mieszkanie 70m² plus, II piętro, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, garderoba, balkon, ul. Organowa (Szeligowskiego) rezydencja ogrodzona, Czechów w Lublinie. Cicha spokojna lokalizacja. Wysoce rozwinięta infrastruktura, sklepy, market Auchaun, przedszkole, kościół, apteka, szpital, przystanek MPK. Cena do uzgodnienia. Tel. 669 976 650, 81 740 35 62

Sprzedam 25% udziałów w nieruchomości o powierzchni 3400m², z zabudową 1200m², ul. Szewska w Lublinie, c. 415 000 zł. Tel. 505 526 477

Sprzedam (kiosk) PW 8, pawilon handlowy 30m², centrum Świdnika, ze względu na zakończenie działalności gospodarczej i wiek, przystępna cena, tanio. Tel. 510 906 622

Dom jednopiętrowy w miejscowości Młynki k. Końskowoli, podpiwniczony, oddzielnie garaż, budynek gospodarczy, działka 0,5h, cena 450 000 zł. Tel. 798 807 260

Lokal stancja, 8,6m², Świdnik, parter, nowe budownictwo, opomiarowane, media, cena do uzgodnienia. Tel. 609 953 354

Mieszkanie w Świdniku 54,70 p.4/4, 3 pokoje, balkon własnościowe. Tel. 505 164 842

Sprzedam 25% udziałów w nieruchomości komercyjnej, Lublin, ul. Szewska, c. 550 000 zł. Tel. 606 626 477

Sprzedam udział ze wskazaniem na metraż, ok. 60m², ścisłe centrum Lublina, cena 85 000 zł. Tel. 602 471 748

Sprzedam kamienic w Lublinie deptak, w tym 2 mieszkania 94 i 78,5m², i 2 lokale użytkowe 28 i 18,70m², c. 2 050 000 zł. Tel. 691 636 371

ZAMIENIĘ

Zamienię M-4 w Świdniku, komunalne 66 m2, IV piętro, na mniejsze na parterze lub I piętrze. Tel. 782 640 596

Zamienię mieszkanie 51m², Węglin Południowy, działkę budowlaną 1000m² i działkę ogrodniczą 2000m², na dom w Lublinie lub w pobliżu Lublina. Tel. 513 348 687

Zamienię M-4 w Świdniku, własnościowe, parter, 62m², na M-3 własnościowe na parterze lub I piętrze w Świdniku ewentualnie dom z małą działką w Jackowie, Dominowie, Turce i tych okolicach. Tel. 723 738 184

Zamieni ęM-3 w Świdniku, 51m², 2 piętro, na M-4 w Świdniku, min. 60m², parter, 1 lub 2 piętro, mieszkanie może by do remontu. Tel. 507 941 189

Zamienię mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Zamienię na dom jednorodzinny, tel. 604 858 729

Zamienię posesję z budynkami I działką 0,50 ha I możliwością dokupienia 1 ha w Zaniówce, pow. parczewski, woj. lubelskie w rozliczeniu, na mieszkanie w Lublinie, tel. 604 858 729

Zamienię posesję z budynkami I działką 0,50 ha I możliwością dokupienia 1 ha w Zaniówce, pow. parczewski, woj. lubelskie w rozliczeniu, na mieszkanie w Warszawie, tel. 604 858 729

Zamienię wełnę mineralną większą ilość na inne materiały budowlane, tel. 604 858 729

Zamienię przyczepę campingową lub dwuosiową na bagażową, tel. 604 858 729

Zamienię płyty granitowe 50 m2 na inne materiały, tel. 604 858 729

Zamienię siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem na inne materiały budowlane, tel. 604 858 729

Zamienię popiersia betonowe Piłsudskiego i papieża Jana Pawła II na inne rzeczy, tel. 604 858 729

Zamienię stary kredens zabytkowy na inne rzeczy, tel. 604 858 729

Zamienię drzwi drewniane zabytkowe na inne stare rzeczy, tel. 604 858 729

WYNAJMĘ

Do wynajęcia 2-pokojowe mieszkanie na Czechowie. Tel. 666 659 155

Wynajmę mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia, tel. 604 858 729Przyjmę do siebie Panią na stancję do wspólnego pokoju w Lublinie, cena 150 zł tel. 513 40 17 92

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel. 608494991 lub 605613017

Wynajmę mieszkanie 2 pokoje, kuchnia i łazienka w Warszawie (I piętro) z garażem na osiedlu zamkniętym i strzeżonym. Kontakt tel. 513 966 903.

Budynek wolnostojący z przeznaczeniem na stancje, biura, usługi itp. Tel. 81 751 29 51

Mieszkanie w Świdniku, 50m², 2 pokoje umeblowane, parter, c. 1250,00 zł/miesiąc. Tel. 508 297 794

Mieszkanie w Świdniku, 2 pokoje, częściowo umeblowane, 800,00 zł + gaz + prąd + woda. Tel. 530 888 462

Wynajmę pokój jednoosobowy, umeblowany w Lublinie, Czechów, os. Lipińskiego dla studentki, uczennicy lub pracującej. Cena 480 zł, bez dodatkowych opłat. Tel. 696 715 264

Wynajmę przyczepę campingową lub dwuosiową. Cena 40 zł/doba, tel. 604 858 729

Wynajmę barakowóz na kołach. Cena 40 zł/doba do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena 200zl/doba do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę garaż przy ulicy Kusocińskiego w Świdniku. Tel. 661 639 360

Garaż pod blokiem mieszkalnym, brama na pilota, osiedle monitorowane w Lublinie, ul. Startowa. Tel. 668 999 931

Wynajmę duży magazyn- stodołę, 70 km od Lublina. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

DZIAŁKI

Działka budowlana 15a, 37.5x40.0m, woda, prąd, Internet. Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a. Tel. 694 956 500

Sprzedam/wynajmę działkę letniskową nad rzeką Wieprz. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wydzierżawi 1 ha pola łąki na KRUS/ZUS, Horodyszcze. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę działkę w Lublinie (inwestycyjną) na ul. Gospodarczej. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę działkę 0,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug. Tel. 604 858 729

Wydzierżawię dwie działki 60 arów, w Lisznej 91, gm. Sławatycze, woj. Lubelskie, nad rzeką Bug, z domem drewnianym do generalnego remontu. Może służyć na ubezpieczenie KRUS. Możliwość nasadzenia lasu. Cena 6 tys. zł. Możliwość dokupienia i powiększenia nieruchomości- 8 tys. zł. Mogę zająć się remontem domu, ogrodzeniem posesji i innymi usługami, tel. 604 858 729

Wydzierżawię siedlisko: 0, 5 ha placu z domem, garażami, stodołą. Może służyć do prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość wynajęcia 1 ha placu po sąsiedzku. Zaniówka, woj. Lubelskie. Cena 1200 zł/rocznie do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Zamienię siedlisko: 0,5 ha placu z domem, garażami, stodołą. Może służyć do prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość wynajęcia 1 ha placu po sąsiedzku. Zaniówka, woj. Lubelskie. Cena 1200 zł/rocznie do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam działkę rolno-budowlaną o powierzchni 42a w Kolonia Struża, przy szosie, media są. Tel. 723 534 333

Działka budowlano inwestycyjna 20a w Miłocinie przy trasie Lublin Nałęczów, ogrodzona, woda, cena do uzgodnienia. Tel. 513 348 687

Biała Podlaska przy trasie Warszawa – Terespol – sprzedam działkę o pow. 1,5 ha naprzeciwko Urzędu Celnego, cena do uzgodnienia, tel. (0 82) 563-35-51

Sprzedam działkę inwestycyjną 69 a, media przy działce, ul. Lotnicza w Świdniku (w pobliżu lotniska). Tel. 696 771 377

Sprzedam dwie działki budowlane po 20a (woda, światło) w Nowym Krępcu. Tel. 794 765 667, 721 523 662

Sprzedam działkę budowlaną, uzbrojoną, wszystkie media 378m², Turka osiedle Borek. Atrakcyjna spokojna okolica, bardzo dobre połączenie z centrum Lublina, 7 minut jazdy MPK. Wysoce rozwinięta infrastruktura sklepy, przedszkole, kościół, apteka, boisko sportowe Orlik. Cena do uzgodnienia. Tel. 669 976 650

Sprzedam działkę rolną 1ha, Czubrowice, woj. Małopolskie, c. 155 000 zł. Tel. 505 625 477

Działka budowlana 10a Franciszków gm. Mełgiew, wszystkie media. Tel. 501 660 999 po 19.00

Wynajmę działkę utwardzoną 1800 m² w Elizówce naprzeciwko giełdy, cena 2 500 zł do uzgodnienia. Tel. 81 756 13 38, 504 55 66 70

4 działki budowlane, 12 15 arowe, pełne uzbrojenie, Jastków, obok CPN przy cmentarzu. Tel. 601 313 149

Sprzedam działkę inwestycyjną, Lublin pow. 1ha. Cena 120 zł/m². Tel. 697 492 997

Sprzedam działkę o pow. 1,5 ha przy trasie Warszawa - Terespol w Białej Podlaskiej, naprzeciwko Urzędu Celnego, cena do uzgodnienia, tel. 82 563 35 51

Sprzedam działkę budowlaną 15a, 37,5 x 40 m (woda, prąd, Internet) w Świdniku przy ul. Olimpijczyków 3a, tel. 694 956 500

PRACA

PRACA – SZUKAM

Podejmę pracę fizyczną w każdej branży. Tel. 789 435 041

Poszukuję pracodawcy, który przyjąłby mnie na praktyki zawodowe do swojej piekarni lub cukierni. Osoby zainteresowane proszę o kontakt pod numerem tel. 789 354 041.

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna –podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, tel. 691 666 068

Poszukuję alpinisty z linami, do podcięcia drzewa, tel. 604 858 729

Poszukuję alpinisty z linami, do zrobienia podbitki w szczycie budynku, tel. 604 858 729

Poszukuję pracy w zawodzie cukiernik w Świdniku lub okolicach. Posiadam dyplom czeladniczy i ukończony kurs zawodowy. Tel. 789 435 041

Emeryt (66 lat) z orzeczeniem umiarkowanym, poszukuje pracy dziennej w szatni, na portierni, kurier, catering, prawo jazdy kat. B. Tel. 784 787 235

Emeryt (68 lat) I grupa inwalidzka, stopie znaczny poszukuje pracy w szatni lub portierni, na budowie pracownik ochrony w systemie pracy chronionej. Tel. 783 888 202

Marchandiser, kasjer, przedstawiciel handlowy, uprawnienia na wózek widłowy, kierowca kat. B. Tel. 504 44 20 57

Pilnie poszukuj pracy w biurze, recepcji, ochronie jako tłumacz. Znam wiele języków. Praca na stałe lub zlecenie. Tel. 887 039 439, 798 381 481

Poszukuje pracy w ochronie na budowie, w obiektach zamkniętych, na portierni, w szatni. Tel. 504 651 114, 511 347 670, 514 356 057

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w obiektach zamkniętych. Długoletnia praktyka w ochronie. Tel. 81 532 84 38, 887 039 439, 798 381 481

Emeryt I. 68, I grupa inwalidzka (stopie znaczny), poszukuje pracy w szatni lub portierni w systemie zakładu pracy chronionej. Tel. 783 888 202

Masażystka wykonuje masaż leczniczy i relaksacyjny. Tel. 721 121 675

Rencistka I. 54 poszukuje pracy w szatni lub na portierni na uczelniach lub szpitalach lub instytucjach. Tel. 508 708 674

Osoba z wykształceniem medycznym chętnie zaopiekuje si dzieckiem lub osobą starszą. Tel. 603 927 704

Poszukuje pracy jako opiekunka do osób starszych, posiadam doświadczenie. Świdnik i okolice. 662 868 096

Mężczyzna 50+, uczciwy, zdyscyplinowany, nie pijący, podejmie pracę w Świdniku lub okolicy, stałą na umowę (może by ochrona). Tel. 81 751 51 22

Emeryt (61 lat) poszukuje pracy jako kierowca. Tel. 604 219 158

PRACA – DAM

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel. 515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel. 515 754 059

Zatrudnię w restauracji we Włodawie kucharkę z doświadczeniem. Praca na umowę. Możliwość zamieszkania w miejscu pracy. Tel. 503 626 888

MATRYMONIALNE

Pan po pięćdziesiątce pozna panią. Tel. 797 754 393

Usługi matrymonialne, duży wybór ofert. Tel. 81 747 19 05, 663 919 260

Poznam Pana w wieku 70-80 lat, tak jak ja odczuwającego samotność, tel. 513 40 17 92

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie. Tel. 511 198 493

Usługi matrymonialne, 26-letnia tradycja. Tel. 81 747 19 05, 663 919 260

MOTORYZACJA

Skoda Roomster 1,4 diesel, cena 13 999 zł. Tel. 691 701 555 (Mełgiew)

Daewoo Espero. Tel. 662 063 626

Toyota RAV 4, 2004 rok, poj. 2,0, D4D, 116 KM, bardzo bogate wyposażenie + opony zimowe, cena 18 800 zł. Tel. 509 866 941

Volvo V40, 2001 r, Cena 2,5 tys. zł. Tel. 602 839 559

Pilnie sprzedam skuter marki Fresco, w dobrym stanie, cena do uzgodnienia. Tel. 887 039 439, 504 651 114, 81 532 84 38.

Ford Focus 2006/7, przebieg 96780 km, benzyna, 5D, czarny, cena 14000 zł do negocjacji. Tel. 662 384 588

Daewoo Espero 1999 r., benzyna 1,8, wymienione progi, łańcuch rozrządu, tarcza sprzęgła, amortyzatory przód, cena 2500 zł, tel. 662 063 626

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA

Poniedziałek 25.03

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Girl 15:30, 20:15
Kurier 15:45

Ciemno, prawie noc 17:30
Złodziejaszki 18:00, 19:45

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
O psie, który wrócił do domu 16:00
Kurier 18:00
Całe szczęście 20:00

Wtorek 26.03

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Girl 15:30, 20:15
Kurier 15:45
Ciemno, prawie noc 17:30
Złodziejaszki 18:00, 19:45

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
O psie, który wrócił do domu 16:00
Kurier 18:00
Całe szczęście 20:00

Środa 27.03

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Kurier 11:30, 15:45
Girl 15:30, 20:15
Ciemno, prawie noc 17:30
Złodziejaszki 18:00, 19:45

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
O psie, który wrócił do domu 16:00
Kurier 18:00
Całe szczęście 20:00

Czwartek 28.03

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Robaczki z zaginionej dżungli 9:00
Kurier 10:45, 12:45, 15:45
Girl 15:30, 20:15
Ciemno, prawie noc 17:30
Złodziejaszki 18:00, 19:45

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
O psie, który wrócił do domu 16:00
Kurier 18:00
Całe szczęście 20:00

Piątek 29.03

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Corgi, psiak Królowej 15:45
Kapitan Marvel 17:30, 20:00

Sobota 30.03

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Corgi, psiak Królowej 15:45
Kapitan Marvel 17:30, 20:00

Niedziela 31.03

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Corgi, psiak Królowej 15:45
Kapitan Marvel 17:30, 20:00

CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, TEL. (81) 533-25-25 I AL. WITOSA 32, TEL. (81) 443 58 58
Pełny repertuar na stronie www.cinema-city.pl/kina/lublinplaza i www.cinema-city.pl/kina/felicity#

MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 10
Pełny repertuar na stronie www.multikino.pl/kino/lublin/repertuar

TEATRY

TEATR IM. J. OSTERWY
29.03- Kram z piosenkami. Obrazki śpiewające godz. 10:00
29.03- Kram z piosenkami. Obrazki śpiewające godz. 19:00
30.03- Prawda godz. 19:00
31.03- Prawda godz. 19:00

TEATR IM. H. CH. ANDERSENA
31.03- Podwójne życie Weroniki godz. 19:00

TEATR STARY
25.03- Kino w Teatrze Starym „Mała Zagłada" godz. 18:00
26.03- Bitwa o kulturę. Co się stało z naszym... teatrem? godz. 18:00
27.03- Jan Kondrak „Wesoły Ataman" godz. 19:00
30.03- The Met: LIVE in HD Richard Wagner „Walkiria" godz. 17:00
31.03- Bajkowa niedziela godz. 17:00

TEATR MUZYCZNY
25.03- „Nie taki STRASZNY DWÓR"- opera w pigułce godz. 11:00
26.03- Królewna Śnieżka godz. 10:00
27.03- Królewna Śnieżka godz. 10:00
29.03- Kraina Uśmiechu godz. 18:00
30.03- Kraina Uśmiechu godz. 18:00
31.03- Kraina Uśmiechu godz. 17:00

FILHARMONIA

29.03 (PIĄTEK)
Koncert Symfoniczny godz. 19:00

31.03 (NIEDZIELA)
Filharmonia dla malucha „Wiosna w muzycznym zoo" godz. 10:00
Filharmonia dla malucha „Wiosna w muzycznym zoo" godz. 12:00
Zewnętrzny organizator: 10 Tenorów na bis godz. 18:00

Opel Insignia A, 2011r., c. 35 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), czujnik zmierzchu, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, esp (stabilizacja toru jazdy), gniazdo usb, klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, odtwarzacz dvd, poduszka powietrzna chroniąca kolana, relingi dachowe, światła xenonowe, wielofunkcyjna kierownica, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, bluetooth, czujniki parkowania przednie, elektryczne szyby tylne, gniazdo aux, hak, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, podgrzewane lusterka boczne, poduszki boczne przednie, światła led, tapicerka skórzana, zmieniarka cd, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujnik deszczu, czujniki parkowania tylne, elektrycznie ustawiane fotele, gniazdo sd, isofix, komputer pokładowy, nawigacja gps, podgrzewane przednie siedzenia, przyciemniane szyby, światła przeciwmgielne, tempomat. Tel. 601 055 551

Ford S-Max I, 2007r., c. 22 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, bluetooth, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, gniazdo aux, hak, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, podgrzewane przednie siedzenia, poduszki boczne tylne, światła przeciwmgielne, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, dach panoramiczny, elektryczne szyby tylne, gniazdo sd, isofix, komputer pokładowy, podgrzewana przednia szyba, poduszka powietrzna chroniąca kolana, przyciemniane szyby, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, asr (kontrola trakcji), elektrochromatyczne lusterka boczne, esp (stabilizacja toru jazdy), gniazdo usb, klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, podgrzewane lusterka boczne, poduszki boczne przednie, światła do jazdy dziennej, wielofunkcyjna kierownica. Tel. 515 406 607

Volkswagen Touareg I, 2005r., c. 39 500 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), czujniki parkowania przednie, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, esp (stabilizacja toru jazdy), klimatyzacja czterostrefowa, komputer pokładowy, podgrzewane przednie siedzenia, poduszki boczne przednie, regulowane zawieszenie, tapicerka skórzana, wielofunkcyjna kierownica, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, czujnik deszczu, czujniki parkowania tylne, elektryczne szyby tylne, hak, klimatyzacja dwustrefowa, nawigacja gps, podgrzewane tylne siedzenia, poduszki boczne tylne, światła do jazdy dziennej, tempomat, zmieniarka cd, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujnik zmierzchu, elektrochromatyczne lusterka boczne, elektrycznie ustawiane fotele, klimatyzacja automatyczna, klimatyzacja manualna, podgrzewane lusterka boczne, poduszka powietrzna chroniąca kolana, przyciemniane szyby, światła xenonowe, tempomat aktywny. Tel. 500 202 869

Volkswagen Passat B6, 2007r., c. 19 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, czujniki parkowania tylne, isofix, kurtyny powietrzne, poduszki boczne przednie, światła do jazdy dziennej, tempomat, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, czujnik deszczu, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, klimatyzacja dwustrefowa, podgrzewane lusterka boczne, przyciemniane szyby, światła led, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, czujniki parkowania przednie, esp (stabilizacja toru jazdy), komputer pokładowy, podgrzewane przednie siedzenia, relingi dachowe, światła przeciwmgielne. Tel. 794 264 335

BMW Seria 3 E46, 2004r., c. 30 500 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), elektrochromatyczne lusterka boczne, elektrycznie ustawiane fotele, klimatyzacja automatyczna, podgrzewane przednie siedzenia, przyciemniane szyby, światła do jazdy dziennej, tapicerka skórzana, zmieniarka cd, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, czujnik deszczu, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, gniazdo aux, komputer pokładowy, poduszki boczne przednie, relingi dachowe, światła przeciwmgielne, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujniki parkowania tylne, elektryczne szyby tylne, isofix, kurtyny powietrzne, poduszki boczne tylne, szyberdach, światła xenonowe, wielofunkcyjna kierownica. Tel. 601 295 056

Citroën C4 Picasso I, 2007r., c. 17 700 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, czujnik deszczu, dach panoramiczny, hak, łopatki zmiany biegów, światła xenonowe, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alufelgi, czujniki parkowania przednie, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, isofix, mp3, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, bluetooth, czujniki parkowania tylne, elektryczne szyby tylne, klimatyzacja dwustrefowa, światła przeciwmgielne. Tel. 884 960 544

Volvo XC 70, 2010r., c. 49 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), czujniki parkowania przednie, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, gniazdo aux, klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, podgrzewane przednie siedzenia, poduszki boczne tylne, światła przeciwmgielne, tempomat, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, bluetooth, czujniki parkowania tylne, elektryczne szyby tylne, gniazdo usb, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, poduszka powietrzna chroniąca kolana, przyciemniane szyby, światła xenonowe, wielofunkcyjna kierownica, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujnik deszczu, elektrochromatyczne lusterka boczne, esp (stabilizacja toru jazdy), isofix, komputer pokładowy, podgrzewane lusterka boczne, poduszki boczne przednie, relingi dachowe, tapicerka skórzana. Tel. 607 372 787

Mini ONE, 2011r., c. 27 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, bluetooth, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, kurtyny powietrzne, światła przeciwmgielne, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alufelgi, czujnik deszczu, esp (stabilizacja toru jazdy), mp3, światła xenonowe, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, asr (kontrola trakcji), czujnik zmierzchu, klimatyzacja dwustrefowa, system start-stop, wielofunkcyjna kierownica. Tel. 884 960 544

Honda Accord VII, 2004r., c. 21 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna pasażera, alufelgi, elektrochromatyczne lusterka boczne, elektrycznie ustawiane fotele, klimatyzacja automatyczna, podgrzewane lusterka boczne, przyciemniane szyby, światła xenonowe, wielofunkcyjna kierownica, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, radio fabryczne, asr (kontrola trakcji), elektrochromatyczne lusterko wsteczne, esp (stabilizacja toru jazdy), klimatyzacja dwustrefowa, podgrzewane przednie siedzenia, szyberdach, tapicerka skórzana, centralny zamek, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, czujnik deszczu, elektryczne szyby tylne, isofix, kurtyny powietrzne, poduszki boczne przednie, światła przeciwmgielne, tempomat. Tel. 884 885 408

Audi S3 8P, 2007r., c. 40 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), esp (stabilizacja toru jazdy), klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, światła przeciwmgielne, tapicerka welurowa, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, czujnik deszczu, gniazdo aux, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, światła xenonowe, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujnik zmierzchu, isofix, komputer pokładowy, przyciemniane szyby, tapicerka skórzana, wielofunkcyjna kierownica. Tel. 663 113 069

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE

Kupon ogłoszeniowy

nowy tydzień W LUBLINIE

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Treść ogłoszenia .....

.....

.....

Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)

.....

.....

.....

..... , tel. .....

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności • Bar „Dobre Smaki u Jadzi", ul. Godebskiego 10.
W Świdniku: PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

Zawodniczki MKS Perła, reprezentantki Polski, uczestniczące w turnieju w Gdańsku (od lewej): Aleksandra Rosiak, Aneta Łabuda, Joanna Szarawaga i Weronika Gawlik

Sześć zawodniczek MKS Perła brało udział w Gdańsku w międzynarodowym turnieju Baltic Handball Cup

Aleksandra Rosiak MVP meczu z Islandią!

Od piątku do niedzieli reprezentacja Polski oraz kadra B w piłce ręcznej kobiet brały udział w Gdańsku, w międzynarodowym turnieju Baltic Handball Cup. W obu biało-czerwonych zespołach nie zabrakło zawodniczek MKS Perła!

W reprezentacji A w wygranych spotkaniach z Islandią **21:19 (11:11)** oraz Słowacją **29:23 (15:12)** zagrały: w bramce **Weronika Gawlik**, a w polu **Aleksandra Rosiak,** uznana MVP w polskiej drużynie w meczu z Islandią, zdobywczyni 3 goli (zaliczyła także 2 trafienia przeciwko Słowaczkom), **Joanna Szarawaga**, która w każdym ze spotkań zdobywała po golu oraz **Aneta Łabuda**.

W drużynie B, która uległa Hiszpanii 22:27 (10:15) oraz pokonała Finlandię 27:18 (12:8), wystąpiły **Patrycja Królikowska** (2 + 3) oraz **Dagmara Nocuń** (1 z Hiszpanią).

Niedzielne mecze naszych zespołów zakończyły się już po zamknięciu tego wydania. Turniej Baltic Handball Cup był dla polskich szczypiornistek jednym z etapów przygotowań do dwumeczu o MŚ 2019 z Serbią. **BAS**

TVP Sport pokaże sobotni mecz MKS Perła w Koszalinie z Energą AZS

Już w najbliższy weekend, po dwutygodniowej przerwie spowodowanej udziałem reprezentacji w turnieju Baltic Handball Cup, wznowione zostaną rozgrywki PGNiG Superligi Kobiet.

W meczu 1. kolejki drugiego etapu (o miejsca 1-6) szczypiornistki MKS Perła w sobotę o godz. 13 zmierzą się w Koszalinie z Energą AZS. Spotkanie transmitować będzie TVP Sport.

Sobotnia potyczka nie będzie jedyną, jaką w najbliższym czasie zaprezentuje na żywo telewizja. 17 kwietnia (środa) na szklanym ekranie będzie można zobaczyć wyjazdowy mecz lublinianek ze Startem Elbląg (godz. 17:30), a 23 kwietnia (wtorek) starcie podopiecznych trenera Roberta Lisa, u siebie z Metraco Zagłębie Lubin (godz. 17:30).

Trenowały przed mistrzostwami Europy w plażówce

Od czwartku do niedzieli reprezentacja Polski w piłce ręcznej plażowej przygotowywała się w Spale do tegorocznych mistrzostw Europy. W gronie 16 zawodniczek znalazły się dwie byłe szczypiornistki MKS Lublin, Małgorzata Rola (na zdjęciu powyżej z lewej) oraz Iwona Niedźwiedź.

– Próbowałam nadrobić braki wśród doświadczonych w grze w plażówkę koleżanek. Mam nadzieję, że doświadczenie zdobyte na hali chociaż w małym procencie przerzuci się na piasek, ale dużo pracy jeszcze przede mną – mówi „Nowemu Tygodniowi" **Małgorzata Rola**, która w ubiegłym roku zakończyła swoją piękną przygodę z grą lubelskim klubie, a obecnie jest trenerką najmłodszej grupy w Akademii MKS.

Mistrzostwa Europy odbędą się na początku lipca w Polsce, w Starych Jabłonkach.

W pierwszym treningu punktowanym żużlowcy Speed Car Motoru Lublin pokonali w Tarnowie Unię 44:34

Bezbłędny Łaguta

Żużlowcy Speed Car Motoru Lublin, przygotowujący się do rozpoczynających się już za dwa tygodnie rozgrywek, mają za sobą pierwszy punktowany trening. W piątek nasz beniaminek PGE Ekstraligi pokonał w Tarnowie miejscową Unię 44:34. Świetnie w zawodach spisali się powracający do ścigania Rosjanin Grigorij Łaguta oraz Robert Lambert.

Grigorij Łaguta podczas piątkowego treningu zupełnie nie dawał po sobie poznać, że wrócił do ścigania po dłuższej przerwie spowodowanej dyskwalifikacją. Wystąpił w trzech wyścigach. W dwóch był dla rywali poza zasięgiem zdecydowanie prowadząc od początku do końca, w trzecim na czoło stawki przedzierał się z ostatniej pozycji. W meczu z „Jaskółkami" na duże brawa zasłużył także **Robert Lambert**. Brytyjczyk pewnie wygrał trzy biegi. Nie wyszedł mu jedynie ostatni start, w którym od początku miał sporo problemów ze sprzętem.

W niedzielę w Gdańsku odbył się drugi sparing motorowców. W spotkaniu z Wybrzeżem, które zakończyło się już po zamknięciu tego wydania, w składzie „Koziołków" awizowany był start Szweda **Andresa Jonssona**.

W najbliższą środę o godz. 19 w Centrum Spotkania Kultur odbędzie się przedsezonowa prezentacja lubelskiej drużyny. Rozgrywki nasz zespół rozpocznie 7 kwietnia o godz. 19 spotkaniem u siebie z MRGARDEN GKM Grudziądz.

BIEG PO BIEGU

1. Łaguta, Miesiąc, Ljung, Kaczmarek (d) **1:5 (1:5)**
2. Cierniak, Rempała, Konieczny, Lampart (d) **5:1 (6:6)**
3. Lampart, Michelsen, Czaja, Kułakow (d) **1:5 (7:11)**
4. Lambert, Cierniak, Mroczka, Konieczny **3:3 (10:14)**
5. Miesiąc, Łaguta, Kułakow, Czaja (d) **1:5 (11:19)**
6. Mroczka, Michelsen, Lampart, Rempała **3:3 (14:22)**
7. Lambert, Ljung, Kaczmarek, Lampart **3:3 (17:25)**
8. Łaguta, Mroczka, Miesiąc, Cierniak **2:4 (19:29)**
9. Michelsen, Lampart, Ljung, Kaczmarek **1:5 (20:34)**
10. Lambert, Czaja, Lampart, Kułakow **2:4 (22:38)**
11. Mroczka, Kaczmarek, Michelsen, Lampart (u) **5:1 (27:39)**
12. Lampart, Czaja, Rempała, Konieczny **3:3 (30:42)**
13. Ljung, Lampart, Kułakow, Lambert 4:2 **(34:44)**

Piątkowe zawody zakończono po 13. biegu

UNIA TARNÓW – SPEED CAR MOTOR LUBLIN 34:44

Unia: 9. Peter Ljung 7 (1,2,1,3), 10. Daniel Kaczmarek 3+2 (d,1*,0,2*), 11. Artur Czaja 5 (1,d,2,2), 12. Wiktor Kułakow 2 (d,1,0,1), 13. Artur Mroczka 9+1 (1*,3,2,3), 14. Dawid Rempała 3+2 (2*,0,1*), 15. Mateusz Cierniak 5 (3,2,0).

Speed Car Motor: 1. Grigorij Łaguta 8+1 (3,2*,3,-), 2. Paweł Miesiąc 6+1 (2*,3,1,-), 3. Mikkel Michelsen 8+1 (2*,2,3,1), 4. Dawid Lampart 8+2 (3,1*,2*,u,2), 5. Robert Lambert 9 (3,3,3,0), 6. Wiktor Lampart – 4 (d,0,1,3), 7. Przemysław Konieczny 1 (1,0,-,0)

Żużlowcy Speed Car Motoru Lublin przed punktowanym treningiem w Tarnowie z Unią zapozowali do pamiątkowego zdjęcia

FOT. SPEED CAR MOTOR LUBLIN

Rosjanin Grigorij Łaguta w wielkim stylu powrócił do ścigania, choć trzeba pamiętać, że piątkowy mecz z Unią w Tarnowie był jedynie sparingiem

Nasz Rosjanin trzeci w 47. Memoriale Idzikowskiego i Czernego!

Świetna forma Grigorija Łaguty, zawodnika lubelskiego Speed Car Motoru Lublin, w towarzyskim meczu z Jaskółkami, rozegranym w piątek w Tarnowie nie była dziełem przypadku. Rosjanin potwierdził znakomite przygotowanie do sezonu 2019 także podczas 47. Memoriału Idzikowskiego i Czernego, który w sobotę odbył się w Częstochowie.

Łaguta zajął w zawodach z 12 punktami trzecie miejsce, ustępując jedynie reprezentantom miejscowego forBET Włókniarza, fenomenalnemu **Leonowi Madsenowi** (14 pkt.) oraz **Fredrikowi Lindgrenowi** (13).

Rosjanin trzykrotnie przyjeżdżał pierwszy, wygrywając m.in. z **Piotrem Protasiewiczem** i **Patrykiem Dudkiem**. Raz był trzeci przegrywając z **Andrzejem Lebiediewem** i **Kai Huckenbeckiem,** a raz drugi, za Madsenem, w ostatnim dwudziestym biegu, który decydował o tym, który z zawodników wygra sobotni turniej.

16. miejsce w zawodach z 1 pkt. zajął lublinian **Daniel Jeleniewski**, który w najbliższym sezonie reprezentował będzie barwy Orła Łódź. **MAG**

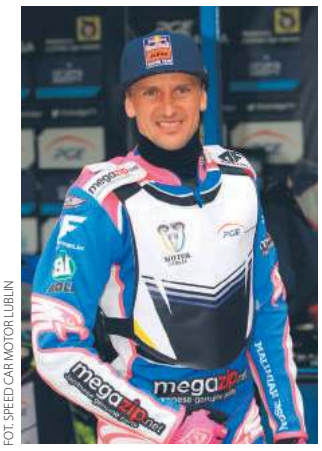

FOT. SPEED CAR MOTOR LUBLIN

WYNIKI: 1. Leon Madsen (forBET Włókniarz Częstochowa) 14 (3,2,3,3,3), 2. Fredrik Lindgren (forBET Włókniarz) 13 (3,3,3,3,1), **3. Grigorij Łaguta (Speed Car Motor) 12 (3,3,1,3,2)**, 4. Andrzej Lebiediew (Lokomotiv Daugavpils) 11 (2,3,3,0,3), 5. Adrian Miedziński (forBET Włókniarz) 11 (1,3,2,2,3), 6. Matej Zagar (forBET Włókniarz) 9 (3,2,1,3,0), 7. Mikkel Bech (Zdunek Wybrzeże Gdańsk) 8 (1,2,2,2,1), 8. Patryk Dudek (Stelmet Falubaz Zielona Góra) 7 (t,1,3,2,1), …. 16. Daniel Jeleniewski (Orzeł Łódź) 1 (1,0,d,0,0)

Bez niespodzianek w walce o I ligę siatkówki

Avia i LUK Politechnika meldują się w turniejach półfinałowych

Z trzech naszych zespołów występujących w drugoligowych półfinałach play-off do dalszej rywalizacji o I ligę awansowały dwa: męskie drużyny Avii Świdnik i LUK Politechniki Lubelskiej. Z myślami o grze na wyższym poziomie musiały pożegnać się w sobotę siatkarki LUK AZS UMCS, które przegrały po raz trzeci z San-Pajda Jarosław.

Tylko w pierwszym secie sobotniego spotkania rozgrywanego w Lublinie akademiczki próbowały nawiązać walkę z najlepszą ekipą sezonu zasadniczego w grupie 4 i głównym faworytem do awansu. W dwóch kolejnych podopieczne trenera **Jacka Rutkowskiego** wyraźnie ustępowały rywalkom.

LUK AZS UMCS LUBLIN – SAN-PAJDA JAROSŁAW 0:3 (20:25, 13:25, 13:25).

Stan rywalizacji: **3:0** dla San-Pajda, który awansował do turnieju półfinałowego o wejście do I ligi.

FOT. ŁUKASZ KACZANOWSKI

W trzecim meczu półfinału play-off II ligi siatkarze Avii pokonali w Krośnie Karpaty dopiero w tie-breaku.

Zarówno Avia, jak i Politechnika do turniejów półfinałowych o wejście do I ligi awansowały po wygraniu trzech spotkań.

O ile lublinianie w decydującym meczu łatwo rozprawili się na wyjeździe z Neobusem Nebylec, o tyle świdniczanie w Krośnie na pokonanie Karpat potrzebowali aż pięć setów. Co warte podkreślenia, Avia wygrała mecz choć po dwóch setach przegrywała 0:2.

– Szkoda, że nie wygraliśmy seta otwarcia, w którym prowadziliśmy – mówił po meczu **Bartłomiej Misztal**, rozgrywający Avii. – Po dwóch partiach powiedziałem do chłopaków, że to „nasza godzina grania i trenowania" i zupełnie inaczej zaczęliśmy się prezentować . Taka wygrana na pewno podniesie morale zespołu. Przed nami chwila odpoczynku. Czekamy na decyzję, gdzie odbędą się półfinały. Liczymy, że zagramy w Świdniku – dodał.

KARPATY PWSZ KROSNO – AVIA ŚWIDNIK 2:3 (25:23, 26:24, 16:25, 23:25, 9:15)

NEOBUS NIEBYLEC – LUK POLITECHNIKA LUBLIN 0:3 (22:25, 18:25, 17:25).

Stan rywalizacji: **3:0** dla LUK Politechniki i Avii Świdnik, które awansował do turnieju półfinałowego o wejście do I ligi.

MAG

W sobotę zakończyła się kolejna edycja biegów City Trail, rozgrywana w Lublinie nad Zalewem Zemborzyckim

Adam Grudziński i Ola Jakubczak najszybsi w ostatnich zawodach

Edycja 2018/19 City Trail z Nationale-Nederlanden w Lublinie dobiegła końca. W sobotę nad Zalewem Zemborzyckim w ostatnim, szóstym bieg najszybsi byli Adam Grudziński i Ola Jakubczak. Zarówno dla zawodnika Centrum Medyczne Orto-Optymist, jak i zawodniczki z Zamościa były to pierwsze zwycięstwa w obecnym cyklu.

Adam Grudziński 5-kilometrową trasę pokonał w 17 minut i 30 sekund. Drugie miejsce zajął **Cezary Bednarz** (17:39), a trzeci był **Michał Orzeł** (17:42).

Najszybsza z pań – **Aleksandra Jakubczak** minęła metę w czasie 19:13.

– Muszę przyznać, że żałuję, że dopiero teraz pojawiłam się na CITY TRAIL. Trasa jest naprawdę ciekawa, startując tutaj regularnie w okresie jesienno-zimowym na pewno można dobrze się przygotować do sezonu wiosennego – podkreśliła na mecie sześciokrotna medalistka mistrzostw Polski na dystansach 5000 m, 10 000 m oraz w biegach przełajowych. – Motywacją do tego startu były Mistrzostwa Polski w Biegach Przełajowych Wojska Polskiego, w których wkrótce startuję. Szukałam biegu, podczas którego mogę założyć kolce i przetrzeć się na crossowej trasie. Nie wiedziałam co mnie czeka na dzisiejszej trasie, więc za szybko zaczęłam, ale bieg oceniam bardzo pozytywnie – dodała.

Drugie miejsce zajęła **Julia Pleskaczyńska** (19:31), a trzecia zawodniczka sobotniego biegu – **Natalia Zych** – dotarła do mety w czasie 19:43.

W biegu głównym uczestniczyło 267 zawodników. W zawodach dziecięco-młodzieżowych wystartowało 68 młodych sportowców.

Zakończenie części sportowej cyklu to nie koniec edycji.

Uroczyste podsumowanie sezonu, podczas którego wręczone zostaną pamiątkowe medale (dla wszystkich, którzy pobiegli w co najmniej czterech biegach) oraz nagrody dla najszybszych biegaczy odbędzie się 8 kwietnia w Wyższej Szkole Przedsiębiorczości i Administracji. Początek o godz. 18:00.

Wiadomo już że klasyfikację generalną mężczyzn wygrał nieobecny w sobotę **Artur Kern**, a wśród kobiet najlepsza w cyklu była druga zawodniczka sobotniego biegu – Julia Pleskaczyńska.

Najliczniejszy bieg sezonu 2018/2019 w Lublinie odbył się w listopadzie i przyciągnął 432 dorosłych i 123 uczestników cyklu CITY TRAIL Junior. Poza Lublinem w CITY TRAIL z Nationale-Nederlanden uczestniczą: Bydgoszcz, Katowice, Łódź, Olsztyn, Poznań, Szczecin, Trójmiasto, Warszawa i Wrocław. Szczegółowe informacje znajdują się na stronie www.citytrail.pl. Wiele ciekawostek pojawia się także na profilu imprezy na Facebooku.

W sobotnim biegu na dystansie 5 km uczestniczyło 267 zawodników i zawodniczekw

Zawodnicy z ekipa Stay Insane mieli po biegu wiele powodów do zadowolenia. Wśród mężczyzn Cezary Bednarz ze Świdnika był drugi, Michał Orzeł trzeci, a Kamil Grudzień piąty

FOT. RADEK PIZOŃ (3)

W zawodach dziecięco-młodzieżowych tym razem wystartowało 68 młodych sportowców

Wyniki

kobiety: 1. Aleksandra Jakubczak (Zamość) 19:16, 2. Julia Pleskaczyńska (Centrum Medyczne Orto-Optymist) 19:33, 3. Natalia Zych (lubelskibiegacz.pl Team) 19:46, 4. Magdalena Sekuła (AZS UMCS) 19:47, 5. Magdalena Zych (Centrum Medyczne Orto-Optymist) 21:08, 6. Joanna Andrzejewska (lubelskibiegacz.pl Team) 21:09, 7. Monika Kosz (Centrum Medyczne Orto-Optymist) 21:52, 8. Patrycja Gruszkowska (Centrum Medyczne Orto-Optymist) 22:04, 9. Ilona Mandziuk (Centrum Medyczne Orto-Optymist) 22:08, 10. Ewa Furmanik (Chełm Biega) 23:33.

mężczyźni: 1. Adam Grudziński (Centrum Medyczne Orto-Optymist) 17:32, 2. Cezary Bednarz (Świdnik, Stay Insane) 17:40, 3. Michał Orzeł (Lublin, Stay Insane) 17:44, 4. Michał Piróg (Centrum Medyczne Orto-Optymist) 17:50, 5. Kamil Grudzień (Lublin, Stay Insane/Banda Grudnia) 17:51, 6. Dariusz Samarczenko (Centrum Medyczne Orto-Optymist) 17:52, 7. Konrad Koguciuk (1 Kołobrzeski Batalion Zmechanizowany) 17:52, 8. Krzysztof Lotek (18:18), 9. Piotr Choroś (Stay Insane) 18:21, 10. Mariusz Łobaczuk (Chełm Biega) 18:23.

W XXVI Mistrzostwach Polski Juniorów w Boksie

Brązowe krążki młodych pięściarzy z Lublina

Dwa brązowe medale w rozgrywanych od poniedziałku do soboty w Koninie XXVI Mistrzostwach Polski Juniorów w Boksie zdobyli reprezentanci klubów z Lublina.

Na najniższym stopniu podium stanęli w kategorii 49 kg **Michał Stępniak** z Olimpu oraz w kat. 60 kg **Jakub Dziwina** z Berej Boxing Lublin, ubiegłoroczny mistrz Polski kadetów. Po pewnych wygranych w ćwierćfinałach obaj nasi młodzi pięściarze w półfinałowych starciach musieli uznać wyższość późniejszych mistrzów – pierwszy **Gracjana Ciureja** z PTB Tiger Tarnów, drugi **Oliwiera Zamojskiego** z BKS Concordia Knurów.

Nasi brązowi medaliści Mistrzostw Polski Juniorów – Michał Stępniak z Olimpu (z lewej) i Jakub Dziwina z Berej Boxing z trenerem Pawłem Berejowskim

Porażka kadry Karoliny Michalczuk z Ukrainą

Kobieca reprezentacja Polski w boksie, prowadzona przez Karolinę Michalczuk, byłą zawodniczkę KS Paco Lublin, mistrzynię świata i dwukrotną mistrzynię Europy, przegrała w sobotę we Lwowie towarzyskie spotkanie z Ukrainą 4:10.

Biało-czerwone świetnie rozpoczęły sobotnie spotkanie. Najpierw **Sandra Drabik**, która ma w dorobku dwa medale mistrzostw Europy i jeden Igrzysk Europy, wypunktowała byłą mistrzynię Starego Kontynentu **Tetyanę Kob** (przed laty wygrywała z nią także Michalczuk!), a następnie wicemistrzyni świata z 2012 roku **Sandra Kruk** pokonała aktualną wicemistrzynię Ukrainy **Snezhaną Kholodkovą**.

Pozostałe Polki, walczące ze złotymi medalistkami tegorocznych Mistrzostw Ukrain, pojedynki przegrały.

W mistrzostwach Polski w chodzie na 50 kilometrów

Srebrny medal Rafała Fedaczyńskiego

Rafał Fedaczyński z AZS UMCS Lublin zdobył srebrny medal mistrzostw Polski w chodzie na 50 kilometrów. 38-letni wychowanek Unii Hrubieszów, od trzech lat reprezentujący barwy lubelskiego klubu, musiał uznać wyższość Rafała Augustyna ze Stali Mielec, który na najwyższym stopniu podium stanął już po raz szósty.

Rywalizacja o medale mistrzostw Polski tradycyjnie już odbyła się podczas międzynarodowych zawodów w słowackiej miejscowości Dudince. W klasyfikacji imprezy **Rafał Fedaczyński** z czasem 3 godziny 50 minut i 41 sekund uplasował się na piątej pozycji, wypełniając minimum na mistrzostwa świata w Dausze (do międzynarodowej normy kwalifikacyjnej na igrzyska olimpijskie w Tokio zabrakło mu zaledwie 41 sekund). Złoty medal mistrzostw Polski zdobył trzeci w ogólnej klasyfikacji **Rafał Augustyn** (3:47:04), a brązowy **Jakub Jelonek** z Budowlanych Częstochowa (3:56:33)

38. edycję „Dudinska 50" wygrał Norweg **Havard Haukenes** (3:42:50) przed Finem **Veli-Mattim Partanenem** (3:46:54). **BAS**

Jacek Kosierb w biało-czerwonych barwach zadebiutował jesienią 2015 roku. Do tej pory świdniczanin w Reprezentacji Polski Pisarzy rozegrał 24 mecze, zdobywając w nich dwie bramki.

Kosierb znowu zagra w Reprezentacji Pisarzy Polskich!

Srebrny jubileusz na horyzoncie

Reprezentacja Polski w piłce nożnej meczami z Austrią i Łotwą rozpoczęła właśnie walkę w eliminacjach do EURO '2020. Natomiast powołaniem do Reprezentacji Polskich Pisarzy może się pochwalić Jacek Kosierb. Autor monografii piłkarskich ze Świdnika i dziennikarz Lokalnego Przeglądu Piłkarskiego kilka dni temu odebrał nominację od selekcjonera futbolowej reprezentacji „ludzi pióra" na kwietniowe mecze w Kleczewie i Barcinie.

– Kiedy zadzwonił selekcjoner i zarazem kapitan naszej reprezentacji **Zbyszek Masternak** serce znów mocniej zabiło. Móc zagrać w barwach narodowych to coś fantastycznego. Zawsze w takich chwilach duma rozpiera. Ostatni raz w reprezentacji zagrałem we wrześniu ubiegłego roku. Mecz w Zakrzewiu koło Radomia był dla mnie pechowy. Już po kilku minutach musiałem opuścić plac gry z kontuzją. Naderwałem przyczep więzadła bocznego w lewym kolanie. Z tego powodu musiałem opuścić październikowy turniej oldbojów w Kazimierzu Dolnym. Teraz na kwietniowy dwumecz wrócę gotowy i głodny gry. Jeśli zagram będą to moje mecze nr 25 i 26 w koszulce z orłem na piersi – przyznaje **Jacek Kosierb.**

Powoli zapełnia się kalendarz meczów i turniejów piłkarskich, w których wystąpi w tym roku Reprezentacja Polskich Pisarzy. Jako jeden z najciekawszych meczów zapowiada się ten, który 27 kwietnia zostanie rozegrany na stadionie Sokoła Kleczew w ramach obchodów Światowego Dnia Książki. Imprezę zorganizuje **Magdalena Siupa** – dyrektor tamtejszej Biblioteki Publicznej oraz Daniel Bednarek, ojciec dwóch słynnych piłkarzy. Filipa, grającego w holenderskim SC Heerenveen, oraz Jana – zawodnika Southampton oraz reprezentacji Polski.

– Naszym przeciwnikiem będzie Reprezentacja Gminy Kleczew. Ciekawostką jest, że **Daniel Bednarek** zapowiada występ jednego ze swoich synów. Wiele wskazuje na to, że jeszcze w tym roku nawet dwukrotnie zagramy na Lubelszczyźnie. 7 września podczas jubileuszu 50-lecia LKS Piaskovia Piaski mamy rywalizować z oldbojami gospodarzy. Jest też szansa na mecz z oldbojami Błękitnych Suchodoły na otwarcie nowego stadionu piłkarskiego w tej miejscowości – dodaje świdniczanin.

Przypomnijmy, że Jacek Kosierb w biało-czerwonych barwach zadebiutował jesienią 2015 roku. Wystąpił wtedy na stadionie zamojskiego Hetmana w wygranym 4:3 meczu z Reprezentacją Księży Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej. Do tej pory świdniczanin dla reprezentacji rozegrał 24 mecze zdobywając w nich dwie bramki. Złożyło się na nie: 14 zwycięstw, 1 remis i 9 porażek.

ENERGA BASKET LIGA

23. kolejka (19-21 marca): Arged BMSlam Stal Ostrów Wlkp, - TBV Start Lublin **87:84** * Anwil Włocławek - Legia Warszawa **89:75** * Trefl Sopot - Stelmet Enea BC Zielona Góra **85:90** * King Szczecin - GTK Gliwice **92:91** * HydroTruck Radom - AZS Koszalin **91:78** * Polski Cukier Toruń - MKS Dąbrowa Górnicza **91:77** * Arka Gdynia - Polpharma Starogard Gd. **86:80** * Spójnia Stargard - Miasto Szkła Krosno **90:78.**

24. kolejka (23-26 marca): TBV Start - Arka **71:80** * Polpharma - King **84:99** * Anwil - Miasto Szkła **104:76** * Legia – HydroTruck **94:72** * niedzielne mecze: GTK- Trefl i MKS Dąbrowa - Spójnia zakończyły się po zamknięciu tego wydania * AZS Koszalin - Stal odbędzie się dzisiaj, a Stelmet - Polski Cukier jutro.

1. Arka	45	2091-1908
2. Stelmet	44	2128-1865
3. Polski Cukier	44	2141-1913
4. Anwil	43	2183-1964
5. Stal	39	1968-1779
6. King	37	2112-2031
7. TBV Start	**36**	**2112-2110**
8. Legia	36	1850-1896
9. Dąbrowa	35	2002-2044
10. Polpharma	34	2200-2225
11. HydroTruck	31	1864-2081
12. AZS	30	1858-2005
13. GTK	30	1894-2044
14. Spójnia	29	1758-1959
15. Miasto Szkła	29	1927-2151
16. Trefl	28	1896-2009

W następnej kolejce – 29 marca: King - TBV Start (18:00)

ENERGA BASKET LIGA KOBIET

24. kolejka: Widzew Łódź – Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS Lublin **81:79** * Sunreef Yachts Politechnika Gdańska – PGE MKK Siedlce **95:59** * Energa Toruń – InvestInTheWest Enea Gorzów Wielkopolski **87:65** * Wisła CanPack Kraków – CCC Polkowice **70:77** * Enea AZS Poznań – Ostrovia Ostrów Wlkp. **69:68** * mecz: Artego Bydgoszcz – 1KS Ślęza Wrocław zakończył się po zamknięciu tego wydania tygodnika.

1. CCC	42	1800-1342
2. Energa	40	1851-1474
3. Artego	38	1590-1382
4. Arka	37	1694-1510
5. Ślęza	37	1659-1497
6. Wisła	36	1700-1467
7. Gorzów	34	1830-1589
8. Pszczółka	**32**	**1587-1573**
9. Widzew	29	1530-1764
10. Politechnika	27	1488-1770
11. PGE MKK	27	1569-1901
12. Enea AZS	25	1494-1882
13. Ostrovia	25	1309-1950

W następnej kolejce – 27 marca: Arka – Pszczółka (18:00)

W II lidze koszykarzy

Pelczar i Piliszczuk na Tura to za mało

W pierwszym meczu 1. rundy play-off II-ligowych rozgrywek koszykarzy TBV Start II Lublin przegrał w Bielsku Podlaskim z Turem 66:88.

Aż 51 punktów dla „czerwono-czarnych" zdobyli **Bartłomiej Pelczar** (31) i **Jan Piliszczuk** (20)

TUR BASKET BIELSK PODLASKI – TBV START II LUBLIN 88:66 (31:13, 23:15, 16:19, 18:19)
TBV Start II: Pelczar 31 (6x3), Piliszczuk 20, Szewczyk 6, Pszczoła 4, Uniłowski 2, Bryda, Kępka, Dobrowolski.

Pozostałe mecze 1. rundy (do 2. zwycięstw): KK Warszawa – Dziki Warszawa **79:77** * Żubry Leo-Sped Białystok – Rosa-Sport Radom 96:72 * mecz: ŁKS AZS UŁ SG Łódź – U!NB AZS UMCS Lublin zakończył się po zamknięciu tego wydania. Drugi mecz TBV Start II – Tur odbędzie się 27 marca (20:00), a U!NB AZS UMCS – ŁKS trzy dni później.

TBV Start przegrał czwarty mecz z rzędu. Trudno było w niedzielę myśleć o zwycięstwie nad liderem skoro zawodziła skuteczność

Pogrążeni w kryzysie

Koszykarze TBV Startu w tym sezonie już kilkakrotnie pokazali, że potrafią być groźni dla najlepszych. Niestety, jeśli ktoś liczył, że lublinianie mogą pokonać lidera Arkę Gdynia i wrócić po trzech kolejnych porażkach na zwycięską ścieżkę, srogo się zawiódł.

Arka niczego wielkiego nie pokazała i choć momentami prezentowała dość kiepską grę (m.in. 5 zdobytych punktów przez 7 minut w 2. kwarcie i 7 z rzędu nie trafionych „3") bez problemów wygrała spotkanie. W Starcie widoczny był brak lidera. **James Washington** zdobył wprawdzie 16 punktów, ale zaczął trafiać dopiero pod koniec meczu, gdy jego losy były już rozstrzygnięte. W lubelskich szeregach zawiodła przede wszystkim skuteczność, zarówno w rzutach z gry jak i z linii osobistych. „Czerwono-czarni" trafili zaledwie 25 z 70 oddanych rzutów za 2 i 3 (35,7%) oraz tylko 14 z 23 wolnych (60%). Jeśli nadal myślą o grze w play-off muszą szybko poprawić celowniki. **BAS**

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

Koszykarze TBV Startu w niedzielnym meczu dotrzymywali rywalom kroku w walce na tablicach. Zebrali 42 piłki (31 w obronie - rekord sezonu), zaledwie dwie mniej od gdynian. Oba zespoły popełniły też podobną liczbę strat, gospodarze 14, rywale 17.

TBV START - ARKA GDYNIA 71:80 (12:22, 10:14, 24:22, 25:22)
TBV Start: Washington 16 (3x3), Thomasson 12 (2x3), Borowski 8, oraz Dziemba 10 (1x3), Upson 7, Dutkiewicz 2 oraz Mirković 6 (1x3), Szymański 6, Gaddefors 3, Gospodarek 1.
Arka: Florence 16 (2x3), Josh 15 (2x3), Wołoszyn 14 (4x3), Dulkys 11, Łapeta 3 oraz Garbacz 7 (1x3), Ginyard 5, Upshaw 4, Wyka 3, Ponitka 2.

Pszczółki niespodziewanie musiały uznać wyższość łodzianek. Do play-off akademiczki przystąpią z 8 miejsca

Bez Kiesel Pszczółkom nie idzie

Ile wart jest zespół Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS Lublin bez Brianny Kiesel dobitnie pokazał sobotni wyjazdowy mecz 24. kolejki Energa Basket Ligi Kobiet w Łodzi z Widzewem. Bez amerykańskiej rozgrywającej akademiczki niespodziewanie nie poradziły sobie z niżej notowanymi rywalkami, przegrywając 79:81.

Losy meczu ważyły się do samego końca, a o zwycięstwie gospodyń zadecydował rzut Dominique Wilson z wyskoku za 2 punkty, na 13 sekund przed końcową syreną.

W lubelskiej drużynie szczególnie zawiodły zmienniczki: Dorota Mistygacz i Magdalena Szajtauer, które choć spędziły na parkiecie w sumie blisko 37 minut i oddały 7 rzutów nie zdołały trafić choć raz.

Porażka w Łodzi sprawia, że bez względu na wyniki ostatniej kolejki rundy zasadniczej Pszczółki do fazy play-off przystąpią z ósmego miejsca i o półfinały zagrają z liderem CCC Polkowice.

Julia Adamowicz (na zdjęciu przy piłce) w meczu w Łodzi trafiła 6 z 10 „trójek". W sobotnim spotkaniu oba zespoły oddały aż po 26 prób za „3". Lublinianki trafiły 12 razy, rywalki 9.

WIDZEW ŁÓDŹ – PSZCZÓŁKA POLSKI CUKIER AZS UMCS LUBLIN 81:79 (31:23, 20:18, 13:21, 17:17)
Widzew: Wilson 25 (3x3), Perisa 18 (1x3), Pawlak 8 (2x3), Vucković 3 (1x3),, Gertchen 2. oraz Ajemba 18 (10 zb., 1x3), Październiska 3 (1x3).
Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS: Rymarenko 25 (4x3), Adamowicz 22 (6x3), Greene 19 (10 zb), Butulija 8 (1x3), Cebulska 5 (1x3) oraz Mistygacz, Szajtauer, Vrancić.

W mistrzostwach Polski kadetów w kickboxingu w formułach pointfighting i light-contact

Danowcy trzy razy stawali na podium

Trzy medale trzy medale w rozgrywanych w miniony weekend w Węgrowie mistrzostw Polski kadetów w kickboxingu w formułach pointfighting i light-contact oraz I Pucharze Polski dzieci w formule pointfighting zdobyli reprezentanci LKSW Dane ze Świdnika.

Na najwyższym stopniu podium stanął **Jakub Trześniak** w kategorii -42 kg kadetów starszych, pokonując rywali z Wołomina, Lubawy i Ostródy. Sukces jest tym większy, że Kuba osiągnął wiek kadeta starszego dwa dni przed turniejem, a w finale walczył ze znacznie roślejszym rywalem. Srebrne medale zdobyli **Tomasz Gumienniak** w kategorii -47 kg kadetów młodszych i **Michał Markowski** w kategorii -57 kg kadetów starszych. Chociaż obaj w finale ulegli wyraźnie znacznie bardziej doświadczonym rywalom, to Michał wyrównał, a Tomek poprawił swój najlepszy wynik w karierze z MP w kickboxingu. Poza podium znalazł się **Paweł Wilczopolski**, który startując w wyższej niż zwykle kategorii wagowej plus 47 kg kadetów młodszych przegrał walkę ćwierćfinałową jednym punktem. Jedynym reprezentantem LKSW Dan wśród dzieci był **Kacper Kuraś** w kategorii -27 kg, który stoczył swoją pierwszą turniejową walkę w życiu ulegając minimalnie na punkty. W najbliższy weekend danowcy wystąpią w dwóch turniejach. We Włoszakowicach odbędą się mistrzostwa Polski juniorów i seniorów w kickboxingu, zaś w czeskiej Ostrawie – towarzyski turniej dzieci i młodzików w taekwondo ITF Ippon Cup.

W sobotnim meczu z KSZO Avia objęła prowadzenie już w 2. minucie, po samobójczym trafieniu Włodzimierza Putona

W piłkarskiej III lidze

Szczęście sprzyjało Motorowi

Trzecie wiosenne zwycięstwo nie tracąc gola zanotowali w sobotę piłkarze Motoru Lublin! W wyjazdowym meczu podopieczni trenera Roberta Góralczyka pokonali 1:0 Sołę Oświęcim i zajmują już w tabeli trzecie miejsce, tracąc do prowadzących Stali Rzeszów i Podhala Nowy Targ cztery punkty.

Gola na wagę zwycięstwa w meczu z outsiderem zdobył w 34. minucie, po dośrodkowaniu **Tomasza Brzyskiego** z rzutu rożnego, **Bartosz Waleńcik** który popisał się precyzyjną główką.

Ogromny udział w sobotniej wygranej Motoru miał bramkarz **Adrian Olszewski**, który 75. minucie obronił rzut karny wykonywany przez jednego z zawodników Soły.

O wiele mniej szczęścia niż motorowcy mieli w sobotę piłkarze Avii. Świdniczanie choć dwukrotnie prowadzili z KSZO Ostrowiec Świętokrzyski, nie potrafili rozstrzygnąć spotkania na własną korzyść. Avia nie przechyliła szali zwycięstwa choć w końcówce grała z przewagą zawodnika (w 83 minucie po drugiej żółtej i w konsekwencji czerwonej kartce boisko musiał opuścić **Dominika Cheba**).

MAG

SOŁA OŚWIĘCIM – MOTOR LUBLIN 0:1 (0:1)
Motor: Olszewski – Pajnowski, Ranko, Waleńcik, Cichocki – Brzyski (90+2 Wołos), Gałecki, Poźniak (74 Sz. Kamiński), Nowak (70 M. Majewski), Bonin (80 Michota) – Paluch (85 Rak)
Bramka – Waleńcik 34.

AVIA ŚWIDNIK – KSZO 1929 OSTROWIEC ŚW. 2:2 (1:1)
Avia: Wójcicki, Orzędowski, Dwórzyński, Kuliga, Kołodziej, Głaz (79 Koczon), Wójcik, Mroczek, Maluga (64 Białek), Dziedzic, Prędota (73 Darmochwał).
Bramki: 1:0 Puton samob. 2, 1:1 Grunt 25, 2:1 Prędota 48, 2:2 Mężyk 54.

Pozostałe mecze 20. kolejki piłkarskiej III ligi: Wisła Puławy – Hutnik Kraków **2:0** (Szymon Stanisławski 15, Arkadiusz Maksymiuk 24) * Podlasie Biała Podl. – Sokół Sieniawa **0:0** * Spartakus Daleszyce – Stal Kraśnik **0:0** * Orlęta Radzyń Podlaski – Stal Rzeszów **0:5** (Grzegorz Goncerz 1, 60, Błażej Cyfert 21, 85, Wojciech Reiman 71) * Wiślanie Jaśkowice – Chełmianka **0:0** * Wólczanka Wólka Pełkińska – Podhale Nowy Targ **0:1** (Marcin Przybylski 8) * Wisła Sandomierz – Czarni Połaniec **2:1**

1. Stal Rzeszów	43	48-14
2 Podhale	43	37-16
3. Motor	**39**	**33-18**
4. Wisła Puławy	38	24-16
5. Hutnik	38	36-25
6. Stal Kraśnik	30	31-23
7. KSZO	28	31-25
8. Orlęta	27	28-32
9. Sandomierz	25	22-32
10. Avia	**24**	**22-24**
11. Sokół	23	30-31
12. Chełmianka	23	25-28
13. Wólczanka	22	26-22
14. Wiślanie	22	24-40
15. Podlasie	20	21-37
16. Czarni	16	23-38
17. Spartakus	14	13-32
18. Soła	13	17-38

W następnej kolejce – 30 marca: Stal Rzeszów – Avia (15:00), Motor – Spartakus (17:00)

W piłkarskiej IV lidze

Lublinianka zwycięstwem wita się z wiosną

Od wygranej rozpoczęli wiosenne zmagania w IV lidze piłkarze Lublinianki. Podopieczni trenera Dariusza Bodaka pokonali w sobotę 3:2 Powiślaka Końskowola.

Niewiele brakowało, a spotkanie sąsiadów z ligowej tabeli (przed meczem Lublinianka była trzecia, a rywale zajmowali czwartą lokatę) zakończyłoby się podobnie, jak jesienne starcie obu drużyn remisem 3:3. Na szczęście w emocjonującej końcówce, gdy rywale rzucili się do odrabiania strat, gospodarze nie wypuścili wygranej z rąk.

LUBLINIANKA – POWIŚLAK KOŃSKOWOLA 3:2 (1:1)
Lublinianka: Żuber – Wszołek, Mulawa, Ptaszyński, Dzyr – Baran (63 Kuzioła), Bednara, Iwańczuk (73 Kośka), Stępień (78 Rapa), Kowalczyk (57 Wrzesiński) – Rejmak (85 Drzazga).
Bramki: 1:0 Baran 15, 1:1 Koprucha 43, 2:1 Bednara 54, 3:1 Rejmak 80, 3:2 Koprucha 89.

Pozostałe mecze 17. kolejki piłkarskiej IV ligi: Łada 1945 Biłgoraj - Kłos Chełm **0:1** * Hetman Zamość - Orlęta Łuków **5:1** * Start Krasnystaw - Lewart Lubartów **1:1** * Górnik II Łęczna - Huczwa Tyszowce **4:2** * Tomasovia - Polesie Kock **0:0** * Kryształ Werbkowice - MKS Ryki **3:0** * Włodawianka - Victoria Żmudź **2:0.**

1. Hetman	48	63-12
2. Lublinianka	**36**	**33-19**
3. Lewart	35	41-11
4. Powiślak	31	36-19
5. Górnik II	31	42-30
6. Kryształ	31	27-24
7. Tomasovia	26	28-21
8. Włodawianka	24	26-35
9. Victoria	22	31-27
10. Orlęta	20	22-30
11. Kłos	17	24-35
12. Huczwa	16	24-41
13. Start	16	15-25
14. Łada	14	18-34
15. Polesie	11	17-37
16. MKS Ryki	3	13-60

W następnej kolejce - 31 marca: MKS Ryki – Lublinianka.

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: W II Mistrzostwach Województwa Lubelskiego lig środowiskowych w futsalu

Puchar Prezesa LZPN dla Solidarności PZL

Solidarność PZL Świdnik wygrała II Mistrzostwa Województwa Lubelskiego lig środowiskowych w futsalu. W meczu o pierwsze miejsce świdniczanie pokonali Poker Team Lublin 4:1, rewanżując się tym samym rywalom za przegraną w ubiegłorocznym finale 1:2. Trzecie miejsce zajęło Zamkowo Lublin.

Do udziału w turnieju rozgrywanym w Piaskach zgłosiło się aż dwanaście zespołów. O główne trofeum: złote medale mistrzostw województwa i Puchar Prezesa LZPN **Zbigniewa Bartnika**, rywalizowali mistrzowie lub wicemistrzowie lig środowiskowych rozgrywanych w sezonie 2018/19 na terenie całego regionu.

Najlepszą drużyną okazała się Solidarność PZL! Świdniczanie pokonali w grupie Victorię Parczew 3:0, Bad Boys Krasnystaw 4:1 i TOP MAR Biała Podlaska 3:1. W półfinale związkowcy w rzutach karnych, po trafieniach **Jacka Kochalskiego** i **Pawła Ulicznego**, wygrali 2:0 z Zamkowo Lublin (w regulaminowym czasie było 0:0). W finale uporali się z kolei nadspodziewanie łatwo z Poker Team, zwyciężając 4:1.

– Turniej o tytuł najlepszej futsalowej drużyny amatorskiej w województwie lubelskim należy uznać za udany. Solidarność PZL Świdnik zupełnie zasłużenie sięgnęła po złote medale. Cały czas wspólnie z Lubelskim Związkiem Piłki Nożnej staramy się rozwijać i popularyzować futsal na Lubelszczyźnie. Najlepiej świadczą o tym liczby. W poprzednim sezonie do rywalizacji w II lidze oraz turniejach w sumie stanęło 26 zespołów. Teraz było już ich 65, więc postęp jest widoczny. Jest szansa, że niebawem w strukturze LZPN zostanie utworzona Komisja ds futsalu i piłki plażowej, a wtedy będziemy mogli działać jeszcze prężniej – mówi **Jacek Kosierb,** współorganizator futsalowych imprez w lubelskiej centrali futbolowej.

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

Medaliści oraz najlepsi zawodnicy II Mistrzostwa Województwa Lubelskiego lig środowiskowych w futsalu pozują do pamiątkowego zdjęcia z prezesem LZPN Zbigniewem Bartnikiem, koordynatorem rozgrywek Jackiem Kosierbem. Na zdjęciu od lewej: Zamkowo Lublin (3. miejsce), Solidarność PZL Świdnik (1. miejsce) oraz Poker Team Lublin (2. miejsce)

PARTNERZY I SPONSORZY

* **Wiesław Szkutnik – Sportico** (hurtownia sprzętu sportowego z Lublina)
* **Marcin Goździołko – IBRA** (producent profesjonalnej odzieży sportowej)
* **Grzegorz Żuchnik – Klastmed Świdnik** (firma działająca w branży medycznej)

Patronat medialny nad mistrzostwami sprawowały: **„Nowy Tydzień"** oraz **„Lokalny Przegląd Piłkarski"**

Puchar „Fair Play", ufundowany przez redakcję Lokalnego Przeglądu Piłkarskiego ze Świdnika zdobyła drużyna Plazma Terespol.

FOT. LOKALNY PRZEGLĄD PIŁKARSKI (3)

W turnieju rozgrywanym w Piaskach rywalizowało aż dwanaście zespołów

NAJLEPSI

strzelec: Łukasz Sobiech (Poker Team Lublin) – 10 bramek (na zdjęciu odbiera gratulacje od prezesa Zbigniewa Bartnika)
bramkarz: Patryk Tryczyk (Plazma Terespol).
piłkarz: Jacek Kochalski (Solidarność PZL Świdnik).
Statuetki dla najlepszych zawodników ufundowała firma SPORTICO, a nagrody rzeczowe firma IBRA.

o 1. miejsce

SOLIDARNOŚĆ PZL ŚWIDNIK – POKER TEAM LUBLIN 4:1 (4:0)

Solidarność PZL: Piotr Chlebuś, Paweł Szyjduk, Mateusz Warda, Paweł Uliczny, Michał Babiarz, Marcin Bijas, Jakub Bomba, Jacek Kochalski.
Poker Team: Robert Susz, Michał Bloch, Michał Budzyński, Łukasz Sobiech, Paweł Bielak, Wojciech Krzymowski, Jakub Bednara.
Bramki: Jacek Kochalski 2, Paweł Szyjduk, samobójcza – Łukasz Sobiech.

o 3. miejsce

ZAMKOWO LUBLIN – PLAZMA TERESPOL 4:0 (0:0)

Zamkowo: Michał Komor, Daniel Brzozowski, Michał Jeleniewski, Adrian Przybysławski, Bartłomiej Barwiak, Paweł Kozak, Dominik Jarosz, Piotr Michoński, Piotr Wójtowicz, Łukasz Mróz.
Plazma: Patryk Tryczyk, Dawid Gregoruk, Bartłomiej Leszczyński, Patryk Selewoniuk, Patryk Roślik, Tomasz Jakuszko, Mateusz Sawicki, Artur Trochimiuk, Łukasz Trochimiuk, Jarosław Szamuk, Mateusz Śreniawski.
Bramki: Bartłomiej Barwiak 2, Michał Jeleniewski 2.

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: W Wiosennej Lidze Orlikowej Ogniska TKKF Omega

Spiżarnia na czele!

Kolejne mecze rozegrali piłkarze-amatorzy rywalizujący w 9. edycji Wiosennej Ligi Orlikowej, organizowanej przez Ognisko TKKF Omega.

W najciekawszym spotkaniu FC Kumple pokonali 3:1 Qqłeczki.

Nowym liderem została Spiżarnia, która wygrała najpierw 4:2 z WORD Lublin, a następnie 3:1 z 21 Blp.

1. Spiżarnia	4	9	11-8
2. 21 Blp	3	6	11-7
3. FC Kumple	2	6	7-3
4. AleTaxi	2	6	7-3
5. Qqłeczki	4	6	12-13
6. Omega	5	6	18-20
7. Prusaki	3	5	10-6
8.Diagnostyka	3	4	15-17
9. WORD	3	3	6:9
10. Sokół	2	2	5-5
11.Ball Lublin	3	1	11-7
12. Magia	4	0	4-18

NAJLEPSI STRZELCY

6 goli – Dawid Adamczyk (Omega)
5 – Adrian Głowacki (Omega), Kamil Witkowski (21Blp), Sebastian Król (Diagnostyka), Wojciech Czernicki (AleTaxi)

WYNIKI Prusaki – Omega **5:1** (Mateusz Niedziałek 3, Łukasz Lis, Zbigniew Uzdowski – Andrzej Marczak) * QQłeczki – FC Kumple **1:3** (Damian Grad – Bartek Ślepowroński 2, Paweł Bugała) * Diagnostyka – Hanesco PPNZ Sokół **1:1** (Kacper Wiśniowski – Krzysztof Sienkiel) * 21 Blp – Spiżarnia **1:3** (Przemysław Wiącek – Arkadiusz Pisarek 3) * WORD Lublin – Magia **2:1** (Piotr Sawicki, Sławomir Bucoń – Michał Kowalski) * Diagnostyka – Qqłeczki **8:6** (Sylwester Panek 4, Kacper Wiśniowski, Ernest Adamek, Daniel Przysiwek, Konrad Małek – Daniel Oborski 2, Grzegorz Kufel 2,Grzegorz Ziarkowski, Mateusz Furlepa) * Omega – AleTaxi **2:3** (Dawid Adamczyk, Kamil Błaszczak – Wojciech Czernicki 2, Mariusz Wójcik) * Prusaki – Ball Lublin **2:2** (Maciej Chodkiewicz, Paweł Dejko – Arkadiusz Choina, Mirosław Budzyński) * WORD Lublin – Spiżarnia **2:4** (Piotr Pitura, Sławomir Bucoń – Marcin Małocha 2, Piotr Gmitrowicz, Łukasz Wojtasik) * 21 Blp – Magia **5:1** (Kamil Witkowski 3, Michał Lachowicz, Michał Guljew – Michał Kamiński).

Uczestnicy drugiego turnieju z cyklu orlikowej Grand Prix dla dzieci i młodzieży, organizowanego na Felinie przez Zbigniewa Furmana i Ognisko TKKF Omega

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: Na Orliku na Felinie

Przyjaciele znowu najlepsi

Nie ma mocnych na drużynę Omega Przyjaciele. Po zwycięstwie w pierwszym turnieju z cyklu Unijnego Grand Prix zespół Maksa Sprawki okazał się także najlepszy w kolejnych zawodach, organizowanych przez Ognisko TKKF Omega na Orliku przy Szkole Podstawowej nr 52 na Felinie.

Tym razem w meczu o 1. miejsce Przyjaciele pokonali dopiero w rzutach karnych Spadające Kaloryfery.

Trzecia lokata, także po wygranej w karnych (nad Białymi Orłami) przypadła ekipie FC Pączusie.

– Tak naprawdę ten turniej nie powinien się odbyć. Deszcz, grad a nawet śnieg oraz ogromny wiatr, to wszystko powitało nas na Orliku na Felinie. Młodym piłkarzom niestraszne były jednak takie warunki i rozegrali niezwykle emocjonujące zawody – cieszy się prezes **Zbigniew Furman** z Ogniska TKKF Omega, pomysłodawca i organizator turnieju. **MAG**

Omega Przyjaciele, zwycięzcy turnieju

WYNIKI

o 1. miejsce

OMEGA PRZYJACIELE – SPADAJĄCE KALORYFERY 4:4 (karne 2:1)

o 3. miejsce

FC PĄCZUSIE – BIAŁE ORŁY 2:2 (karne 3:1)

NAJLEPSI

zawodnik: Mateusz Kuszpa (Omega Przyjaciele)
bramkarz: Bartek Szumlański (FC Pączusie)
strzelec: Bartek Tokarski (Spadające Kaloryfery) – 10 bramek.

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

W minionym tygodniu Prusaki pokonały 5:1 Omegę i zremisowały 2:2 z Ball Lublin. Z pięcioma punktami zajmują w tabeli siódme miejsce

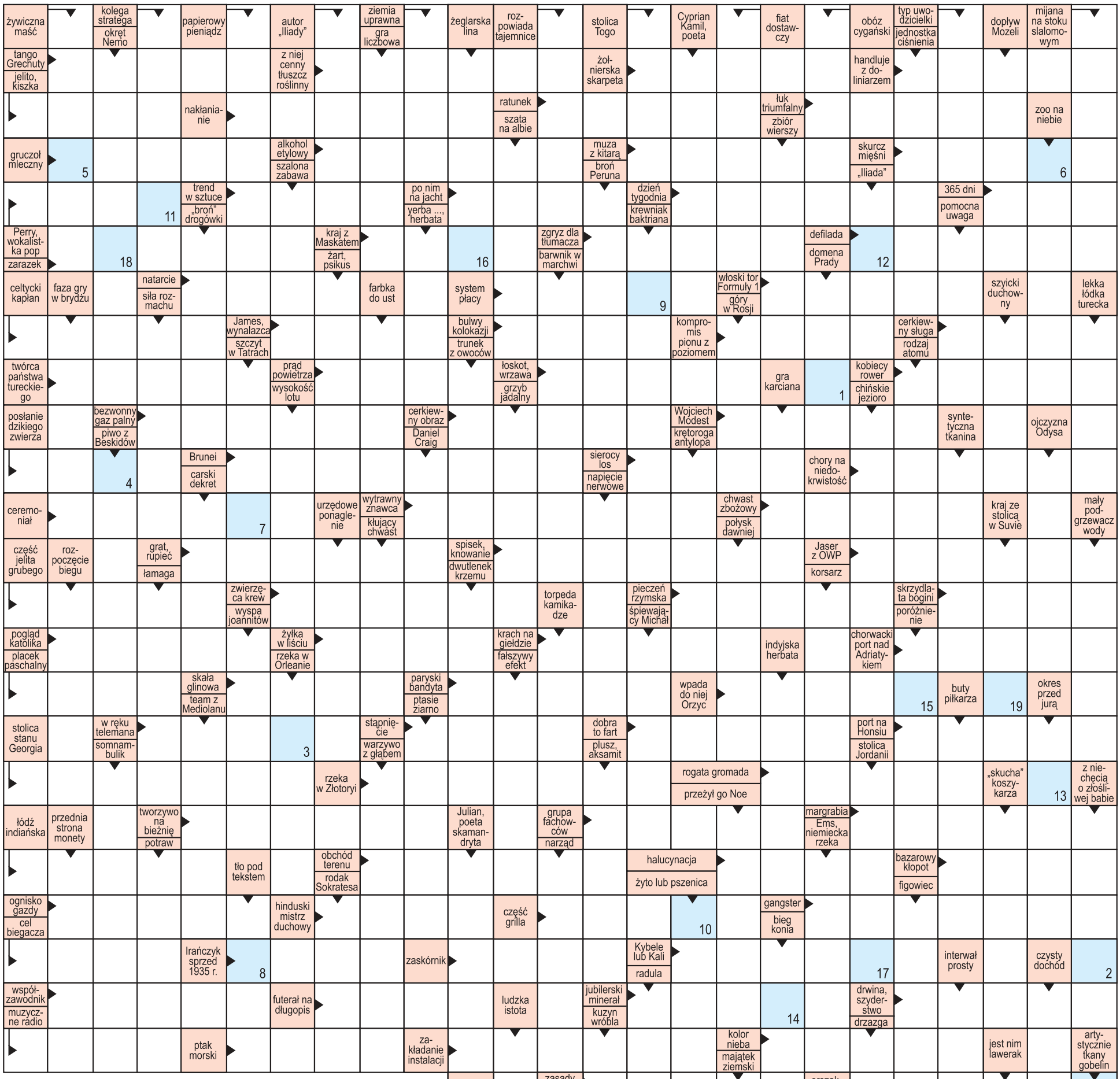

KRZYŻÓWKA NA NOWY TYDZIEŃ

REKLAMA

AKFON
www.akfon.pl
APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS
Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
NFZ Rejestracja telefoniczna

TAXI z SMS
609 26 96 26
WYŚLIJ ADRES

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 26 utworzą rozwiązanie - przysłowie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26